

Przesłuchanie Marszałka • Zarząd „indora”
Alternatywy 4 w Zambrowie • Rozpacz

Tygodnik Podlaski

www.kontaktytygodnik.com.pl



O nich pisaliśmy w „Kontaktach”

Odnawiamy
kontakty...

PLEBISCYT

SAMORZĄDOWIEC
2006

Ty
decydujesz!

Czytaj na str. 25.



KONTAKTY

Nr 33 (1345)

10 sierpnia 2006

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Piękna i dobra

Izabela Kownacka
z Łomży wśród
najpiękniejszych Polek,
finalistek
Miss Polonia 2006

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286

REKLAMA

KRZYŻÓWKA
PANORAMICZNA



z nagrodami

str. 24.

AUTO SERWIS
MARGO

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

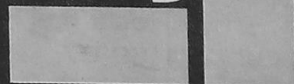
POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h



☎ 0-604 420 420
☎ 0-86 218 29 73

kostka
brukowa

mj



Jedwabne

DYSTRYBUCJA
UKŁADANIE

086 217 25 42

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

DACHY SUPER CENA

BLACHODACHÓWKA

POMIAR, TRANSPORT
GRATIS

Trópeż od 6 do 132 mm
Dachówka ceramiczna - Wienerberger
Dachówka cementowa - IBF

Łomża
al. Legionów 52
tel. (086) 212-53-57
kom. 0 600-926-795

www.traffic-blachy.pl

WAKACYJNA OFERTA NISSANA



SHIFT_to Nissan



Nissan Almera Visia 1.5 I, 5-drzwiowy: 46 900 zł

Oferta jest ważna tylko w okresie wakacji (do 31.08)

- 2 poduszki powietrzne
- ABS + EBD + BA
- klimatyzacja
- elektrycznie regulowane okna przednie
- centralny zamek

Taka okazja może się więcej nie powtórzyć!
Sprawdź też ceny innych modeli Nissan!

F.B.H. M. Wasilewski Autoryzowany Dealer Nissan Europe
19-301 Elk, ul. Suwalska 1, tel. 087-621-41-31, tel./fax 087-621-41-10
www.nissan.elk.pl

Infolinia: 0 801 647726 www.nissan.pl

0 801 NISSAN Oferta jest ważna dla klientów, którzy podpiszą umowę w okresie wakacji (do 31.08.) (lub do wyczerpania zapasów) i dotyczy samochodów z roku produkcji 2006 z dostępnego składu importera. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: 6,6 l/100 km, emisja CO₂ w cyklu mieszanym: 158 g/km. Zdjęcie jest jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów oraz ich przydatności w tym zakresie dostępne są na stronie internetowej www.nissan.pl. Cena zawiera VAT oraz podatek akcyzowy.



CENTRUM NAUKI I BIZNESU

Mówią o nas, że jesteśmy
najlepsi!

Certyfikat ISO 9001:2001

semestr gratis

wpisowe 0zł raty już od 69zł

Dwuletnie Szkoły Policealne: technik: administracji, bhp, ekonomista, handlowiec, informatyk, logistyk, obsługi turystycznej, ochrony środowiska, organizacji reklamy, rachunkowości, rolnik, usług fryzjerskich, usług kosmetycznych.

Jednoroczne Szkoły Policealne: biomasaż, dekorator wnętrz, ekspedient, grafika komputerowa, pracownik ds. osobowych, przedstawiciel handlowy, sekretarka, stylistka, wizaż.

• 3-letnie Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych

• 2-letnie Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych

Zaświadczenia do WKU i ZUS.

58 kierunków w 49 miastach!

Łomża, ul. Legionów 7
tel. (086) 215-02-15

Infolinia 0 801 100 777

www.zak.edu.pl

* Dotyczy wybranych kierunków 2-letnich

KONTAKTY

REKLAMA



Szkło i lustra wszystko...

DRZWI SZKLANE

Zabudowy ze szkła hartowanego
Podłogi szklane z podświetleniem
Kabiny prysznicowe
Szafki szklane
Lustra Fusing



Profesjonalna obróbka, doradztwo, serwis

Lus-ar
ul. Przemysłowa 1
tel./fax (029) 760 45 96
www.lus-ar.com.pl

GUSO

„oryginalny wystrój wnętrz”



Galeria Sztuki Użytkowej
Ostrołęka, pl. Bema 14
tel. (029) 764 44 24

WYDAWNICTWO „KONTAKTY”

poszukuje:

PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO

na terenie województwa podlaskiego
(Łomża, Zambrów, Grajewo, Białystok)

OD KANDYDATÓW OCZEKUJEMY:

- minimum średniego wykształcenia
- doświadczenia w sprzedaży i obsłudze klienta
- dyspozycyjności i samodzielności
- łatwości nawiązywania kontaktów, zdolności organizacyjnych, kreatywności

OFERUJEMY:

- niezależność i motywacyjne, atrakcyjne wynagrodzenie prowizyjne
- długoletnią współpracę
- możliwość rozwoju zawodowego

CV prosimy przysłać na adres: Wydawnictwo „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża lub e-mailem: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

POLICEALNA SZKOŁA OCHRONY VIP

w Łomży

proponuje absolwentom szkół średnich

(matura nie jest wymagana)

podjęcie nauki w roku szkolnym 2006/2007

na kierunku

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ

OSÓB I MIENIA

Ukończenie szkoły uprawnia do wystąpienia z wnioskiem o wydanie licencji drugiego stopnia pracownika ochrony bez dodatkowych egzaminów.

Kadrę dydaktyczną stanowią wykładowcy z Gromu, Boru, Policji.

Szkoła umożliwia uzyskanie Międzynarodowego Certyfikatu Pracownika Ochrony w ramach IBSS International Bodyguard and Security Services Association oraz dyplomu Izraelskiej Szkoły Ochrony Israeli College for Security and Investigation.

Najlepszym słuchaczom Szkoła udziela pomocy w znalezieniu pracy.

Szkoła oferuje atrakcyjne kursy, szkolenia kończące się zdobyciem certyfikatów.

Gwarantujemy wysoką jakość kształcenia!

Zapisy: poniedziałek – piątek, w godz. 8.00 – 15.00

Łomża – (086)216-40-29

Ostrów Mazowiecka – (029)644-15-88

Ostrołęka (029)764-45-74

www.szkolavip.pl

W zależności od wersji auta: zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 5,6 do 5,8 (l/100 km), emisja CO₂ od 132 do 136 (g/100 km).

Honda Finance (022) 548 98 88



Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY

Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3

tel. (085) 651 61 12, fax 651-82-79

http://multi-auto.honda.pl, e-mail: multiauto@zetobi.com.pl



Zawsze niskie ceny!
Najwyższa pora
zajść do „Instalatora”

W sierpniu
kompakt z deską **tylko 129 zł**

GLAZURA TERAKOTA GRESY

„Instalator”, Łomża, ul. Zjazd 2
tel. (086)216-56-47
www.nowik.pl



TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Andrzej Kozłara, Janusz Nicyporowicz
Jan Oniszcuk
tel. kom. 0-602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Bożena Dunat
tel. kom. 0 6-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)
Rysunki: Zdzisław Romanowski
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörczy, Sławomir Stempczyński,
joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki

Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Budrik
tel. (0-86) 216-42-43, tel./fax (0-86) 216-57-11
Stanisław Dobrowolski
tel. (0-86) 216-33-29, 0-606-74-20-33

Przedstawiciele:

Marek Władysławski, tel. 0-697-505-600
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

MW-REKLAMA
07-400 Ostrołęka
tel. (0-29) 764-33-99
mw-reklama@neostrada.pl

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (0-86) 271-25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
„Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, Białostoczek k. Kurian
tel./fax (0-85) 732-91-74, (0-85) 732-14-61
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

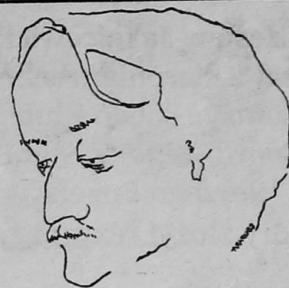
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skróćów.

Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Prezydent Lech Kaczyński wybrał się na miesięczny urlop. Premier Jarosław Kaczyński tylko na 20 dni. To dobra wiadomość dla młodych ludzi, zwłaszcza z oblaną maturą, którzy mogą oddać się w pełni, dzięki władzy, wakacjom. Może rzeczywiście, co podpowiada minister edukacji, nie warto się uczyć. Na pewno jednak warto być politykiem. Najlepiej prezydentem albo przynajmniej premierem. Państwo polskie jest bowiem znakomitym pracodawcą. Można popracować, jak prezydent, 10 miesięcy lub, jak premier, 20 dni i korzystać z pełnego wymiaru urlopu. Gdyby nie byli politykami, ale wybitnymi architektami, informatykami, konstruktorami kosmicznymi, żadna firma po tak krótkim czasie zatrudnienia, pełnego urlopu by im nie dała.

Na szczęście, zwyczajni obywatele też mogą wakacjować. Właśnie w większych i mniejszych miastach pojawiły się billboardy, zachęcające do brania kredytów na... spłatę wcześniejszych kredytów. Wprawdzie rolnicy kredytów, nawet preferencyjnych, w ramach „pomocy suszowej” nie chcą, ale chłop zawsze swoją drogą chodził. Uważa, na przykład, że jak jest praca, nie ma czasu na urlopowanie. A gdy nie ma pieniędzy, trzeba na nie zapracować, gdyż kredyt to pieniądze, które trzeba zwrócić. Po przejeździe. Może rolnicy w Polsce nie dali się dzięki takiej postawie kołchozom, obowiązkowym dostawom, przetrwali już powódzie i przetrwają suszę. Ale nie może to mieć urlopowego, wakacyjnego nastroju. Nawet na „Titanicu” muzyka grała prawie do końca...

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

CECH RZEMIEŚLNIKÓW I INNYCH PRZEDSIĘBIORCÓW w ŁOMŻY

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż budynku

po byłym Cechu Rzemiosł Różnych w Kolnie usytuowanego przy ul. Czystej 3
o powierzchni użytkowej 110m2 na działce 2101 o powierzchni 0,0102 ha posiadających urzędową KW Nr
LM1L/00003707/7 w Sądzie Rejonowym w Łomży VI Wydziale Ksiąg Wieczystych:

- cena wywoławcza zgodnie z ustaleniem biegłych rzeczoznawców budowlanych wynosi 66 400,00 złotych

Przetarg odbędzie się w dniu 29 sierpnia 2006 roku o godzinie 11.00 w świetlicy budynku Cechu w Łomży przy ul. Giełczyńskiej 4.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto Cechu Nr 29 8757 0001 0000
0329 2000 0010 w Banku Spółdzielczym w Łomży lub bezpośrednio w kasie Cechu w dniu przetargu do godziny 10.00.

Przedmiotem licytacji będzie cena wywoławcza z obowiązującym regulaminem przetargu.

Wpłacone wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej. Wygrywający przetarg ponosi koszty związane ze sporządzeniem aktu notarialnego kupna sprzedaży oraz zmianą zapisu w księdze wieczystej.

Szczegółowe informacje można uzyskać osobiście w siedzibie biura Cechu w godz. od 8.00 do 15.00

lub telefonicznie pod nr (086)216-30-40.

Przetarg może zostać odwołany lub unieważniony bez podania przyczyn.

fak. 2508

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Zambrów dotyczącej obszaru położonego w obrębie ulic: Podedwornego i Konopnickiej.

Na podstawie art. 17 pkt. 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późniejszymi zmianami) oraz uchwały Rady Miasta Zambrów Nr 248/XLIV/02 z dnia 27 sierpnia 2002 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Zambrów obejmującej obszar położony w obrębie ulic: Podedwornego i Konopnickiej wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 21.08.2006 r. do 11.09.2006 r. w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3, pokój nr 208 w godz. od 900 do 1500.

Przedmiotowy projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w wyniku zmian spowodowanych uwzględnieniem uwag zgłoszonych przy pierwszym wyłożeniu był przedmiotem ponownych uzgodnień.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 28.08.2006 r. w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3, pokój nr 214 o godz. 1100.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrów z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25.09.2006 r.

inż. Bogdan Kamiński
Zastępca Burmistrza
fak.2509

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje

TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT

Procedura uproszczona (na oświadczenie)

na wszystkie rodzaje kredytów !!!

DORADZAMY NAJTAŃSZY KREDYT!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+) Tel. 216-69-61

Informacje o kredytach oraz bezpłatne ogłoszenia
motoryzacyjne i inne w naszym serwisie
www.unimediator.pl

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne
pisma administracyjne.

Łomża, ul. Polowa 11 A, (Harcówka),
tel. (086) 473-00-84.

Przyjmuje ogłoszenia
do „Kontaktów”.



ZA TYDZIEŃ:

O czym Kontakty nie... pisały

□ **SPOSÓB PODZIAŁU** 60 miliardów euro z unijnych funduszy strukturalnych, zwiększonych jeszcze o 25 mld z krajowego budżetu na lata 2007 – 2013, przyjął rząd. Na Podlaskie ma przypaść około 1,2 miliarda zł. Mniej dostaną jedynie cztery regiony Polski.

□ **DEBATĘ O OBWODNICY** Augustowa przeprowadzili w TVN24 burmistrz Augustowa Leszek Cieślak i dziennikarz „Gazety Wyborczej” Adam Wajrak, jeden z liderów akcji wymierzonej przeciwko poprowadzeniu trasy przez dolinę Rospudy. Porozumienia nie osiągnęli. Burmistrz za nierealny uważa pomysł przesunięcia obwodnicy poza teren chronionego środowiska, bo wymagałoby to wykupienia ziemi od tysięcy właścicieli. Redaktor jako mrzonkę traktuje zapowiedzi, że droga powstanie bez pieniędzy unijnych, a jego zdaniem, Unia nie da pieniędzy na niszczenie unikalnej przyrody.

□ **OSTRY KURS** wobec pijanych za kierownicą ma już w województwie statystyczne efekty: od początku roku dwa razy więcej zatrzymanych pojazdów, zabezpieczeń majątkowych i tymczasowych aresztowań, aż dziesięć razy więcej poręczeń majątkowych. Złapanych na „dwóch gazach” było ponad 200 mniej niż przed rokiem.

□ **DOBROWOLNE ODOSONNIENIE** w Puszczy Białowieskiej opuszcza po prawie roku Włodzimierz Cimoszewicz. Był premier, zrażony brutalnymi bezpodstawnymi atakami, wycofał się z życia publicznego podczas ubiegłorocznej kampanii tuż przed wyborami prezydenckimi. Włodzimierz Cimoszewicz nie wraca jednak do polityki. Przyjął propozycję Uniwersytetu w Białymstoku i będzie prowadził wykłady na europeistycę. Ma także zaproszenie na uczelnię w USA.

□ **LISTĘ 23 NAZWISK** wysokiej rangi funkcjonariuszy policji, w tym kilku z kierownictwa podlaskich komend miejskich i powiatowych i Centralnego Biura Śledczego, przygotował i przekazał komendantowi wojewódzkiemu białostocki Klub Więzionych, Internowanych i Represjonowanych. W ocenie Klubu, są to byli funkcjonariusze SB, którzy prześladowali

opozycję. Wszyscy, pracujący teraz w policji, przeszli weryfikację w 1989 roku.

□ **MODLITWY O DESZCZ** i pomysły żniwa stanowiły część uroczystości związanych z jednym z najważniejszych wydarzeń w liturgicznym roku wyznawców prawosławia, świętem proroka Eliasza. Według Biblii, prorok przepowiedział królowi Achabowi suszę w jego państwie, jako karę za oddawanie czci pogańskim bogom. Dopiero modlitwy Eliasza przebłagały Boga, który po trzech latach zesłał deszcz. W Podlaskiem spadł wcześniej.

□ **WRÓCI PRAWIE 18 MILIONÓW** złotych, zaoszczędzonych w roku 2005 w Podlaskiem przez Oddział Narodowego Funduszu Zdrowia w Białymstoku, zdecydowało kierownictwo NFZ.

□ **ODEBRANIEM STATUSU UZDROWISKA** zagroziło Augustowskiemu ministerstwo zdrowia. Argumenty: tysiące tirów i spaliny oraz zawężona przez radnych strefa ochronna miasta.

□ **SPRZĘT DO DIAGNOZOWANIA** chrapania otrzymał szpital w białostockich Dojlidach.

□ **NOWE OKNA I TRZY WINDY** będzie miał Szpital Wojewódzki im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży. Na pierwszy poważniejszy remont od czasu

ukończenia budowy, otrzymał 1,2 milion złotych z funduszy ZPORR.

□ **ZNANY Z PASZTETÓW** i konserw mięsnych Mispol z Białegostoku rozbudowuje potencjał. Po zakupie dawnej wytwórni wódek w Suwałkach, w której powstać będzie karma dla psów i kotów, spółka przejęła maszyny i znak firmowy (a także odbiorców) wytwórni Cedrob w Ciechanowie. Mispol przygotowuje się też do wejścia na rynek przetworów warzywnych, majonezów i musztardy.

□ **Z ROLNICTWA NA GRY HAZARDOWE** zmienił swoje zainteresowania podlaski poseł Krzysztof Jurgiel (PiS). Przygotował i przekazał rządowi propozycje zmian w ustawie o grach hazardowych. Sprawa wzbudziła wątpliwości, ponieważ odbyła się z pominięciem prezydium Sejmu.

□ **CZŁOWIEK KRZYSZTOFA JURGIELA** (PiS), architekt miejski Białegostoku Andrzej Nowakowski wygrał wojewódzki konkurs na podlaskiego konserwatora zabytków, chociaż, wbrew przepisom, nie przepracował co najmniej pięciu lat w ochronie zabytków. Ostatecznie wypowie się minister kultury.

□ **KAMIEŃ WĘGIELNY** pod dzwonnice przy Cerkwi pod wezwaniem Świętego Ducha, największej prawosławnej świątyni w kraju, został wmurowany w Białymstoku. Wysoka na 70 metrów, rozbrzmiewać będzie dźwiękiem dziesięciu dzwonów.

□ **W SZANGHAJU** (Chiny) ze spektaklem „Guliwer” zaprezentuje się Białostocki Teatr Lalek na Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Dziecięcych (12 – 13 sierpnia).

□ **DZIEWIĘTNASTOLATEK ZGINĄŁ W POŻARZE** drewnianego domu w Zarzeczanach (gm. Gródek, pow. białostocki), rzucając się na ratunek siostrzenicy. Nie wiedział, że dziecko zdążyło już wynieść rodzice.

□ **PEŁNA TAJEMNIC** pozostaje wstrząsająca sprawa noworodka, znalezionej w lipcu w piecu w miejscowości Pokośno w gminie Suchowola. Ujawnione wyniki sekcji zwłok i opinia biegłego sądowego wskazują jedynie, że dziecko urodziło się trochę zbyt wcześnie i bez pomocy lekarzy oraz specjalistycznej szpitalnej aparatury nie miało szans na przeżycie. Nie wiadomo jednak, kto zdecydował (rodzice dziecka, teściowie matki i ich drugi syn) i dlaczego włożył je do kaflo-
wego pieca.

ZNAKI CZASU

■ Prezydent Lech Kaczyński do końca sierpnia przebywa na urlopie, wypoczywa w Juracie na Helu. Do 20 sierpnia na urlopie jest premier Jarosław Kaczyński.

■ Najmniej kilku, a może kilkadziesięciu Polaków, którzy wyjechali pracować do Włoch, zaginęło bez śladu, potwierdził zastępca prokuratora generalnego Jerzy Engelking. Prokuratorzy nie wykluczają, że mogli zostać zamordowani lub zmarli z wycieńczenia, a bandyci ukryli ich ciała.

■ Arkadiusz Kwieciński, prokurator z oddziału Instytutu Pamięi Narodowej w Katowicach, był tajnym współpracownikiem Służby bezpieczeństwa i skłamał w oświadczeniu lustracyjnym, stwierdził Sąd Lustracyjny II instancji. Kwieciński pracował w IPN od 2001 roku, po pierwszym orzeczeniu Sądu Lustracyjnego zaprzeczył, że był konfidentem.

■ Leki tańsze o 10 – 15 proc. proponują apteki internetowe, które zaczęły sprzedawać leki na recepty. Przeciw internetowym aptekom ostro protestują tradycyjni aptekarze.

■ W 40 proc. szkół podstawowych nie będzie lekcji języka angielskiego dla uczniów pierwszych klas, bo brakuje anglistów do pracy w szkole. Lektorów angielskiego wchłonęły szkoły języka i prywatne firmy. Polscy uczniowie zaczynają uczyć się języka najpóźniej w całej Unii, w wieku dziesięciu lat. W miastach tylko co piąty uczeń chodzi na prywatne lekcje, na wsi co dziesiąty.

■ Egzaminy wstępne na uczelnie chcą przywrócić rektorzy szkół wyższych, po decyzji ministra edukacji o tzw. amnestii maturalnej.

■ Około 160 tysięcy świadków Jehowy uczestniczyło w ośmiu miastach Polski w zgromadzeniach. Świadkowie zostali zarejestrowani, jako związek wyznaniowy, w 1989 roku.

■ Pierwsza niedziela sierpnia była najtragiczniejszym dniem wakacji: w 127 wypadkach zginęły 34 osoby, 198 zostało rannych, a policja zatrzymała 664 pijanych kierowców.



Mała woda i taaaki szczupak!

Rekordowo niski stan Narwi odnotowali specjaliści z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Najniższy poziom w historii osiągnęła rzeka według wodowskazów w Wiźnie (116 centymetrów), Piątnicy (66 cm) i Nowogrodzie (16 cm). Tylko w niewielkim stopniu sytuację poprawiły opady z ostatnich dni. I proszę! W sobotę, 5 sierpnia, po południu w Narwi we wsi Rybaki Karol Kosewicz z Zaruzia (gm. Miastkowo) złowił szczupaka o długości 80 centymetrów, który ważył 5,60 kg. Zgłosił go do naszego konkursu na „Wędkarski Okaz Roku 2006”.



Trudno jest pomóc gospodarstwom dotkniętym suszą

Bzury w gminie Szczuczyn. Gminna Komisja do szacowania strat w uprawach rozpoczęła od tej wsi swoją pracę.

- Jeszcze nikt nie pomyślał, ja już chodziłem po urzędach, zgłaszałem klęskę, dlatego od nas zaczęli – mówi Tadeusz Owsianko, od 48 lat sołtys w Bzurach.

Każdy z 55 gospodarzy posiada już protokół strat.

- Rolnicy podawali z reguły 50 proc. strat w plonach zbóż i kukurydzy i 90 proc. strat w użytkach zielonych. My te szacunki skorygowaliśmy w przypadku zbóż o 10 proc., w przypadku kukurydzy o 10 – 20 proc. w dół. W stratach na użytkach zielonych jesteśmy zgodni. Susza zniszczyła całkowicie łąki i pastwiska. To dotyczy całego powiatu grajewskiego. Nie ma drugiego pokosu trawy – mówi Anna Wolwark z grajewskiego Zespołu Doradców Rolniczych Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie, przewodnicząca Gminnej Komisji do szacowania strat w gminie Szczuczyn.

- I co dalej? – pyta sołtys Owsianko.

- Na podstawie protokołów szacunku strat, wojewoda podlaski wyda rolnikom decyzje, upoważ-

niające do uzyskania w bankach tanich tzw. kredytów klęskowych – mówi Anna Wolwark. – To jedyna pewna w tej chwili forma pomocy państwa dla gospodarstw, dotkniętych suszą.

Każdy rolnik ma potąd kredytów. Klęskowy może się przydać, żeby, jak ktoś nie wyrabia, spłacić inne, uważa Tadeusz Owsianko.

- Jak najlepiej pomóc? – zastanawia się sołtys i nie znajduje prostej odpowiedzi.

Gdyby, na przykład, rząd zapewnił dla wsi 55 ton zboża, to każde gospodarstwo wzięłoby to-

nę i to byłaby odczuwalna pomoc. Ale to przecież niemożliwe, rząd ma niewiele pieniędzy na pomoc. Jeśli to będą, na przykład, tylko 3 tony? Komu dać, jak to podzielić? I jaka to pomoc? Sołtys nie zamierza przykładać ręki do „dzielenia pomocy”. Chce w spokoju zakończyć ostatnią, jak zapewnia, kadencję na swoim urzędzie. Inny pomysł, to umorzenie podatku rol-



W Bzurach pomocy potrzebują wszyscy, ale każdy jest biedny inaczej – mówi sołtys Tadeusz Owsianko.

Każdy biedny inaczej

nego z wyrównaniem przez rząd strat budżetu gminy. Też kiepski. Większość rolników w Bzurach ma ulgi w tym podatku z tytułu inwestowania w gospodarstwa. Mało kto płaci parę groszy. To co umarzać? Najlepiej rolę spełniłaby zapomoga pieniężna, zdaniem sołtysa nie mniejsza niż 500 zł na hektar. Też mrzonka! Rolnicy kupiliby za te pieniądze paszę dla bydła na

zimę. Bela sianokiszonki, sprowadzona z województwa warmińsko-mazurskiego, kosztuje teraz 100 zł, pod jesień cena prawdopodobnie podskoczy. Wszystkim we wsi słońce wypaliło łąki i pastwiska do gołej ziemi. Wszyscy żyją z krów, wszyscy będą potrzebować paszy.

- Słychać z Warszawy o różnych pomysłach na pomoc. Ale decyzji brak – mówi Anna Wolwark. (MK)

17 200 rolników z Podlaskiego zapłaci kary

Kara za mleko

Polscy rolnicy muszą zapłacić 89 mln euro kary za przekroczenie kwot produkcji mleka, poinformowała Agencja Rynku Rolnego.

Polscy rolnicy przekroczyli limit o 287 mln kilogramów. Pod tym względem wyprzedzają nas Niemcy i Włochy, gdzie nadprodukcja wyniosła po 290 mln kg.

Nadprodukcja mleka w Podlaskiem wyniosła aż 124 mln kilogramów!

17 200 rolników z Podlaskiego będzie musiało zapłacić kary za przekroczone limity kwot mlecznych, poinformowała Jadwiga Zabielska, wicedyrektor Agencji Rynku Rolnego w Białymstoku.

Łomża w ulewie

Studzienki ściekowe nie nadążyły odbierać wody podczas poniedziałkowej ulewy w Łomży. Najtrudniej było „przebić się” przez zalaną ul. Partyzantów i Zawadzką, a na ul. Marii Skłodowskiej Curie, do szpitala za kazańskiego.

Zalane zostały także piwnice w trzech budynkach przy ul. Wojska Polskiego oraz w budynkach przy ul. Polowej i Partyzantów. Do wypompowania wody z piwnicy budynku gospodarczego, strażacy wezwani zostali do Kalinowa (gm. Piątnica, pow. łomżyński).

Koniec „Mychy”

Poszukiwany był od maja, gdy nie zgłosił się do więzienia, by odsiedzieć wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z marca 2005 roku za kierowanie bandyckim gangiem. Ostatnim adresem Sławomira Z., ksywa „Mycha” (lat 41), okazało się mieszkanie przy ul. Lipowej. W poniedziałek zaskoczyli go policjanci. Przebywa w areszcie śledczym.

„Mycha” był wielokrotnie karany. Jego banda w latach 1997 – 1999 żyła z wymuszania haraczy od właścicieli lokali gastronomicznych w Białymstoku.

Łomża wojsku

Łomża pamięta o Święcie Wojska Polskiego. Prezydent Jerzy Brzeziński i dowódca Garnizonu Łomża major Piotr Wolański, zapraszają 14 i 15 sierpnia (w najbliższy wtorek i środę) na uroczyste obchody 86 rocznicy „cudu nad Wisłą, i bohaterskiej obrony Łomży przed bolszewikami”. We wtorek o godz. 8.00 nastąpi uroczyste zapalenie zniczy na grobach żołnierskich na starym cmentarzu przy ul. Kopernika. W środę o

godz. 9.30 rozpocznie się zbiórka pocztów sztandarowych pod pomnikiem 33 Pułku Piechoty (pl. Jana Pawła II). Udział weźmie kompania honorowa Wojska Polskiego. Uczestnicy uroczystości przejdą do katedry, gdzie o godz. 10.00 rozpoczyna się msza w intencji Ojczyzny. O godz. 11.30 w ratuszu prezydent Jerzy Brzeziński spotka się z kadrą zawodową Garnizonu Łomża i przedstawicielami organizacji kombatanckich. (MK)

Odnawiamy kontakty

Danuta Górską z Żeber (gm. Kolno):

- Poznałam właśnie mojego dużo starszego kuzyna Mariana, który mieszka w Olsztynie. Dotychczas nie wiedziałam, jakie łączą nas rodzinne koneksje. Podarował mi herb naszego rodu, którego też nigdy wcześniej nie znałam. Było to spotkanie bardzo serdeczne i dla mnie, i dla mojego teścia, z którym kuzyn Marian znał się od dzieciństwa. Teraz zobaczyli się po wielu, wielu latach.

Chciałabym bardzo spotkać naszą klasę ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kolnie. Zawsze mile wspominam ten czas. Może ktoś teraz się odezwie i nasze spotkanie stanie się możliwe?



Danuta Górską

KONTAKTY





ŁOMŻA



Skrobienia czy piwo?

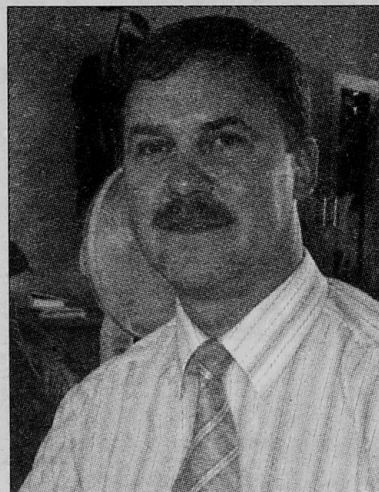
Andrzej Kiełczewski, prezes Pepeesu, został przewodniczącym Rady Nadzorczej zależnej spółki Browar Łomża w miejsce Dariusza Kaczora, sprawującego funkcję kilka lat „z nadania” poprzedniego układu właścicielskiego, w którym dominującą pozycję zajmował Józef Hubert Gierowski. Zdaniem obserwatorów, to kolejne posunięcie, zmierzające do sprzedaży browaru przez Pepees.

Andrzej Kiełczewski zapowiada, że kierowany przez niego Zarząd niebawem przedstawi właścicielom nową strategię rozwoju spółki, nastawioną na produkcję skrobi. Z jednej strony nastąpiłby wzrost produkcji skrobi ziemniaczanej w oparciu o posiadane już moce przerobowe; warunkiem jest uzyskanie przez Polskę zwiększenia limitu skrobi ziemniaczanej. Z drugiej wybudowany zostałby nowy zakład produkcji skrobi zbożowej z kukurydzy lub pszenicy, której Unia Europejska nie limituje. Można z niej m.in. produkować bioetanol, komponent do biopaliw. Koncepcję popiera grupa drobnych

akcjonariuszy Pepeesu. Główne pieniądze na inwestycje miałyby pochodzić właśnie ze sprzedaży browaru.

Przeciwnikiem sprzedaży browaru jest największy udziałowiec Józef Hubert Gierowski (ma prawie 22 proc. kapitału). Uważa produkcję skrobi zbożowej za nieopłacalną, a rozwój Pepeesu widzi w oparciu o produkcję piwa, znacznie bardziej rentowną od skrobi. Jego zdaniem, Łomża może wykupić kilka pozostałych na rynku jako niezależne małych browarów, zwiększając udział w rynku piwnym z 2 do 8 proc. Gierowski dwa ostatnie lata był nieobecny w Polsce. Ściagała go prokuratura w związku z restrukturyzacją Pepeesu. Wiosną sam zgłosił się do łomżyńskiej okręgówki i wpłacił wysokie poręczenie majątkowe. Został oskarżony o wyrządzenie firmie, w trakcie restrukturyzacji, szkody majątkowej ponad 2 mln zł. Nie przyznaje się do winy. Jego proces rozpocznie się we wrześniu w Sądzie Rejonowym w Łomży.

Wybór Kiełczewskiego na prezesa Pepeesu w czerwcu był wyrazem



Andrzej Kiełczewski

przewagi zwolenników postawienia na skrobię. W lipcu Pepees dopuścił firmę Carlsberg do zbadania stanu browaru pod kątem ewentualnego kupna. W prasie giełdowej pojawiły się spekulacje, że duński potentat oferuje za łomżyński browar około 125 mln zł. Zainteresowany łomżyńskim browarem jest także inny duński producent piwa, Royal Unibrew, który przejął wcześniej Browary Polskie Brok - Strzelec. (MK)

Raport

■ Prokuratura Rejonowa w Łomży odmówiła przeprowadzenia śledztwa w sprawie otwarcia drogi 61 dla tirów, którego domagał się prezydent Łomży Jerzy Brzeziński. Zdaniem prokuratury, zarządca drogi, białostocki Oddział GDDKiA, nie naruszył prawa, bowiem rozporządzenie ministra infrastruktury dopuszcza na tej trasie (od Ostrołki do Stawisk) przejazd ciężarówek o naciśku do 10 ton na oś, czyli ważących do 50 ton.

■ Zarząd Łomżyńskiego Klubu Sportowego złożył zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w sprawie podejrzenia popełnienia nadużyć finansowych przez poprzedników. Prokurator rejonowy Jacek Cholewicki poinformował, że materiał jest bardzo ogólny i nie można określić na jego podstawie, w jakim kierunku miałyby pójść ewentualne dochodzenie. Prokuratura zwróciła się do Klubu o dostarczenie statutu organizacji i zakresu obowiązków poszczególnych członków zarządu i pracowników.

■ O trzy kamery wzbogacił się system monitoringu miejsc niebezpiecznych w Łomży. Jedna została zamontowana na ul. Zjazd koło stadionu, pozostałe dwie kamery przenośne, będą na czas rozgrywania meczów lub organizowania imprez montowane na stadionie.

■ Ciepłej wody nie będzie jeszcze tydzień w dziesięciu blokach przy ul. Mickiewicza i Moniuszki. Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej modernizuje w tym rejonie sieć ciepłowniczą i zmienia system dostawy wody do budynków zasilanych dotychczas z tzw. węzła grupowego przy ul. Moniuszki. (MK)

Za pornografię

Prokuratura Okręgowa w Łomży skierował do Sądu Rejonowego akt oskarżenia przeciwko Bartoszowi S. Zarzuci mu rozpowszechnianie pornografii dziecięcej w Internecie.

Oskarżony jest lekarzem radiologiem. W lutym został zatrzymany w wyniku międzynarodowej akcji poli-

cyjnej przeciwko szajce pedofilów. Prokurator postawił mu zarzuty posiadania i rozpowszechniania przez Internet treści pornograficznych z udziałem dzieci poniżej 15 lat i zwierząt, poinformowała rzeczniczka łomżyńskiej okręgówki Maria Kudymba. Według aktu oskarżenia, od stycznia 2001 do lutego 2006 roku

zgrupował w domowym komputerze i na płytach CD ponad 12 tys. pornograficznych zdjęć i plików multimedialnych. Został tymczasowo aresztowany, a potem zwolniony za poręczeniem majątkowym. Międzynarodowa akcja przeciw pedofilom była koordynowana przez hiszpańską policję. W Polsce zatrzymano jednocześnie kilkanaście osób. Śledztwa prowadzone są w wielu prokuraturach. Koordynuje je Prokuratura Apelacyjna w Gdańsku pod nadzorem Prokuratury Krajowej. (MK)

Kasa z „Interreg”

Ponad 160 tys. zł dotacji unijnej z Programu Sąsiedztwa Polska – Białoruś – Ukraina „Interreg” otrzyma Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. B. Jańskiego w Łomży na badania mające ujawnić przyczyny słabego rozwoju terenów przygranicznych Polski, Białorusi i Ukrainy. Sondaż w ponad 2 tysiącach firm z pogranicza trzech państw przeprowadzą studenci Akademii Zarządzania Personalem w Łucku na Ukrainie i łomżyńskiej uczelni. Dotację 186 tys. zł w ra-

mach tego samego programu otrzymają Ludowe Zespoły Sportowe z Łomży na organizację we wrześniu biegu maratońskiego przez tereny Parku Krajobrazowego Doliny Narwi. Za 160 tys. zł samorząd Łomży będzie mógł utworzyć w ratuszu stanowisko pracy do obsługi przedsiębiorców z trzech krajów. I wreszcie ponad 40 tys. zł otrzyma Stowarzyszenie Prasoznawcze Stopka na organizację Międzynarodowego Pleneru Malarskiego Czartowisko w Tykocinie. (MK)

Łomża Fair Play?

Łomża została zakwalifikowana do drugiego etapu konkursu Gmina Fair Play – Certyfikowana Lokalizacja Inwestycji, któremu patronuje Krajowa Izba Gospodarcza. Podstawą awansu była ocena ankiety, wypełnionej przez Urząd Miejski. W drugim etapie organizatorzy konkursu zbada-

ją opinie łomżyńskich środowisk gospodarczych o warunkach inwestowania w Łomży. W minionym tygodniu konkursowy audytor spotkał się z prezydentem Łomży i osobami odpowiedzialnymi w ratuszu za inwestycje i promocję miasta. Wyniki konkursu znane będą we wrześniu. (MK)



Przesłuchanie

7

1. Którą porę roku Pan przypomina?

— Jestem wielosezonowy, ale lubię wiosnę, bo niesie nadzieję i podnosi poziom optymizmu. To pewnie banał, ale prawdziwy.

2. Lubię...

... ludzi. Zwłaszcza życzliwych i konstruktywnych. Może zabrzmi to paradoksalnie, ale lubię w nich swoistą bezpartyjność, a więc to, że potrafią w imię większej sprawy odstawić na bok własne partyjne partykularyzmy i zadziałać w imię spraw obywatelskich, wspólnych. Lubię też ludzi z poczuciem humoru.

3. Nie lubię...

... postaw nieufnych, podejrzliwych, nietolerancyjnych, zawistnych, zasklepionych w swoich wąskich światach. Być może takich ludzi nie jest wielu, ale dzięki ma-

6. Nie ma życia bez...

... miłości. Bez możliwości realnego decydowania o sobie samym. Bez bycia użytecznym społecznie. Nieważne, czy chodzi o współdziałanie z sąsiadem, działanie dla współobywateli, czy moja przydatność, jako Polaka, w dialogu z ludźmi w Europie...

7. Niespełnione marzenie.

— Moim marzeniem jest społeczeństwo obywatelskie, które umie się organizować do załatwiania swoich zbiorowych problemów. W którym, w imię spraw ważnych dla regionu, stoją murem urzędnicy, politycy i obywatele. Wiele projektów, jak lotnisko dla Białegostoku, strategiczne drogi, traktowane są przez niektórych polityków jako karty przetargowe. Nie zawahają się obiecać gruszek na wierzbie, nakłamać, ile wlezie.



21 „samorządowych” pytań do marszałka województwa podlaskiego Janusza Krzyżewskiego

nipulacjom, obietnicom-cacankom, czyli socjotechnice, mogą uzyskać władzę i zatruwać życie społeczne.

4. Bez czego może Pan się obyć?

— Z wielu rzeczy potrafię zrezygnować, o niektóre wcale nie zabiegam. Istotniejsza jest kwestia: bez czego lub kogo nie mógłbym się obejść. Nie mógłbym się obyć bez ludzi właśnie. Rodziny, najbliższych przyjaciół, osób życzliwych, mądrych. Takich, z którymi można spierać się, ale i szanować nawzajem. Kotarbiński zwał ich spolegliwymi. Nie umiałbym też obyć się bez dobrej książki, która pozwala zachować właściwy dystans do świata i samego siebie. Miałbym również problem z takim światem, w którym nie byłoby Czarnej Hańczy, Narwi, Pisy, Biebrzy... To metafora, ale liczę, że czytelnicy mnie rozumieją.

5. Życie jest...

... piękne. Zwłaszcza, gdy jest rozumne. Jak powiedział Platon: „Myśleć to, co prawdziwe, czuć to, co piękne i kochać, co dobre — w tym cel rozumnego życia”.

Myślą nie w kategoriach państwa, wspólnoty regionalnej, lecz swoich interesów. Liczy się wynik wyborczy. Liczy się władza. Mnie osobiście władza oduczyła ciagot do jej posiadania. Rozumiem bowiem rzecz podstawową, że sukces zależy nie ode mnie jedynie, lecz od tych licznych partnerstw. Chyba umiem prowadzić z nimi wieloraki dialog. Nadciąga jednak rzeczywistość, która to moje marzenie, częściowo zrealizowane, może odsunąć na całe lata. Ja osobiście jestem już syty chwały i zaszczytów. Jeżeli chcę się nadal angażować, to dlatego, iżby owa „rzeczywistość nienawiści” się nie spełniła.

8. Pańska wada.

— Boleję nad moim bałaganiarstwem. Umiem dobrze zorganizować pracę ludziom, ale sam z trudem radzę sobie z porządkiem na własnym biurku.

9. Pańska zaleta.

— Chyba nie jestem zapiekły, staram się być koncyliacyjny, ugodowy. To chyba zaleta?

10. Podziwiam...

... tych wszystkich, którzy mimo porażek potrafią przez lata wykazy-

wać się konsekwencją w osiąganiu swoich celów. Długodystansowców.

11. Co Pana śmieszy?

— Głupota, ale może, najbardziej w kontekście ostatnich wyborów, ludzka naiwna wiara, że są demurzy, którzy każdemu przyniosą obiecane szczęście już teraz, już za miesiąc, za rok... Ale to raczej taki uśmiech przez łzy.

12. Co Pana przeraża?

— Ciemnogród. Podobnie jak Gałczyńskiego. Potrzebny nam nowy Mistrz Ildefons.

13. Jutro...

... będzie lepiej?

14. W tej chwili...

... masa roboty, aby przypilnować pieniędzy unijnych, które się nam należą. O to trzeba walczyć cały czas. Podlaskie może otrzymać najwięcej w Polsce. Muszę zadbać, aby trafiły do nas zakontraktowane kwoty, ale też umiejętnie je wydatkować.

15. Co przed Panem?

— Dopięcie tej kadencji. Najlepiej jak potrafię. Dalej, jako urzędnik, nie spoglądam. Jako mieszkaniec tej ziemi, z nadzieją myślę o tych przyszłych latach.

16. Co zabrałby Pan na bezludną wyspę?

— Dwie tony książek i komputer z Internetem.

17. Kiedy pracuję...

... niestety, czynię to cały czas. Ale praca bywa przyjemna, gdy widać efekty.

18. Od kogo trzyma się Pan z daleka?

— Od pyszałkowatych głupców, którzy uważają, że zjedli wszystkie rozumy. W istocie nie wiedzą nic, ale próbują urządzać nam życie. Nie jest to łatwe. Ich nie da się izolować.

19. Gdyby stał się Pan niewidzialny...

... nie mam takich pragnień. Wolę być widzialny.

20. Z kim chciałby Pan zjeść obiad?

— Najchętniej z prof. Andrzejem Strumiłło, Sokratem Janowiczem i Stanisławem Zagórskim. Posłuchać mądrych ludzi, dla których takie hasła jak ojczyzna, państwo, zgoda i pojednanie mają jeszcze sens.

21. Na co Pan czeka?

— Na taki obiad.

KONTAKTY



Powrót do tematu

Helena Romanowska z szóstką dzieci mieszka w Zambrowie od sześciu lat. Tuła się po stacjach bez stałego meldunku. Obecnie w wynajmowanej stacji mieszka tylko do 15 sierpnia. Rozpaczliwie prosi o pomoc.

- Gdzie mam pójść z dziećmi? Tę stację znalazła mi radna Barbara Odolińska, ale w tym mieszkaniu nie mogę ani nic ugotować dzieciom, ani nic wyprać i znów muszę je opuścić. Gdzie pójść teraz?

Po rozstaniu z mężem wyprowadziła się z Porytego Jabłoni. Tymczasowo zameldowała ją znajoma w małym mieszkaniu (17 m kw.). Zameldowana była gdzie indziej i mieszkała gdzie indziej. Trzy lata przy ulicy Łomżyńskiej, w rozwalającej się ruderze (pisaliśmy o tym „Kontakty” nr 6/2006). Cały czas prosiła o mieszkanie komunalne. Na pisma, kierowane do burmi-

stra i Zarządu Mienia Komunalnego Zambrowa, przychodziły podobne odpowiedzi. Miasto realizuje listy przydziałów z 2002 i 2004 roku. Nie ma wolnych mieszkań komunalnych. Czekają na nie około 220 rodzin. Jej podanie, jak inne, zostało zarejestrowane i ... czeka.

- Burmistrz polecił przekazać tej rodzinie pierwsze mieszkanie komunalne, które się zwolni. Zwolniło się, był pokój z kuchnią. Przekazałem pani Romanowskiej, ale ona nie chciała. Innych mieszkań nie ma – mówi Józef Przędziecki prezes Zarządu Mienia Komunalnego w Zambrowie.

Bez dachu

W lutym musiała opuścić niebezpieczne (tynk i sufit odpadał, grzyb, nieszczelny piec) mieszkanie przy ulicy Łomżyńskiej. Właściciel wypowiedział umowę, bo będzie przeprowadzał remont.

Pomógł burmistrz miasta. Nie było wolnego mieszkania, więc w marcu umieścił Romanowską z dziećmi w bursie.

Romanowska nie chciała małego mieszkania (24 m kw.), w którym w kuchni był wstawiony sedes! Bała się, że zostanie w nim na zawsze. A w siedmioosobowej rodzinie co chwilę, ktoś korzysta z toalety. Poza tym, w jednym pokoju brakowałoby dzieciom nawet miejsca do odrobienia lekcji.

W czerwcu dowiedziała się, że musi opuścić miejsce w bursie. Znowu stanęła z dziećmi pod chmurą. Poszła na sesję Rady Miasta, zapukała do drzwi biura pośta Marka Strzalińskiego.

Znalazła stację. Miała kosztować 250 zł miesięcznie. Na posadźce beton, a w kuchni nie można gotować i prać, bo... panele na ścianach zaparują. Po miesiącu właściciel do czynszu doliczył ciepłą (a za metr sześcienny liczył 20 zł) i zimną wodę i podniósł stawkę do 500 złotych! Zapowiedział, że może mieszkać tylko do połowy sierpnia, bo wynajmuje lokal pod działalność gospodarczą.

- Jestem zorientowana w sytuacji. Można pomóc tej rodzinie w załatwieniu zasiłku mieszkaniowego, żeby tylko ktoś przyjął ją na stację. Nie musi się bać, że nie zapłaci, bo jest wypłacalna – apeluje radna Barbara Odolińska.

MARIA TOCKA

Radny powiatowy z Dłużniewa (gm. Łomża) wojuje ze stryjenką i stryjecznym bratem. Na razie jest bezradny, bo polskie prawo to absurd, mówi.

Sto lat temu dziadek wybudował drewniany dom, kryty strzechą. Miał trzech synów. Z czasem podzielił między nich ziemię i siedlisko. Środkowe przypadło ojcu Mieczysława Chojnowskiego, z „wcięciem” w posesję dziadkową chatkę. Ale rodzeni bracia żyli w zgodzie, każdy z zamiarem zbudowania kiedyś solidnego domu, a tym samym rozebrania „drewniaka”.

Po stu latach dziadkowa chatka stoi, jak stała. I chociaż to właściwie ruina, stała się najważniejszym życiowym problemem dla Mieczysława Chojnowskiego, któremu przeszkadza i dla jego stry-



Kombajn lewo przeciska się między domem radnego a chatką jego dziadka.

nerwuje się Mieczysław Chojnowski.

Mirosław rozumie irytację stryjecznego brata, ale pewne sprawy mógł przewidzieć. Rozwija hodowlę w oborach na podwórzu. A powinien pobudować je za wsią i teraz nie miałby problemu z ciasnotą przy domu.

- Kiedyś hodowałem dziesięć świń, bo to wystarczyło, żeby żyć. Dzisiaj muszę hodować tysiąc, więc to normalne, że musiałem oborę rozbudować - odpowiada Mieczysław Chojnowski. – Teraz tak samo mogę powiedzieć, że przez tyle lat on mógł sobie wybudować dom. Po chałupie nie było-

Paweł i Gawęł w dwóch stali domkach...

jecznego brata Mirosława, który w chatce mieszkać musi.

Mieczysław Chojnowski uprawia ziemię i hoduje świnię. Na jego posesję muszą wjeżdżać ciężkie samochody po odbiór zwierząt i z paszą. Trzeba wjeżdżać i wyjeżdżać także maszynami rolniczymi. Kombajnem zbożowym ledwie można się przecisnąć: od ściany domu radnego i ściany dziadkowej chatki, maszynę dzielą centymetry! Powrót z pola nocą, to już zupełny koszmar.

Część chatki, która należy do niego, służy jedynie myszom i szczurom, które chronią się tu przed zimą.

Chatka znacznie lepiej trzyma się w części, zamieszkałej przez stryjenkę i stryjecznego brata, który właśnie wystąpił do Starostwa Powiatowego w Łomży o zezwolenie na remont dachu. To pilne, bo strzecha przecieka. Woda leje się na głowę i na licznik prądu. Na początku lipca 2006 roku powiatowy inspektor nadzo-

ru budowlanego skontrolował co i jak. Do 30 września Mirosławowi Chojnowskiemu nakazał jedynie „uzupełnienie ubytków pokrycia dachu”. Lista nakazów wobec radnego Mieczysława Chojnowskiego jest dłuższa: zabezpieczenie części chatki „wciętej” w jego posesję tak, aby nie zagrażała ludziom. Ma stemplować, wzmacniać itd.

- Krótko mówiąc: mam ładować pieniądze w coś, co mi utrudnia życie! Przecież to absurd! – de-

by już śladu, a ja nie miałbym problemu z wjeżdżaniem i wyjeżdżaniem z mojego podwórka. Nie da się dostosować do siebie całego świata.

Nie godzi się z nakazem powiatowego inspektora nadzoru budowlanego w Łomży. Po otrzymaniu decyzji natychmiast odwołał się do wojewódzkiego inspektora w Białymstoku. Czekają na odpowiedź.

GABRIELA SZCZĘSNA

Krzysztof (28 lat) był skłonny do bitki od małego. Jeśli coś nie poszło po jego myśli, biada temu, kto mu się nawinał pod rękę. Gdy miał 19 lat poszedł siedzieć na prawie cztery lata za ciężkie pobicie kumpla od kielicha. Gdy wyszedł z więzienia matce wydawało się, że się ustępuje. Dostał nauczkę i stał się spokojniejszy, cieszyła się. Ożenił się, został ojcem. Poszedł na swoje. Ale coś w niego wstępowało na widok mężczyzny matki. Nie lubił go, a on jego.

Zarznął „indora”

14 października 2005 roku był piątek. Zapadł wczesny, jesienny zmrok. W mieszkaniu Teresy i Wieska na ul. Senatorskiej w Łomży zjawili się Krzysztof z żoną i dziećmi. Choć zaskoczona wizytą, matka przyjęła syna z rodziną czym chata bogata. Na stole pojawił się alkohol.

Gościli się kilka godzin, gdy nagle Krzysiek skoczył do Wieska (48 lat). Obaj byli pijani. Zaczęli się ciągać. „Zrobię ci to, co ty mnie”, krzyczał Krzysiek do przyjaciela matki.

Agnieszka, żona Krzyska widziała, że wpadł w niebezpieczną wściekłość. Bała się go w tym stanie, zwłaszcza gdy był pijany. Zabrała dzieci i uciekła. Czekając przed blokiem. Miała nadzieję, że wyjdzie za nią.

Krzysiek wyszedł po kilkunastu minutach. W świetle ulicznych lamp zobaczyła jego zakrwawione ręce i plamy krwi na spodniach. Ogarnęło ją przerażenie.

- Co ty zrobiłeś? - zapytała z duszą na ramieniu.

- Pociąłem Wieska - odpowiedział i kazał im iść ze sobą do kumpla Karola, mieszkającego na ul. Rządowej. Rada nierada wzięła zmęczone i senne dzieci za rączki i posłusznie poszła. Nie śmiała się sprzeciwić.

Na widok zakrwawionego Krzyska, zaniemówił. Zaczął się dopytywać, co się stało.

- Zarznąłem indora - wyjaśnił mu Krzysztof z dziwnym uśmieszkiem.

Zrzucił zakrwawione ubranie i założył pożyczone od kolegi. Po-

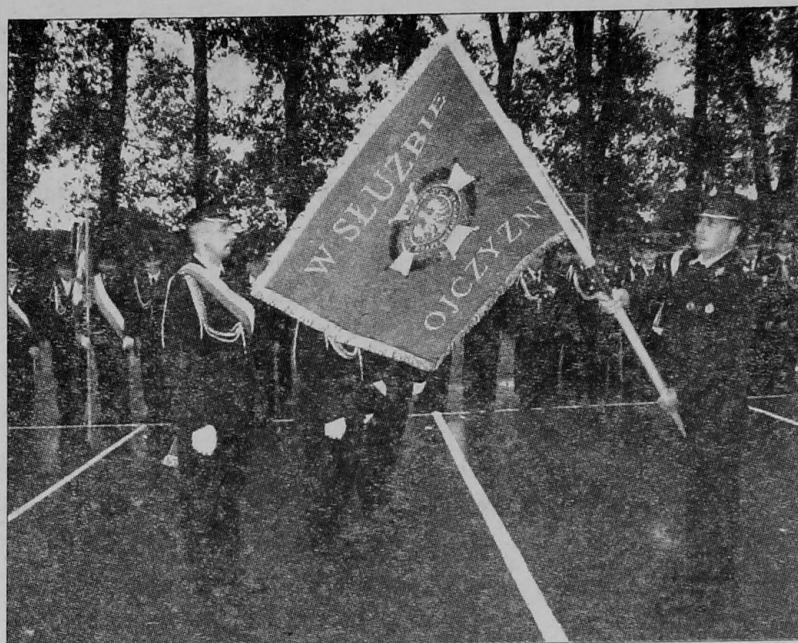
jechali do domu. Ale jeszcze przed świtem zastukali policjanci i zabrali Krzyska.

Teresa widziała kotłujące się sylwetki. Była na rauszu, obraz rozmywał się jej przed oczami. Gdy wreszcie zapanował spokój, zobaczyła zakrwawionego Wieska. Nie ruszał się. Narobiła krzyku. Przyjechało pogotowie. Lekarz stwierdził zgon Wieska na skutek krwotoku wewnętrznego. Krwotok powstał od ciosu nożem w klatkę piersiową. Drugi cios nożem został wymierzony w szyję. Miał też zmasakrowaną głowę od uderzenia zbitą szyjką butelki po alkoholu, tzw. tulipanem.

Krzysztof zaprzeczył, że zabił Wieska. Zapewnił, że wie, kto to zrobił, bo widział. Kochanka matki zamordowała... jego żona Agnieszka! Najpierw oszołomiła go ciosami butelek w głowę, potem chwyciła znajdujący się w mieszkaniu nóż i dobiła, opowiadał śledczym.

Nie dali mu wiary. Został oskarżony o zabójstwo. Na obu zbitych butelkach były ślady jego linii papilarnych wskazujące, że trzymał „tulipany” za szyjki. Na kurtce i bluzie Krzyska, a także na „tulipanach” i znalezionym w mieszkaniu nożu, była krew Wieska. Obciążyły go wyniki badań śladów DNA na narzędziach zbrodni.

Śledztwo potwierdziło, że Agnieszka powiedziała prawdę, iż w momencie zbrodni stała z dziećmi przed blokiem.



Uroczystość nadania sztandaru Ochotniczej Straży Pożarnej w Starym Bożejewie.

Wspólnota

Zerwał się wiatr. Nad szkolne boisko nadciągnęła pompa. Deszczowa. Lunęło na nowiutki sztandar, na nowiutkie odznaczenia. Ale strażacy w Starym Bożejewie (gm. Wizna, pow. łomżyński) wody się nie boją. Tak jest 60 lat.

W trudnych powojennych czasach ludzie szczególnie drżeli o dobytek. W 1946 roku odbyło się w Bożejewie zebranie w ważnej sprawie: powołania Ochotniczej Straży Pożarnej. Chodzili za tym Paweł Szmidt, jej pierwszy prezes i Stanisław Krański, pierwszy komendant.

Kasztany lub siwki zaprzęgnięte do wozu, wiadra z wodą i w drogę! Niejednokrotnie konie Aleksandra Szczęsnego, Władysława Proniewskiego i Antoniego Śliweckiego odczepiane były od maszyn na polu, a strzygły uszami nawet na dźwięk dziecięcej trąbki.

Strażacy z Bożewia doskonalili się nie tylko jako ratownicy. Wacław Smugarzewski, kolejny komendant, zasłynął z nauki musztry,

którą przyrównywano do musztry wojskowej. Na wszystkich uroczystościach prezentowali się wspaniale: ramię w ramię, noga w nogę. Każdy patrzył na nich z zachwytem.

W 1980 roku, po zakończeniu budowy remizy, strażacy z Bożewia doczekali się bojowego stara 25. Ich wyposażenie i umiejętności sprawiły, że OSP włączona została do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Dzisiaj jadą na ratunek wysłużonym starem 244. Mają też pompę pływającą oraz piłę do cięcia metalu i betonu.

Największy pożar, do którego spieszili, wybuchł około 20 lat temu w samym Starym Bożejewie: spłonęły zabudowania w dwóch gospodarstwach.

3 czerwca 2006 roku prezes Tadeusz Domurat zginął w wypadku samochodowym. Miał 40 lat.

To właśnie on chciał, by OSP miała sztandar na sześćdziesięciolecie.

- Gdy dotarła do nas wiadomość o jego tragicznej śmierci, nagle zwątpiliśmy, czy teraz to wszystko ma sens - wspomina prezes OSP w Starym Bożejewie Wojciech Kalinowski. - Jednak pomysłeliśmy, że przecież jemu bardzo na tym zależało, więc trzeba się zmobilizować.

Dzisiaj chwilą ciszy uczcili pamięć prezesa Domurata.

OSP w Starym Bożejewie to 20 strażaków. Nie jeden kontynuuje rodzinną tradycję: strażakiem był dziadek, ojciec, jest syn. Działa także młodzieżowa drużyna pożarnicza.

- Mamy poczucie wspólnoty, bo pomaganie innym nie jest bohaterstwem, ale ludzkim obowiązkiem - mówi prezes Wojciech Kalinowski.



Posel Jan Jarota (LPR)

śmierci, w warunkach integracji europejskiej nie widzi możliwości jej przywrócenia w Polsce. (MK)

Podpisy na karę śmierci

Posel Jan Jarota poinformował we wtorek, że w biurze poselskim LPR w Łomży zbiera podpisy pod wnioskiem swojej partii o wprowadzenie kary śmierci za wyjątkowo okrutne zbrodnie, popełniane na dzieciach przez pedofilów.

- Nie wolno dopuścić do zalegalizowania pedofilii, jak wcześniej zostały w Europie zalegalizowane małżeństwa homoseksualne i eutanazja - dowodził.

Oprócz wniosku do Sejmu o zmiany w Kodeksie karnym, LPR postuluje także przeprowadzenie

narodowego referendum w tej sprawie. Do wystąpienia z wnioskiem o referendum potrzeba poparcia 500 000 obywateli.

Kara śmierci została zniesiona w Polsce w 1997 roku. Po raz ostatni była wykonana w 1988 roku. W związku z inicjatywą LPR, przedstawiciel Komisji Europejskiej zwrócił uwagę władzom polskim, że „sprzeciw wobec kary śmierci jest jednym z elementów tożsamości europejskiej”. Prezydent RP Lech Kaczyński przyznał, że choć jest zwolennikiem kary

Praca czeka

Prawdopodobnie żaden z mieszkańców województwa podlaskiego nie pracował we włoskich obozach pracy.

- Pośredniczymy w pracy za granicą. Jest to zawsze legalne zatrudnienie i choć zdarzają się różni pracodawcy, to nie dotarli do nas tak tragiczne i skrajne sygnały, jak te z Włoch – mówi Tomasz Zalewski, zastępca dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku.

Najwięcej mieszkańców Podlaskiego pracuje w Niemczech, Wielkiej Brytanii, Irlandii i Szwecji. Dużo też wyjeżdża do nielegalnej pracy w Brukseli.

Oferty legalnej pracy czekają w „Eures” (Europejskich Służba Zatrudnienia) w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Białymstoku. Jak poinformowała Beata Chrościńska, doradca „Eures”, w czerwcu i lipcu wpłynęło 158 ofert od pracodawców dla 1395 pracowników. Głównie z Irlandii,

Wielkiej Brytanii, Hiszpanii i Czech. Podania o pracę złożyło 91 chętnych.

- Generalnie miejsc pracy jest więcej niż poszukujących. Praca czeka dla ślusarzy, mechaników, w zawodach budowlanych. Dla wielu barierą jest nieznamość języka angielskiego. Tylko pracodawcy z Czech nie stawiali warunku znajomości języka – powiedziała Beata Chrościńska.

Coraz trudniej krajowym przedsiębiorcom znaleźć fachowców z zawodowym wykształceniem.

Bez szczególnych kwalifikacji zawodowych we wrześniu dwieście osób z regionu może wyjechać do Hiszpanii i pracować przy zbiorze winogron. Można zarobić około 40 euro dziennie.

Zainteresowani pracą w krajach Unii Europejskiej mogą kontaktować się z „Eures” (Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku, tel. (085) 749 72 00 i (085) 749 72 35).

Radni do Leppera

Wnioski, dotyczące „Programu pomocy dla gospodarstw rolnych w celu złagodzenia skutków suszy” skierowała do wicepremiera i ministra rolnictwa Andrzeja Leppera Komisja Rolnictwa, Geodezji, Gospodarki Wodnej, Ochrony Środowiska i Leśnictwa Rady Powiatu Łomżyńskiego.

Radni chcą zagwarantowania subwencji rekompensującej gminom stracone dochody z tytułu umorzenia poszkodowanym podatku rolnego; natychmiastowego „uruchomienia” deklarowanej pomocy i „maksymalnego” uproszczenie procedur administracyjnych;

nie wiązania pomocy z kryterium dochodu na osobę w rodzinie lub osoby samotnie gospodarującej; nie egzekwowania od poszkodowanych rolników kar za przekroczenie kwot mlecznych w roku 2005/2006; objęcia „pakietem pomocowym” wszystkich rolników, którzy ponieśli co najmniej 30 proc. strat, a nie tylko tych, którzy będą ubiegali się o kredyty „suszowe”.

W dniu obrad Komisji, 4 sierpnia, rolnicy powiatu łomżyńskiego złożyli około 3200 wniosków o oszacowanie skutków suszy w ich gospodarstwach.

Bank przyjazny

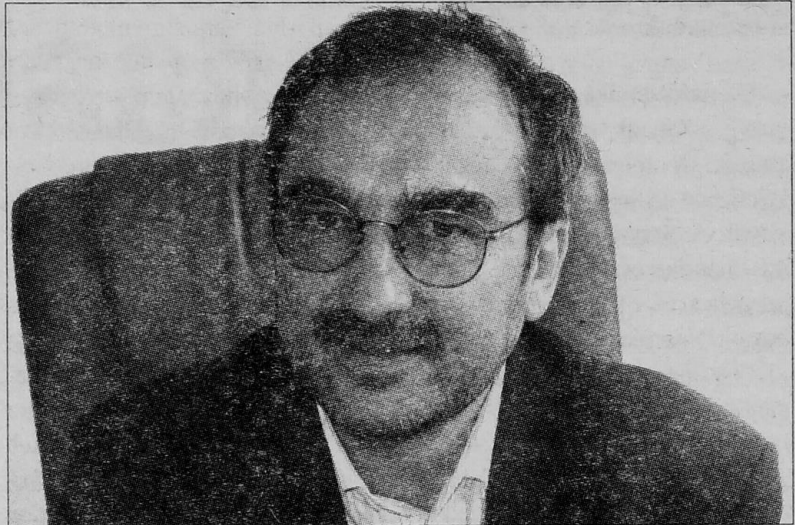
Dziesięć banków z województwa podlaskiego zakwalifikowało się do drugiego etapu ogólnopolskiego VIII Konkursu ph. „Bank przyjazny przedsiębiorcom” pod hasłem „Przejrzysta i nowoczesna oferta za rozsądną cenę”. W kategorii banków spółdzielczych: Bank w Brańsku (pow. bielski), Kolnie, Szepietowie (pow. wysokomazowiecki), w Wysokiem Mazowieckiem i Zambrowie. W kategorii oddziałów bankowych: Oddział Banku BPH S.A., Oddział Regionalny Banku Gospodarki Żywnościowej oraz I Oddział Kredyt Banku w Białymstoku, Oddział 1 PKO Banku Polskiego w Łomży i Oddział 1 PKO Banku Polskiego w Zambrowie.

Wśród kryteriów oceny były kwalifikacje pracowników, jakość i efektywność „komunikacji” z klientami z małych i średnich przedsiębiorstw, bezpieczeństwo klientów, konkurencyjność oprocentowania kredytów i depozytów. W drugim etapie konkursu audytorzy wizytują banki do 6 listopada. Wyniki ogłoszone zostaną 15 grudnia.

Organizatorami Konkursu „Bank przyjazny przedsiębiorcom” są Krajowa Izba Gospodarcza, Polsko-Amerykańska Fundacja Doradztwa dla Małych Przedsiębiorstw oraz Fundacja Warszawski Instytut Bankowości.

Z mojego punktu siedzenia

Wzrost gospodarczy w Polsce w pierwszym kwartale wyniósł ponad 5 proc., w całym roku ma wynieść 4,3 proc., o 1 proc. więcej, niż w minionym. Gospodarka polska rozwija się dwukrotnie szybciej, niż w Unii Europejskiej ale, podobnie jak w roku ubiegłym, nie owocuje to znaczącym wzrostem miejsc pracy. Co ciekawe, przy wciąż wysokim oficjalnie wykazywanym, dwucyfrowym bezrobociu, niektórym sektorom gospodarki zaczyna brakować rąk do pracy. Jak to widać z „punktu siedzenia” naszych przedsiębiorców?



Ireneusz Trąbiński, dyrektor generalny Łomżyńskiej Fabryki Mebli sp. z o.o. od pół roku. Ostatnie 4 lata pracował w Grupie Forte w Ostrowi Mazowieckiej jako dyrektor handlowy; jeszcze wcześniej na stanowiskach specjalisty od zarządzania w kilku firmach korporacji zachodnich. Uważa się za specjalistę od podnoszenia wartości firm. Widzi możliwość zdobycia przez ŁFM nowych rynków krajowych i zagranicznych, dużego zwiększenia produkcji i utworzenia w Łomży wielu nowych miejsc pracy (obecnie ŁFM zatrudnia 430 osób).

Brak rąk

Ireneusz Trąbiński, dyrektor generalny Łomżyńskiej Fabryki Mebli: - Nasza firma produkuje wyłącznie na eksport. Mamy coraz więcej zamówień z Anglii. Niestety, nie możemy im sprostać z braku rąk do pracy. Poszukujemy wykwalifikowanych stolarzy przez urzędy pracy w Łomży i okolicznych miastach oraz ogłoszenia w prasie. Bez rezultatów. Na spotkanie, zorganizowane przez urząd pracy w Zambrowie, przyszło 40 osób. Niektórzy, sądząc po zadawanych pytaniach, nadawali się do pracy u nas. Minął tydzień i nie ma żadnego odzewu. Choć w ofercie był także bezpłatny dowóz z Zambrowa do Łomży. To paradoksalna sytuacja przy dwucyfrowej stopie bezrobocia na lokalnym rynku pracy. I poważne ograniczenie rozwoju naszej firmy.

Jesteśmy przyzwoitą firmą na rynku łomżyńskim. Nasze stawki nie odbiegają od średnich płac w Łomży. Wypłacamy pensje i ZUS w terminie. Gwarantujemy pracownikom bezpieczeństwo socjalne, stwarzamy perspektywę rozwoju zawodowego. Jednak to wszystko nie jest wystarczająco atrakcyjne dla bezrobotnych. Co więcej, nie jest też atrakcyjne dla tych, którzy u nas już pracują. Niedawno zrezygnował z pracy wyso-

ko wyspecjalizowany fachowiec od obsługi nowoczesnej, sterowanej komputerowo maszyny. Powiedział, że znalazł pracę sprzedawcy w sklepie za 250 zł więcej. Zaproponowałem mu dojeżdżenie do takiej podwyżki w 3 miesiące. Odmówił i odszedł. Przekreślił cały swój dorobek pięciu lat, zrezygnował z fachowości. Gdy rozpoczyna się sezon zbioru owoców, średnio kilkanaście osób porzuca u nas pracę i wyjeżdża na Zachód, bo mówią, że tam zarobią więcej! Nie obchodzi ich, że z dyscyplinarką trudniej później znajdą stałą pracę.

Ludzie nie szanują stałej, pewnej pracy. Myślą krótkoterminowo. Ja tutaj zarabiam 900 czy 1000 zł i mi się to nie opłaca, więc rzucam pracę. Uznaliśmy za bardzo ważne przekonywanie załogi do zmiany takiego myślenia. Prowadzone są działania edukacyjne. Przekonujemy pracowników, że to, co oferuje im nasza firma, ma dużą wartość. To bezpieczeństwo socjalne i perspektywa wspólnego dochodzenia do pomyślności, dobrobytu. Nie można tego osiągnąć bez stabilnego, lojalnego, oddanego i rozumiejącego problemy firmy zespołu pracowników. Nawet najlepszy menedżer sam nic nie robi.

(MK)



KONTAKTY

**Załamala się. Postanowiła przerwać dalszy bieg kłopotów.
Zaprowadziła dzieci do siostry. Zamknęłam się i ... połknęła tabletki.
Za każdymi drzwiami w „Pałacu” podobne tragedie.**

Pałacyk i kałuża

W czwartek padał deszcz. Przed blokiem przy ulicy Legionowej 4 w Zambrowie pojawiła się duża kałuża. Radość ogromna. Jest miejsce do zabawy dla prawie stu sześćdziesięciu dzieci, mieszkających w bloku.

Duży blok komunalny łączy Legionową i Grunwaldzką. W trzech klatkach mieszkają 52, głównie młode rodziny (razem 211 osób). W jednej klatce ponad 20 dzieci, w całym budynku... jak w średniej wielkości przedszkolu lub szkole.

Przed blokiem duży, wybetonowany parking na 30 samochodów. Nie ma żadnego placu zabaw, nawet jednej huśtawki, czy zjeżdżalni. Na brzegu, przy p... zarpanym płocie zniszczona, mała piaskownica z brudnym piachem. Dlatego właśnie tak bardzo ucieszyła dzieci ... kałuża.

Blok komunalny przy Legionowej 4 ma ksywkę „Alternatywy 4”. Za-

- Przebudziłam się w szpitalu. Pomyślałam o synkach. Płakałam i żalowałam - opowiada.

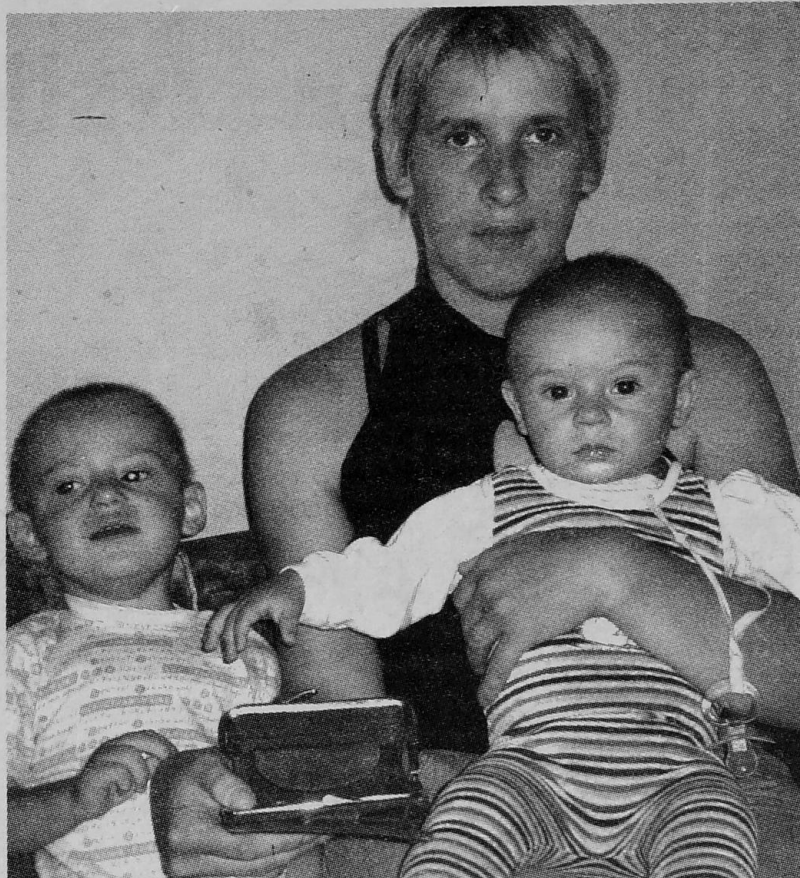
Po płukaniu żołądka i wzmocnieniu, następnego dnia na własną prośbę, wyszła ze szpitala. Przytula Karolka i Krzysia. Z pustym portfelem czeka na zasiłek z opieki.

Ulotka z Hiszpanii

Rodzina Beaty jest jedną z trojga w bloku, którzy mają samochód. W ubiegłym roku jej mąż został postrzelony na parking. Bandyta skierował do niego sześć kul. Przeżył. Jest rencistą. Beata nigdzie nie pracuje. Mają pięcioro dzieci.

- Nie ma ani placu zabaw, ani nawet oświetlenia przed blokiem. Tu mogą wydarzyć się różne tragedie. Ale z nami nikt się nie liczy - mówi Beata.

Na stole ulotka o pracy w Hiszpanii przy zbieraniu winogron. Na



Barbara z dziećmi - Barbara ma dwoje dzieci i pusty portfel

Alternatywy 4

miennie „Belweder” albo „Pałacyk”. Mieszkają tu biedne, wielodzietne rodziny. Większość nie ma pracy, ani samochodu. Jak potwierdziła Jadwiga Komorowska, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zambrowie, około 80 proc. rodzin, to podopieczni Ośrodka.

Prawie za każdymi drzwiami mniejszy lub większy dramat.

Portfel

- Żyję z opieki i z zasiłku rodzinnego. Dziś nie mam nawet złotówki w portfelu, a potrzebne mleko i pieluchy dla dzieci - pokazuje swoją portmonetką Barbara.

Ma 26 lat. Zajmuje się półtorarocznym Karolem i ośmiomiesięcznym Krzysiem. Mąż nie pracuje. Ostatnio otrzymał propozycję w Białymstoku. Obliczył, że zarobione pieniądze wydałby na dojazdy. Nie przyjął oferty i .. został wyrejestrowany z bezrobotnych. Kilka dni później odezwały się wrzody na dwunastnicy. Trafił do szpitala.

Barbara załamala się. Pomyślała, że już nie da rady, nie ma siły na dalszą szarpaninę. Postanowiła przerwać dalszy bieg kłopotów. Zaprowadziła chłopców do siostry. Zamknęła się i ... połknęła tabletki.



Jedyna, maleńka piaskownica dla ponad 60 dzieci

organizacyjne spotkanie trzeba dojechać do Olsztyna. To kosztuje. A w Hiszpanii trzeba się samemu utrzymać. Czy taki wyjazd jest pewny, czy będzie się opłacał?

Nauka na zmysłach

Jolanta przestała wierzyć w pomoc sądu i policji. Od kwietnia jest po rozwodzie i ciągle mieszka w jednym mieszkaniu z byłym mężem. Nie ma spokoju ani ona, ani troje dzieci. Często in-

terweniujecie policja. Na drzwiach ślady po nożu.

- Były mąż miał już dwie sprawy za znęcanie się nad rodziną. Teraz w sądzie toczy się trzecia. Nigdzie nie pracuje. Pije i czepia się. Ostatnio policję wezwał ktoś z sąsiadów - mówi.

Nie ma gdzie pójść. Cieszy się, że przynajmniej pracuje. Półtora roku temu akurat była w pracy, kiedy obudziła się jej trzyletnia córka i ... wypadła z okna. Na

szczęście, nic groźnego się nie stało.

Dzieci z bloku, niewinne sytuacji dorosłych, przez swoich rówieśników z innego podwórka są traktowane jak gorsze.

- Nie mają gdzie się bawić, to uczą się na zmysłach, głupotach i podglądaniu dorosłych - mówi.

Spokój, bo mąż siedzi

Czteroletnią Klaudię potrafił samochód, gdy przechodziła przez ulicę Legionową. Spieszyła na plac zabaw, bo zauważyła pustą huśtawkę.

Teraz boi się sama wychodzić. Choć ciepło, z mamą i rodzeństwem siedzi w mieszkaniu.

Barbara, mama Klaudii, ma 27 lat. Sama wychowuje czworo dzieci. W mieszkaniu spokój, bo mąż za znęcanie się nad rodziną, odsiaduje karę w więzieniu.

Żyje z zasiłku rodzinnego i alimentów. Ze skrupowaniem przyznaje, że w jej portfelu 4 sierpnia nie ma nawet złotówki.

- Mamusia mi pomaga. Chciałabym pójść do pracy. Może zostanie przyjęta do produkcji okien? - planuje.

Radość

Dziś popadało. Dzieci wyległy przez „Alternatywy 4”. Jest kałuża, jest się gdzie bawić!

Ale nie zawsze pada deszcz i nie zawsze powstaje kałuża ...

MARIA TOCKA

(Imiona niektórych bohaterów zmienione).





Bartosz Fabiński

Najlepszy na bryczce

Bartosz Fabiński z Mikołajewa wygrał II Podlaskie Zawody w Poważeniu Zaprzęgami w Ciechanowcu w zaprzęgach jednokonnym.

- Długo Pan ćwiczył przez Zawodami?

- Na bryczkę wsiadłem tydzień wcześniej. Wygrana, to zasługa mojego trenera Bartosza Niezgody z Klubu Sportowego nad Wigrami w Mikołajewie. Wystartowałem na jego bryczce. A wcześniej sześć lat jeździłem konno i trenowałem skoki przez przeszkody.

- Bryczka trenera, a koń?

- Koń Akron, który zwyciężył, jest mój. Może w przyszłości kupić sobie bryczkę.

- Co robi zwycięzca Zawodów poza treningami konnymi?

- Studiuję na SGGW w Warszawie zootechnikę, specjalność hodowla koni. Miłość do koni jest rodzinna, tato ma stadninę koni koło Mikołajewa. I gdy tylko czas mi pozwala, wyrwam się ze stolicy...do koni.

Browar Łomża był głównym sponsorem II Podlaskich Zawodów w Poważeniu Zaprzęgami o Puchar Burmistrza Ciechanowca, pod patronatem marszałka województwa i starosty wysokomazowieckiego.

Podlaski piec Pana Boga

Oto Królowy Most przy granicy polsko-rosyjskiej, miasteczko w Podlaskiem. Górują nad nim wieże kościoła i kopuła cerkwi, a rządzą proboszcz, burmistrz i komendant posterunku policji. Tego nie wie Marusia, młoda Rosjanka, która z rodakami jedzie autobusem z zamiarem pohandlowania na przygranicznym bazarze. W lesie napadają na nich „rekietierzy”, pospolici bandyci ze Wschodu, pod wodzą Ukraińca, ksywa „Gruzina”. Żądają haracz. Płacą wszyscy. Ale tylko jedna Marusia, chociaż straciła mało, postanawia powiadomić policję. Najbliżej jest do Królowego Mostu.

Jako świadek napadu, dziewczyna musi zostać w miasteczku dłużej. Za pośrednictwem proboszcza trafiła do domu organisty, gdzie przystojny Witek ćwiczy „Ave Maria” na ślub córki burmistrza. Dziewczyna

natychmiast wpada mu w oko, a proboszczowi jej piękny głos. Chce, by Marusia uświetniła ceremonię zaślubin. Ale i tak wszystko się odwleka, bo policja nie spieszy się z wytropieniem bandytów. W tej sytuacji dziewczyna postanawia odzyskać pieniądze sama.

Taka była fabuła filmu Jacka Bromskiego pt. „U Pana Boga za piecem” (1998 rok). Właśnie we Wierzchlesiu (gm. Szudziałowo, pow. sokólski) rozpoczął zdjęcia do drugiej części opowieści o przygranicznym podlaskim Królowym Moście. Będą Marusia i Witek, będzie ten sam proboszcz i zupełnie nowe wątki. Kamery pojawią się także w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Białymstoku, Sokółce, Supraślu i Tykocinie. Autentyczną scenerią reżyser podkreśla niepowtarzalny klimat podlaskiej prowincji.

Przebój Ewy

Ewa Prus z Białegostoku zwyciężyła w finale czwartej edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Przebojem na antenę”.

Zaśpiewała balladę „Chcę znaleźć siebie”. Ma 17 lat i była najmłodszą uczestniczką konkursu, w którym brało udział czterestu wykonawców reprezentujących Regionalne Rozgłoszenie Polskiego Radia (Bydgoszcz, Gdańsk, Kato-

wice, Kielce, Koszalin, Lublin, Łódź, Olsztyn, Poznań, Rzeszów, Warszawa, Wrocław, Zielona Góra i Białystok).

Ewa jest uczennicą Studium Piosenki Jerzego Tomzika w Białymstoku. Nagrodą w konkursie, oprócz 3 tysięcy złotych, jest nagranie płyty w Studiu Rembrandt Radia Białystok. Finałowy koncert odbył się w niedzielę w Hajnówce.

Potrzebna krew

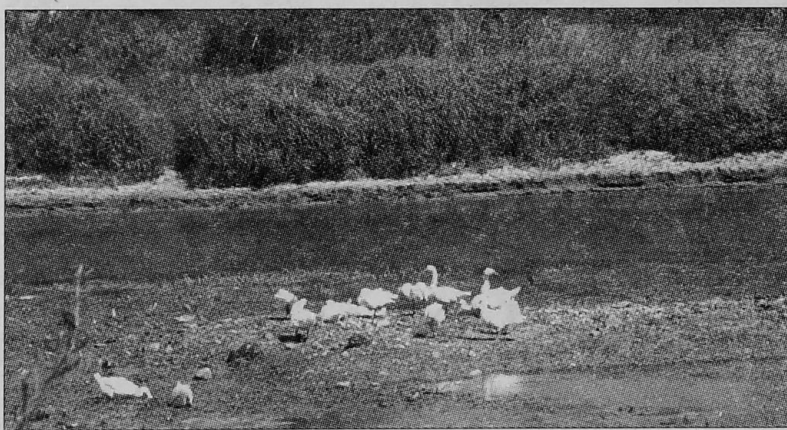
Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Białymstoku apeluje o krew.

Każdego roku w wakacje brakuje krwi, bo stali dawcy wyjeżdżają, a wypadków jest więcej. W regionie najbardziej potrzebna jest krew z grupy 0 i A.

Krew może oddać każdy od 18 do 65 lat, jeśli nie chorował na żółtaczkę i waży co najmniej 50 kilogramów.

W centrum Białegostoku przy Ratuszu do 20 sierpnia będzie stał specjalny ambulans, w którym można oddawać krew (w godz. 10.00 – 17.00). W Łomży i w Suwałkach krew można oddać w stacjach krwiodawstwa, w szpitalach.

W tym roku, jak poinformował Piotr Radziwon, dyrektor Regionalnego Centrum, w województwie mieszkańcy oddali ponad 340 litrów krwi.



Królowa pod ochroną

„Na ryby tędy jeździło się od zawsze. I nagle komuś się nie spodobało! Teraz jest głęboki rów, a na środku uschnięte krzaki”, powiadomili „Kontakty” wędkarze z Łomży.

„Od zawsze jeździło się” nad Narew przez łąkę w pobliżu Góry Królowej Bony, za Starą Łomżą nad Rzeką.

- I od zawsze myło się w Narwi samochody, zostawiało stopy śmieci, a spaliny na łące, gdzie pały się krowy i konie – dopowiada sołtys Starej Łomży nad Rzeką Justyna

Dziemińska. – Łąka jest gruntem wspólnotowym, za który płacimy podatki i to naszej wsi nie podobało się zachowanie wędkarzy i innych wielbicieli Narwi. Zresztą, od dawna obowiązuje tu zakaz wjazdu samochodów, ponieważ to miejsce znajduje się w granicach Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi. Informuje o tym stojąca w pobliżu tablica, gdzie jest parking. My też jesteśmy wielbicielami przyrody i nie pozwolimy jej niszczyć.

W Podlaskiem z przedszkoli korzysta zaledwie 6 procent dzieci wiejskich

Ogon Europy

W Polsce tylko około 30 proc. dzieci w wieku 3-5 lat uczęszcza do przedszkoli. Wskaźnik należy do najniższych w Europie. Według GUS, w 2005 r. działało w Polsce 7 746 przedszkoli, z tego na wsi 2 595. Najmniej dzieci w wieku 3-5 lat korzysta z przedszkoli w województwie podlaskim; na wsiach tylko nieco ponad 6 proc. W województwie opolskim, gdzie do przedszkoli chodzi najwięcej dzieci w Polsce, wskaźnik dla wsi wynosi prawie 50 proc. Według MEN, w roku szkolnym 2005-2006 średnio w Polsce edukacją przedszkolną objętych było tylko 17 proc. dzieci na wsi.



KONTAKTY

Tu warto być (10 – 16 sierpnia)

Białystok

„A piecere”, duo organowe z Łodzi, Bazylika Katedralna Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, piątek, 11 sierpnia, godz. 19.15. Organizator: Białostocki Ośrodek Kultury (ul. Legionowa 5, tel. 085 – 742 – 15 – 15).

Koncert w ramach XI Katedralnych Koncertów Organowych. Duo „A piecere” Irena Wisetka – Cieślak i Grażyna Fajkowska, wybitne wykonawczynie muzyki organowej, zagra po raz pierwszy na cztery ręce na prawie stuletnich organach białostockiej fary. W programie utwory kompozytorów z epoki baroku, romantyzmu i współczesnych.

Łomża



Malarstwo Adama Palatyńskiego, fotografia Jarosława Strenkowskiego, Galeria Pod Arkadami (Stary Rynek, tel. 086 – 216 – 20 – 93), wernisaż piątek, 11 sierpnia, godz. 19.00.

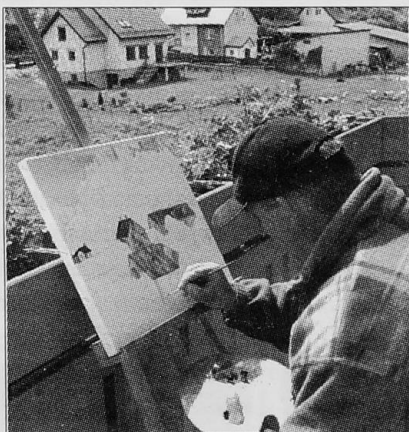
Zaskakujący zestaw dwóch różnych artystów na jednej wystawie. Adam Palatyński (33 lata) pochodzi z Łodzi. Uprawia soczyste, cielesne malarstwo. Jego obrazy przyciągają siłą ekspresji, bijącą z deformowanej rzeczywistości, przesadnego podkreślania napięcia formy. Jarosław Strenkowski (39 lat) jest history-

kkiem z Zambrowa. Z zacięciem dokumentalisty ukazuje to, co wokół przemija. Na zdjęciu: akt Adama Palatyńskiego.

Suwałki

Wystawa poplenerowa niepełnosprawnych artystów, Galeria „Rozmarino” (ul. Kościuszki 75, tel. 087 – 566 – 59 – 04), czynna codziennie w godz. 10.00 – 22.00.

Prezentowane prace powstały na plenerach, które odbyły się w maju w Filipowie i Gołdapi. Uczestnicy warsztatów terapii zajęciowej z Suwałk i Filipowa brali udział w zajęciach fotograficznych, tkackich i malarskich. Tematem przewodnim jest natura. Zaskakuje wyobraźnia, wyczuwanie harmonii i precyzja wykonania poszczególnych dzieł przez niepełnosprawnych artystów. Wystawa czynna jest od 5 sierpnia. Na zdjęciu: Jan Kamiński z Filipowa, plener w Gołdapi.



Warszawa



„Trzecie imię kota”, monodram muzyczny, Teatr Montownia (ul. Konopnickiej 6, tel. 022- 339-06-08), czwartek 10 – sobota 12 sierpnia, godz. 19.30.

Zaliczana do „poszukujących” scena warszawska zaprosiła Pawła Chomczyka, białostockiego aktora „Kompanii Doomsday” (na zdjęciu) z jego muzycznym monodramem, opartym na tekstach noblisty Thomasa Stearnsa Eliota. To uteatralizowany recital piosenki aktorskiej. Łotrzykowska anegdota z niezliczoną ilością bohaterów. Sensacyjno-kryminalne perypetie, wartkie i zaskakujące zwroty akcji. Świat zbrodni niedoskonałej, wykreowany na scenie przez jednego aktora, nakładającego na twarz maski. Reżyseria Paweł Aigner, muzyka Krzysztof Dzierma.

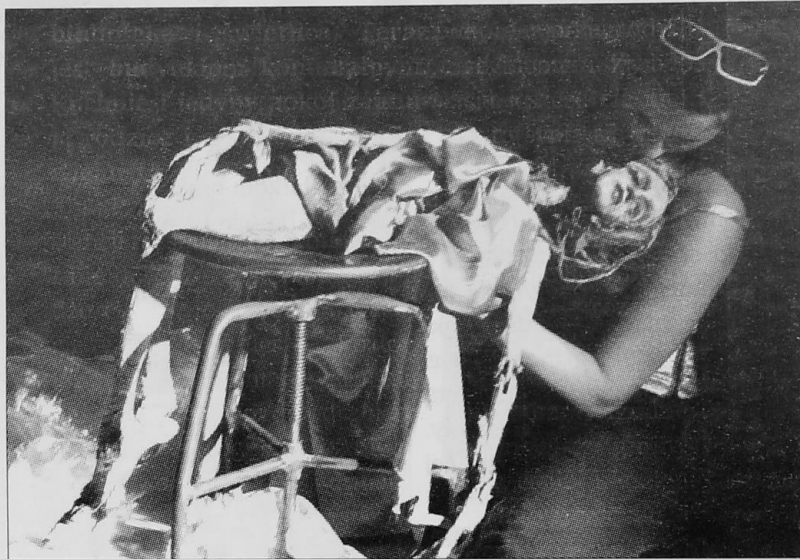
„Salome” na tournée

13

Spektakl „Salome” według Oscara Wilde’a, w wykonaniu grupy młodych aktorów z Białegostoku „Kompania Doomsday”, odnosi sukcesy w Niemczech. W minioną sobotę i niedzielę grali w Lipsku. 10 września zagrają na festiwalu teatralnym w Baden w Szwajcarii. 25 października wystąpią w Pastisches Theater Hobbit w niemieckim Wurzburgu, a 27 października na Versuchung Festival w Berlinie. W połowie listopada „Salome” zobaczą

widzowie Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Lalek w Toruniu.

Białostockich aktorów zaprosili do Niemiec znani lalkarze Charlotte Wilde i Michael Vogel z Figurentheater w Stuttgarcie. Dzięki ich współpracy z Akademią Teatralną w Białymstoku, powstała ta nowatorska inscenizacja klasycznej sztuki Oscara Wilde’a. Premiera „Salome” odbyła się jesienią ubiegłego roku w teatrze Dramatycznym im. A. Węgierki. (MK)



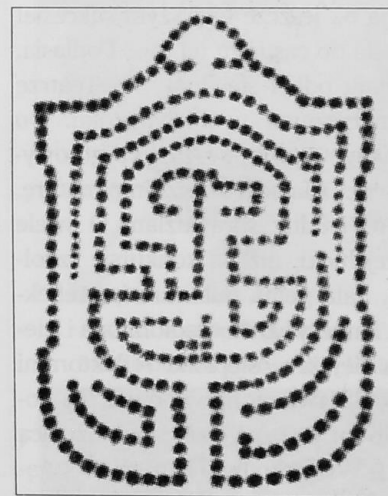
Dagmara Sowa jako Salome

Powrót Wieruszów

12 obrazów Joanny Wierusz-Kowalskiej trafi do Muzeum Okręgowego w Suwałkach. Taka była ostatnia wola zmarłej przed rokiem malarki, wnuczki pochodzącego z Suwałk Alfreda Wierusz-Kowalskiego. Obrazy wybrał w Paryżu dyrektor suwalskiego muzeum Jerzy Brzozowski, a przekazał je syn malarki Marek Turowski.

Dzięki darowiźnie, w suwalskim muzeum zawisną dzieła trzeciego pokolenia Wieruszów. Alfred Wierusz - Kowalski znany był z obrazów przedstawiających konie, jego syn Czesław malował przyrodę, a wnuczka tworzyła abstrakcje. Do muzeum trafi też jej autoportret. Zawisnie w specjalnej sali, obok portretów dziadka i ojca. Warte około 100 tys. zł

obrazy przyjadą do Polski jeszcze w sierpniu. Wystawę dzieł Joanny Wierusz - Kowalskiej będzie można zobaczyć pod koniec tego roku. (MK)



Kompozycja abstrakcyjna Joanny Wierusz-Kowalskiej

Kino „Millenium” w Łomży

11 sierpnia (piątek) - o Piraci z Karaibów: skrzynia umarlaka, godz. 14.30, 17.15, 20.00;

12 – 13 sierpnia (sobota – niedziela) – o Asterix i Wikingowie, godz. 13.00 o Piraci z Karaibów: skrzynia umarlaka, godz. 14.30, 17.15, 20.00;

14 – 17 sierpnia (poniedziałek – czwartek) – o Piraci z Karaibów, godz. 14.30, 17.15, 20.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie

Przerwa do września.

KONTAKTY



Izabela Kownacka z Łomży wśród najpiękniejszych Polek, finalistek Miss Polonia 2006

We wrześniu skończy 19 lat. Jest jedną z najmłodszych finalistek konkursu na najpiękniejszą Polkę Miss Polonia 2006. W maju zdała maturę w Zespole Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących w Łomży.

Dobry duch klasy

- Dobra uczennica, bardzo wrażliwa. Jako gospodyni klasy każdemu chciała pomóc. Organizowała wiele imprez. Była dobrym duchem klasy. Bardzo miło ją wspominam i cieszę się, że powiodło jej się w konkursie – mówi Elżbieta Szleszyńska, wychowawczyni Izy.

„Ekonomik” nie tylko roztacza opiekę nad sportowymi talentami z całego regionu. Tutaj odbywają się, słynne na całe miasto, konkursy piękności. Każdego roku wiosną, podczas Dni Kultury Uczniowskiej, dziewczęta stają do zmagania o tytuł Miss Szkoły. Iza wygrała taki konkurs w drugiej klasie.

- Najbardziej przyciągają uwagę wszystkich suknie ślubne, które udostępnia uczestniczkom konkursu jeden ze sponsorów. Wzięłam udział, bo ciekawiło mnie, jak będę wyglądać i czuć się w takiej sukni. Było wspaniale, choć nerwowo! Nie uważałam się za specjalnie piękną ani przed, ani po tym konkursie. I nie uważam tak teraz – mówi skromnie.

Ale szkolny sukces rozbudził marzenia o.. jeszcze większym sukcesie! Stała się do castingu na Miss Podlasia. W maju odbył się finał w Teatrze Dramatycznym w Białymstoku. Do galowego występu Iza przygotowywała się, zdając jednocześnie maturę. Był to trudny sprawdzian. O wiele więcej ludzi, niż na konkursie szkolnym. Sala pełna publiczności, reflektory, kamery... Była oszołomiona i cieszyła się, że oślepią reflektorami nie widzi twarzy na widowni. To pomogło jej przezwyciężyć paraliżującą treść. Wszystko było bardzo stresujące, a najbardziej wyjście w kostiumie kąpielowym i ...opowiadanie o sobie! Te parę zdań na własny temat musiało zabrzmieć płynnie i naturalnie. I musiało mieć sens. To było najtrudniejszych parę zdań, jakie wypowiedziała w życiu!

Jury nie przyznało jej żadnej nagrody. Za to zauważyli w niej „coś” pracownicy Biura Miss Polonia 2006. Otrzymała tzw. dziką kartę, upoważniającą do startu w kolejnych etapach konkursu. Wystartowała i doszła do finału krajowego. Pokonała koleżanki, uhonorowane w konkursie regionalnym.

Trudno o ideał

84 cm w biuście, 59 w talii, 88 w biodrach. Wzrost 171 cm. Długie blond włosy. Piękne, tajemnicze oczy. Naturalność i skromność. Dobre serce. Wdzięk i szysk prawdziwej damy. To atuty Izy. W agencjach modelek idealne wymiary to 90 – 60 – 90. I wzrost powyżej 175 cm. Według tych standardów, Iza jest dość szczupła i trochę za niska. Ale wymiary to tylko jedno z kryteriów. Rzadko która dziewczyna, startująca w konkursie na najpiękniejszą Polkę, pasuje do tego ideału. Przeważnie kandydatkom brakuje paru centymetrów w biuście i mają po parę centymetrów za dużo w talii. W konkursie Miss Polonia na równi z wyglądem,

liczą się osobowość, wiedza, charakter...

We wtorek pojechała na zgrupowanie przed wielkim finałem. Wybór najpiękniejszej Polki odbędzie się 19 sierpnia na wielkiej gali w Sali Kongresowej. Iza otrzymała numer 3. Oznacza, że jeszcze tylko dwie dziewczyny z finałowej dwudziestki są od niej niższe.

Konkurs marzeń i... obowiązków

To najstarszy, największy, najbardziej renomowany i prestiżowy konkurs piękności w Polsce, jeden z najstarszych na świecie. Posiada licencję najśłynniejszych konkursów światowych, m.in. Miss World. Korona kon-

strapionych. Miss Polonia musi być nie tylko piękna, ale i mądra, dobra, wrażliwa i współczująca. Tak było zawsze w 77-letniej historii konkursu.

- Otrzymuję bardzo dużo listów, w których ludzie pytają, czym zajmuję się od chwili zdobycia korony Miss Polonia. Współpracuję ze stowarzyszeniem pomocy dzieciom niepełnosprawnym „Bądźcie z nami”. Brałam udział w wystawach prac plastycznych dzieci. Prowadziłam aukcję tychże prac, z której cały dochód, 5000 złotych, został przeznaczony na pomoc ośrodkom i szkołom specjalnym. Brałam udział w przepięknym koncercie w teatrze „Bagatela” w Krakowie, na którym dzieci i młodzież niepełnosprawna prezentowały swoje osiągnięcia artystyczne. Pomagam szpitalom.

Piękna i

kursu Miss Polonia daje szansę pokazania się światu, zaistnienia w mediach, filmie, telewizji, świecie mody, na scenie, estradzie... Dla wielu dziewcząt jest fascynującym startem w dorosłe życie, motywacją do sukcesu, pracy nad sobą, bycia kimś pozytywnym i potrzebnym. Królowe piękności promują Polskę na świecie. Pracują w organizacjach charytatywnych. Swoją urodą rozświetlają życie chorym. Dobrocią podnoszą na duchu

lom. Prowadziłam koncert w Filharmonii Krakowskiej dla oddziału położniczo - noworodkowego Szpitala im. Żeromskiego. Dla szpitala dziecięcego w Prokocimiu także przeprowadziłam już kilka akcji. Wręczałam prezenty chorym dzieciom, prowadziłam aukcję obrazów i różnych ciekawych przedmiotów, z której dochód został przeznaczony na rozbudowę szpitala. Rozbudowa to bardzo poważna i pilna sprawa, w którą bardzo się zaangażowałam.



Iza Kownacka, kandydatka na Miss Polonia 2006



Iza Kownacka miss piękności łomżyńskiego „Ekonomika”

nia musi być
ądra, dobra,
Tak było za-
konkursu.
żo listów, w
ym zajmują
ony Miss Po-
stowarzysze-
n niepełno-
mi". Brałam
ac plastycz-
aukcję tych-
chód, 5000
zony na po-
specjalnym
nym koncer-
w Krakowie
ż niepełno-
swoje osią-
agam szpita-

żowałam. Sala operacyjna nie spełnia
jakichkolwiek warunków unijnych,
jest mała i duszna, lekarze pracują w
fatalnych warunkach po wiele godzin
– opowiada Karolina Gorazda, Miss
Polonia 2003.

Hrabianki, baronówny, artystki, dziewczyny z Polski...

Zaczął się w styczniu 1929 roku,
kiedy popularny magazyn ilustrowa-
ny „Światowid” oraz gazety „Ekspress
Popularny” i „Kurier Czerwony” zor-
ganizowały pierwszy wielki konkurs
na Miss Polonia, która miała repre-
zentować Polskę w Paryżu na wybo-
rach Miss Europy. Z całej Polski do re-
dakcji napłynęły zdjęcia pięknych



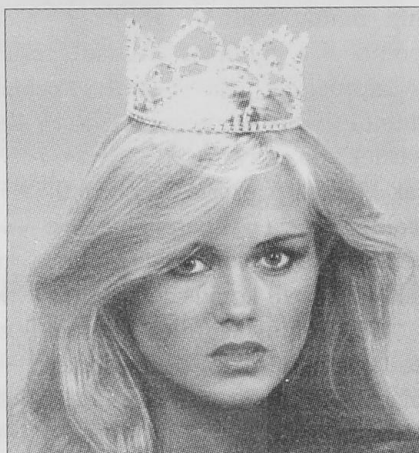
Władysława Kostakówna,
Miss Polonia 1929



Zofia Batycka, Miss Polonia 1930



Alicja Borowska, Miss Polonia 1957



Lidia Wasiak, Miss Polonia 1983



Ewa Wachowicz, Miss Polonia 1992



Karolina Gorazda,
Miss Polonia 2003



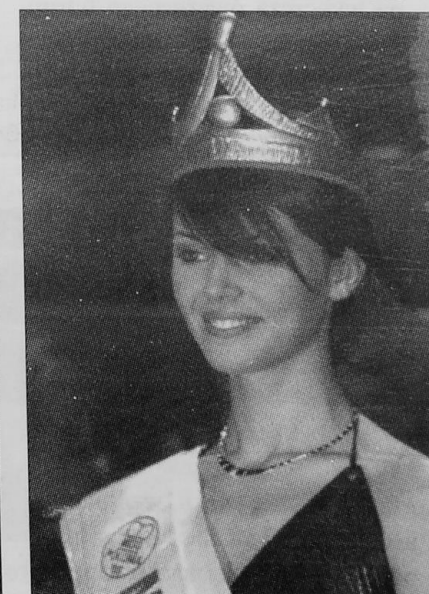
Maria Żabkiewiczówna,
Miss Polonia 1934



Zuzanna Cembrowska,
Miss Polonia 1958



Aneta Kreglicka,
Miss Polonia i Miss World 1989



Malwina Ratajczak,
Miss Polonia 2005

a i dobra

dziewcząt. W jury zasiadli wybitni ar-
tyści: rzeźbiarze, malarze, literaci. Oj-
cem chrzestnym przedsięwzięcia zo-
stał słynny autor „Słówek” Tadeusz
Boy-Żeleński. Wśród faworytek były
Hanna Daszyńska, córka marszałka
Sejmu i hrabianka Alina Ryszczevska.
Jury przyznało jednak tytuł nikomu
nieznanej Władysławie Kostakównie.

W następnym roku zainteresowa-
nie konkursem było jeszcze większe.
Do szturmowania korony najpiękniej-
szej ruszyły młode arystokratki: po-
nownie hrabianka Ryszczevska, hra-
bianki Aleksandra Wodzicka i Krysty-
na Skarbek, baronówna Zofia Za-
chert. Werdykt jury ponownie wyka-
zał, że piękno, szik i dobroć nieko-
niecznie musi się łączyć z błękitną
krwią. Wygrała zwykła dziewczyna
ze Lwowa, Zofia Batycka. W 1931
roku konkurs się nie odbył, bo Ba-
tycka...nie chciała oddać korony,
uważając się nadal za najpiękniejszą!
Zabrała ją ze sobą do Hoolywood,
gdzie wyjechała licząc na światową
karierę filmową. Jej marzenia o sła-
wie nie spełniły się..

Po wojnie konkurs został wzno-
wiony dopiero w 1957 roku, po paź-
dziernikowej odwilży. Inicjatorem
była redakcja „Ekspressu Wieczorne-
go”. Pierwszy po dwudziestoletniej
przerwie finał odbył się w hali Stoczni
Gdańskiej. Jurorami byli pisarze, rzeź-
biarze, aktorzy, wybitni sportowcy.
Tytuł najpiękniejszej jednomyślnie,

przy ogromnym aplauzie publiczno-
ści, przyznali studentce krakowskiej
szkoły teatralnej, dwudziestojednolet-
niej Alicji Bobrowskiej. W następnym
roku było odwrotnie. Werdykt jury,
przyznający koronę Zuzannie Cem-
browskiej, dziewiętnastoletniej tan-
cerce Operetki Warszawskiej, publicz-
ność na warszawskim Torwarze przy-
jęła gwizdami. Na widowni rozgorza-
ły nawet bójki! To przesądziło sprawę
na kolejne ćwierć wieku. Władze pe-
erelowskie zakazały organizowania
tak kontrowersyjnej imprezy.

W roku 1983 „Ekspress Wieczorny”
znów zaproponował wybór najpięk-
niejszej. Pierwszą po latach zdobyw-
czynią korony Miss Polonia w Sali
Kongresowej w Warszawie została
szczecinianka Lidia Wasiak (21 lat).
Koncerty eliminacyjne i finały odby-
wają się co roku. Dzięki telewizji żyje
nimi dosłownie cała Polska. Stały się
widowiskami, podczas których pu-
bliczność może nie tylko podziwiać
urodę pięknych dziewcząt, lecz rów-
nież występy największych gwiazd es-
trady i teatru.

XXX

- Co zrobić, jeśli zdobędę koronę?
Wiele osób mnie o to pyta. A ja odpo-
wiadam, że nie wiem. To jest jak wiel-
kie marzenie. Może lepiej, żeby tak
pozostało – mówi Iza.



POWIAT
ŁOMŻYŃSKI

BLISKIE

KONTAKTY



Rozpacz

Stary drewniany dom w Jezioroku (gm. Piątnica). Najpierw była tam szkoła, potem biblioteka i świetlica. Teraz jest budynkiem komunalnym. Kuchnię i jedyny pokój zajmują rodzice i sześcioro dzieci w wieku 14, 13, 7, 6, 3 i 1 rok.

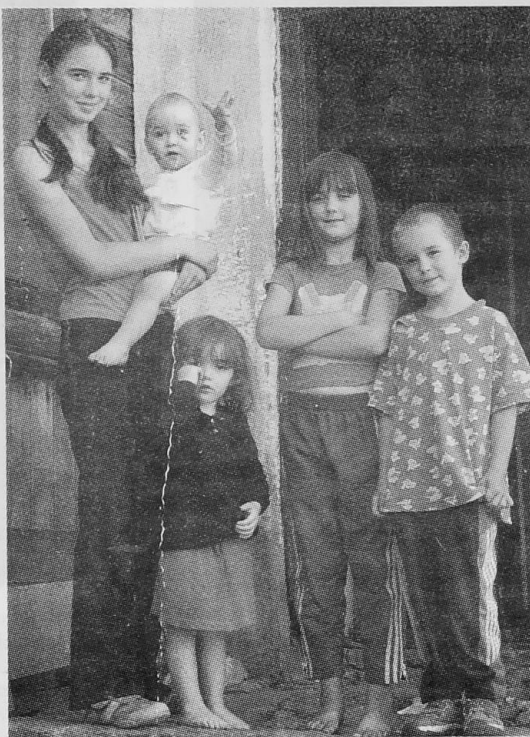
- Przeprowadzaliśmy się ze stacji na stację. W końcu tutaj. I nie dość, że żyje nam się bardzo ciężko, to jeszcze w ciasnocie – mówi Agnieszka Kozłowska. – Dzieci nie mają warunków ani do zabawy, ani do odrabiania lekcji, ani do spania. W ogóle nie mamy warunków do normalnego życia, a za ścianą jest pusty pokój po panu Józefie. Pod koniec lutego zabrali go do domu opieki. Prosimy wójta, żeby pozwolił nam wprowadzić się do tego pomieszczenia, ale się nie zgodził i wciąż się nie zgadza. Ciągłe odpowiada tak samo: „Pan Józef tu wróci”. Wróci? Przecież on ma ponad 80 lat i nie

jest w stanie żyć sam!

Jeden jedyny pokój przegrodzili segmentem. Zrobiło się jeszcze ciasniej. A tu sypią się cegły w sieni, sypią się schody. Cały dom wymaga remontu.

- Nie liczymy już na nic – rozpacza Agnieszka Kozłowska. – Od stycznia nie mamy żadnej pomocy z gminy. Wcześniej nie składałam wniosku o zasiłek, bo przykro tak chodzić i prosić. Teraz musiałam. Żle na nas patrzą ludzie z Jeziorka, źle w urzędzie gminy, jakbyśmy byli komuś coś winni.

Wójt gminy Piątnica Edward Łada potwierdza: pomieszczenia nieobecnego sąsiada nie dał i nie da.



Dzieci Kozłowskich (bez jednej córki) na rozpadających się schodach rozpadającej się sieni.

- Pan Józef przebywa w prywatnym domu pomocy społecznej, który może zostać zlikwidowany. W tej sytuacji wróci do Jeziorka. Czy ma zostać bez dachu nad głową? – wyjaśnia. – Wróci do swojego mieszkania i nikt nie ma prawa go tego pozbawiać.

Wstyd

Do Białegostoku wyprowadziła się z Orlikowa sprowadzona w 2005 roku przez władze gminy Jedwabne polska rodzina z Kazachstanu. Była wielka pompa z telewizją, prasą i radiem, piękne słowa i gesty. Szybko okazało się, że przede wszystkim była to pompa wyborcza ówczesnego burmistrza Michała Chajewskiego. Skazany za prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu, miał pra-

wo ponownego ubiegania się o ten urząd. Wykorzystał emocje, ale wbrew prawnym warunkom repatriacji, nie zapewnił sprowadzonej rodzinie pracy. Jego następcą, komisarz Czesław Jakubowicz, interweniował u wojewody podlaskiego.

Zawiedzeni rodacy właśnie wyjechali. „To wstyd dla naszej wsi na całą Polskę, chociaż w niczym nie zawinił”, mówią miesz-

kańcy Orlikowa, z których wielu im pomagało.

Opuszczonego domku w Orlikowie, należącego do gminy, pilnuje teraz przedsiębiorstwo ochrony.

- Trzeba się zastanowić, co dalej. Na remont wydane zostały pieniądze z budżetu państwa, a pusty budynek będzie niszczał, co oznacza straty dla gminy – przyznaje burmistrz Jedwabnego Krzysztof Moenke.



Forty w kadrze

Były pionierską pracą pułkownika Soszina. Wybudowane na przełomie XIX i XX wieku, według projektu generała Wieliczko, do dzisiaj pozostają najlepiej zachowanym i najlepiej rozwiniętym systemem carskich fortyfikacji w Polsce. Do

tęgo walory architektoniczne pięknie harmonizują z walorami krajozrazu. Trzy forty w Piątnicy, połączone wałami i fosami, tworzą niezwykłą „kompozycję” człowieka i natury, wznoszącą się ponad 50 metrów nad brzeg Narwi.

Dokumentacja budowy fortów znajduje się w archiwach Moskwy i Władystoku, gdzie pułkownik Soszin, wezwany z Piątnicy, rozpoczął budowę fortyfikacji w obliczu wojny Rosji z Japonią, w 1905 roku. Tak, daleko od Polski, pozostaje jeszcze nie jedna ich tajemnica.

Tymczasem o fortach w Piątnicy powstał piętnastominutowy film, zrealizowany na zlecenie Klubu „Fort” w Łomży. Pokazuje przede wszystkim ich rolę w wojnie obron-

nej 1920 i 1939 roku, „przeplatając” historią legendarnego łomżyńskiego 33 Pułku Piechoty.

- W ciągu 15 minut nie da się opowiedzieć całej historii. Film traktujemy jako promocję tej niezwyklej fortyfikacji, a tym samym historii Ziemi Łomżyńskiej – mówi Tadeusz Warec, prezes Klubu „Fort”.

Premiera filmu „Twierdza Łomża. Forty Piątnicy” odbędzie się 14 sierpnia w Klubie Garnizonowym w Łomży, w dniu święta 33 Pułku Piechoty.

Raport

■ Projekty „Moja szansa” dla bezrobotnej młodzieży do lat 25 i „Światło w tunelu” dla długotrwale bezrobotnych realizuje Powiatowy Urząd Pracy w Łomży. Szkolenia, praktyki, prace interwencyjne, staże, poradnictwo zawodowe, pieniądze na działalność gospodarczą. Na koniec pierwszego półrocza 2006 z „Mojej szansy” skorzystało 205 osób, ze „Światła w tunelu” 101. Będą kolejne szkolenia. Oba projekty wartości 2 miliony 28 tysięcy złotych wspiera Europejski Fundusz Społeczny.

■ 53 pożary wybuchły w lipcu w powiecie łomżyńskim. Najbardziej „palna” okazała się gmina Łomża – 19 pożarów.

■ Wszystko wskazuje na to, że w Jedwabnem nowy rok szkolny, zgodnie z planem, gimnazjaliści rozpoczną w nowym budynku. Ale jest problem: powstał z wielkim rozmachem i nie będzie w całości wykorzystany. Być może uda się tu przenieść internat, co zmniejszy koszty utrzymania.

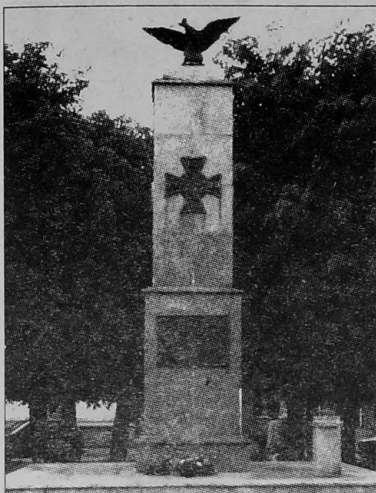
■ Serek „Twój smak puszysty” z pieprzem to nowość Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Piątnicy. Powiększył „rodzinę” puszystych: naturalnego, z przyprawami i ze szczypiorkiem.

■ Z kolejnym nowym rokiem szkolnym ubywa około 20 – 25 dzieci, czyli jedna klasa podstawówki w Przytułach. Tak będzie i we wrześniu 2006. Z analiz demograficznych wynika, że tak będzie w następnych latach i podstawówka zmieści się w jednym budynku z gimnazjum.

■ Ponad 300 gospodarzy gminy Zbójna złożyło wnioski o szacowanie strat, spowodowanych suszą na około 3500 hektarach.



KONTAKTY



Raport

■ Repatrianka rodzina Potockich z Kazachstanu, która miała osiedlić się w Grajewie, wybrała Warszawę. Zaskoczono są władze Grajewa, które w maju, w porozumieniu z Potockimi, kupiły dla nich mieszkanie za dotację od wojewody podlaskiego. Repatrianci uczestniczyli w wybieraniu mieszkania i zapewniali, że bardzo im się podoba! W tym samym czasie z władzami stolicy wybierali lokal w Warszawie. Jak się ma takie nazwisko, można przebierać?

■ Pracownicy Szpitala Ogólnego w Grajewie w zakładowym referendum opowiedzieli się za wejściem z dyrekcją w spór zbiorowy. Zapowiedzieli wykorzystanie wszystkich dozwolonych form nacisku, do strajku włącznie. Głównym postulatem jest podwyżka płac o 30 proc. Jadwiga Dembińska ze szpitalnej organizacji Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych stwierdziła, że jeśli rząd dotrzyma słowa w sprawie zapowiadanych podwyżek w październiku, strajk nie będzie konieczny.

■ Kilkanaście zestawów komputerowych z oprogramowaniem za 250 tys. zł otrzymał Urząd Miasta w Grajewie. Zakupił je Urząd Marszałkowski w Białymstoku w ramach programu wdrażania usług elektronicznych dla ludności w województwie podlaskim. (MK)

Białe z pianką

- Z oczyszczalni mleczarni w Grajewie spływają do rzeki Ełk ścieki koloru białego z pianą i bardzo cuchną - alarmuje Czytelnik z Grajewa.

- Ta oczyszczalnia działa bardzo dobrze, dotychczas nie mieliśmy zastrzeżeń. W czasie upałów nasilił się fetor we wszystkich oczyszczalniach. Sygnał sprawdzimy - obiecał „Kontaktom” Waldemar Gołaszewski, z Delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Łomży.

(MK)

BLISKIE

KONTAKTY



17

GRAJEWO

Rusza budowa nowej fabryki płyt

Drugie Grajewo

Warszawski Polimex Mostostal SA wybuduje w niecały rok zakład cienkiej płyty drewnopochodnej MDF dla spółki Pfeiderer Grajewo. Umowa zawarta została 4 sierpnia.

„Płyty” zapłacą wykonawcy za roboty budowlane prawie 90 mln

zł. Cała fabryka z wyposażeniem ma kosztować 330 mln zł. Pfeiderer otrzyma zwrot części poniesionych nakładów w formie umorzeń podatków, jako że zakład powstaje w tzw. podstrefie Suwalskiej Specjalnej Strefie Ekonomicz-

nej. Została utworzona w sierpniu ubiegłego roku decyzją Rady Ministrów ze względu na tę właśnie inwestycję. Planowany termin uruchomienia produkcji Grajewa II to połowa przyszłego roku.

W nowym zakładzie ma znaleźć zatrudnienie około 100 osób. Dwa razy tyle miejsc pracy ma dodatkowo powstać w otoczeniu fabryki, czyli w zakładach transportowych, handlowych i przetwarzających płyty. To będzie największy impuls rozwojowy miasta od czasów wybudowania Grajewa I, czyli od ponad 30 lat, ocenia samorząd miejski. Uruchomienie drugiej fabryki płyt wymagać będzie unowocześnienia infrastruktury w dzielnicy przemysłowej, zwłaszcza dróg dojazdowych. (MK)



W tym miejscu, obok zakładu płyt wiórowych, powstanie Grajewo II.

Miejsce pod kościół

Uprawomocnił się plan zagospodarowania przestrzennego terenu między ulicami Sportową, Piłsudskiego, Braci Świeckich i Partyzantów w Grajewie, dopuszczający budowę kościoła. Procedury odwoławcze trwały przeszło dwa lata. Z inicjatywą zmiany planu, umożliwiającą budowę kościoła, wystąpiła łomżyńska Kuria Diecezjalna. W dwudziestoczytelnym Grajewie są trzy parafie i trzy kościoły. Najmłodsza pw. św. Ojca Pio, została erygowana przez biskupa Stanisława Stefanka w 2003 roku. Zdaniem części grajewskiej opinii publicznej, budowa czwartego kościoła jest „na wyrost”. (MK)

Czekają na grzyby

Nadleśnictwo Rajgród odwołało zakaz wstępu do lasów, ogłoszony na początku lipca z powodu suszy. Ostatnie obfite deszcze korzystnie wpłynęły na poprawę wilgotności poszycia lasu. Według leśników, wilgotność ściółki w lasach Nadleśnictwa jest już prawie w normie.

Wiadomość o zniesieniu zakazu ucieszyła urlopowiczów, spędzających wakacje nad rajgrodzkimi jeziorami. Oczekiwany jest wysyp grzybów. Zdaniem doświadczonych grzybiarzy, wilgoć i rozgrzana ziemia powinny za kilka dni zaowocować bogactwem grzybów! (MK)

Podarowali lato

Kilkaset dzieci z biednych rodzin w Grajewie spędza wesoło i ciekawie wakacje dzięki współpracy parafii Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, parafialnego Stowarzyszenia Unia Wszystkich Rodzin i Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

W lipcu 200 dzieci uczestniczyło, w ramach bezpłatnych półkolonii, w zabawach, zawodach sportowych i wycieczkach po okolicy oraz zajęciach terapeutycznych. Opiekunowie, wychowawcy i terapeuci pracowali społecznie.

13 sierpnia 120 dzieci wyjeżdża na obóz z bardzo ciekawym programem turystycznym, sportowym i wychowawczym w okolicy Białego Dunajca. (MK)



Atrakcją lipcowych półkolonii było spotkanie z policjantami i pracownikami pogotowia

KONTAKTY





KOLNO

BLISKIE

KONTAKTY

Od wszystkiego

Telefon z Turośli: chłopak wsadził palec w otwór metalowego słupka ogrodzeniowego. Wsadził i nie może wyjąć. Strażacy „odcinają” nieszczęśnika i z palcem tkwiącym w kawałku metalu, zabierają do szpitala w Kolnie. Lekarz rozkłada ręce. Strażacy jadą do warsztatu Komendy. „Chirurgicznym” narzędziem jest cieniutka metalowa piłka. „Operacja” trwa dwie godziny. Palec zostaje uwolniony.

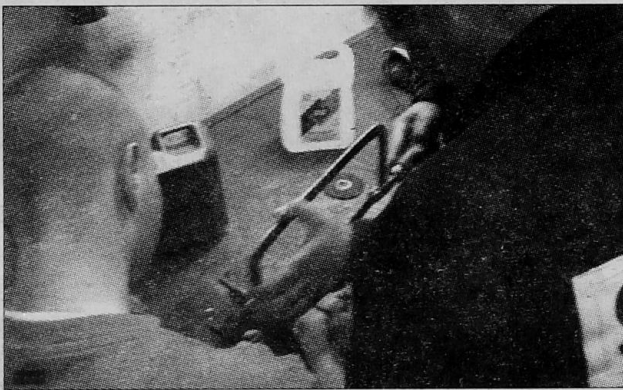
Telefon z Łachy (gm. Turośl): gniazdo szerszeni w piwnicy domu. Za chwilę telefon z tej samej wsi: gniazdo szerszeni w stodole pod dachem. Następnego dnia także telefon z Łachy: gniazdo szer-

zeni na strychu domu. Strażak zakłada uniform pszczelarza i z dymiarką w ręce zbliża się do niebezpieczeństwa. Gniazdo „odymionych” owadów (czasem wielkości piłki, czasem kilku) „przekłada” do specjalnego worka i w drogę, do lasu. Uwolnione gniazdo pozostawione zostaje naturze.

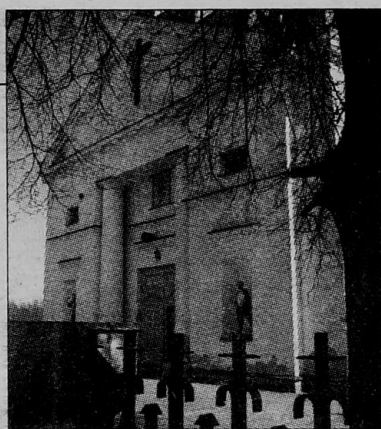
Telefon z Milewa (gm. Grabowo): traktorzysta jeździ po wsi i pobliskich polach, ciągnąc przyczepę z płonąca słomą, która spada tu i tam. Ciągnął tak trzy przyczepy. Gdy od iskry z „kominka” ciągnika zapaliła się pierwsza, dwie ostatnie przerażonym mieszkańcom udało się odłączyć. Traktorzysta uważał, że

im szybciej jechał, tym lepiej, bo słoma zgasi się sama od... podmuchu.

- Kotki na drzewie, z którego boją się zejść, kotki uwięzione w piwnicy, zatrzaśnięte drzwi do mieszkania, za którymi płacze małe dziecko, zwisające z dachu sople lodowe, odśnieżanie dachów, przycinanie gałęzi, zakładanie platformy pod bocianie gniazdo i wkładanie boćka, który wypadł z gniazda to także nasza praca – wylicza młodszy kapitan Lech Kowalczyk, zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kolnie. – Jesteśmy „od wszystkiego”, ale z tego wniosek: do straży pożarnej zawsze można się zwrócić.



Strażacki fotoreportaż z palcem



Raport

■ Upalny i suchy lipiec w statystyce Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolnie: 89 interwencji, w tym 66 pożarów.

■ 2,5 tysiąca złotych przekazał Zarząd Powiatu Stowarzyszeniu Sportowo-Jeździeckiemu im. 10 Pułku Ułanów Litewskich w Grabowie na działalność w kultywowaniu dziedzictwa narodowego. Natomiast 5 tysięcy złotych otrzymali organizatorzy powiatowych zawodów ochotniczych straży pożarnych, które odbędą się we wrześniu w Kolnie.

■ Do 14 sierpnia komisja powołana przez burmistrza Kolna szacuje straty na skutek tegorocznej suszy.

■ Chłudnie (gm. Mały Płock) będą reprezentować powiat kolneński w tegorocznym turnieju „Aktywizacja społeczności wiejskiej”, organizowanym przez Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie (pow. wysokomazowiecki).

Pięć w jednym

Makulatura, szkło białe, szkło ciemne, plastik i reszta. Pojemniki do selekcji odpadów ustawione są przy blokach spółdzielni i komunalnych. „Rano zajeżdża samochód i na przyczepę ładuje wszystko, jak leci”, powiadomili „Kontakty” mieszkańcy Kolna.

- Nasi pracownicy zabierają „wszystko jak leci”, żeby uniknąć podwójnej roboty, bo odpady w pojemnikach są wymieszane: papier z plastikiem, plastik ze szkłem – wyjaśnia dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Dariusz Gąsiewski. – Niestety, dla większości mieszkańców Kolna, poza właścicielami domów prywatnych, jest to bez znaczenia.

Zawartość przyczepy przywózona jest na wysypisko. Tutaj pra-



cownicy selekcionują odpady, co jest warunkiem recyklingu.

W Kolnie pojemniki do selekcji odpadów ustawione zostały kilka lat temu. I wciąż pozostaje problem „pięć w jednym”. Dobrze, że ludzie reagują na przyczepę, na którą wrzuca się wszystko, jak leci. Ale jeżeli ZGKiM będzie robił jak robi, selekcji oduczy, jako bezsensownej tych, którzy o nią dbają.

Plebiscyt „Samorządowiec Roku 2006”

Józef Szadurski z Rogienic, przewodniczący Rady Gminy Mały Płock (pow. kolneński): - W kolejnej kadencji na samorządy spadły obowiązki, którymi nie chce zajmować się państwo. Obowiązków przybywa, ale nie subwencji. W naszej gminie największym problemem jest utrzymanie szkół, na co musimy przeznaczać ponad połowę budżetu. Ale nie siedzimy i nie narzekamy! Drogi, wodociągi, ka-

Czas na Egipt

- Czasy rolnictwa, w których czeka się na deszcz, już się skończyły – mówi Sławomir Gromadzki, zastępca wójta gminy Mały Płock, prezes Fundacji „Kraina Mlekiem Płynąca”. – Milczało się o tym bardzo długo, podczas gdy inne kraje europejskie skutecznie radziły sobie i radzą z suszą. – Trzeba działać, bo za kilka lat nasi rolnicy mogą już nie mieć czym wykarmić bydła. Gdy upad-

nie mleczarstwo, polską wieś będzie można zamknąć i wyjechać. Długotrwała susza to nieodwracalne straty w środowisku. Nowoczesne rolnictwo bez systemu nawadniania i retencji wody, nie ma przyszłości. Tego już się nie uniknie, mimo olbrzymich kosztów.

Dlatego przygotowuje konferencję, na którą zaprosi przedstawicieli władz powiatu kolneńskiego, przedstawicieli władz województwa i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, samorządowców, sołtysów. Ludzie muszą być świadomi tego, że od samorządów należy wymagać nie tylko budowy dróg. System nawadniania to popyt na towary i usługi z tym związane, a tym samym szansa na rozwój lokalnej gospodarki.

Z suszą skutecznie radzili sobie starożytni Egipcjanie. Czas, aby przypomnieć sobie o tym nie tylko w powiecie kolneńskim.

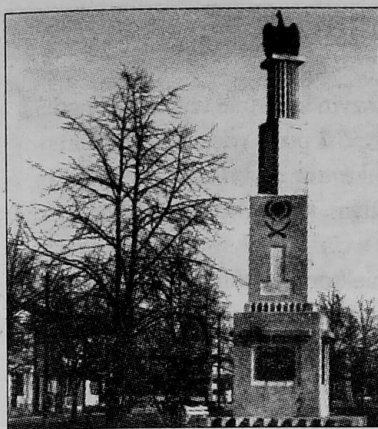


Józef Szadurski

nalizacja sanitarna, bezpieczeństwo. Można od nas się uczyć!



KONTAKTY



Raport

■ Jeszcze w wakacje będzie można wskoczyć do basenu w Wysokim Mazowieckiem. Pływalnia zbudowana została w rekordowym tempie, w rok. Właśnie trwają próby szczelności niecki.

Oprócz kąpieli można skorzystać ze zjeżdżalni (50 metrów) i sauny. Na widowni 50 miejsc.

■ Zmiany ruchu w Wysokim Mazowieckiem: ulice Jagiellońska i Mystkowska są od tygodnia jednokierunkowe. Wzdłuż ulicy Jagiellońskiej powstanie 150 miejsc parkingowych, co z pewnością ucieszy kierowców, bo na parkingach w centrum miasta było ciasno.

■ Generalny remont w wiejskich świetlicach gminy Ciechanowiec w Malcu, Bujence, Pobikrach, Kosiorach, Radziszewie Sieńczuchach i Kocach Piskulach został przeprowadzony w czasie wakacji dzięki dofinansowaniu z unijnego Sektorowego Programu Operacyjnego.

■ Do końca wakacji zostanie zakończona budowa hali gimnastycznej przy Zespole Szkół w Rosochacie (gm. Czyżew Osada). Budowa rozpoczęta została w ubiegłym roku z pieniędzy gminy. Uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum (razem 250) ćwiczyli do tej pory w dwóch połączonych klasach.

Święto Chleba

„Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”, powtarza się w codziennym pacierzu. Bo chleb jest pokarmem, który nigdy się nie znudzi, nigdy nie przeje. Jego różne smaki można poznać co roku w Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu w czasie Podlaskiego Święta Chleba.

W szóstej edycji, która odbędzie się w niedzielę, 13 sierpnia, wyroby będzie prezentowało dwanaście firm piekarniczych. Jak zwykle „festiwalowi chleba” towarzyszyć będą kramiki z twórczością ludową i potrawami regionalnymi.

BLISKIE

KONTAKTY



19

Mariusz Wierzbicki z Bujenki (gm. Ciechanowiec) jest największym w Europie hodowcą alpaka.

WYSOKIE MAZOWIECKIE

- Pomysłem zaraził mnie Radrigo De La Garza, mój przyjaciel z Chile, którego poznałem w czasie pobytu w Ameryce. Jego mama od piętnastu lat prowadzi jedną z najlepszych i największych ferm alpaka w Chile. Ma najlepszy materiał genetyczny, jest najbardziej znanym hodowcą alpaka na świecie – mówi Mariusz Wierzbicki.

Alpaki, egzotyczne zwierzątka z rodziny wielbłądowatych o najdelikatniejszym i najdroższym wełnie na świecie, dwa lata temu zjeżdżały do Bujenki partiami. Stado początkowe liczyło prawie 240 sztuk.

Choć pod Ciechanowcem nieco inny klimat, niż w Ameryce Po-

łudniowej, alpaki doskonale się zaklimatyzowały. Nie wymagają szczególnych warunków środowiskowych ani pożywienia. Są tanie w utrzymaniu, latem jedzą trawę, a zimą siano i jęczmień. Mariusz Wierzbicki przekonuje, iż zakładanie hodowli nie było wielkim ryzykiem. Wydzierżawił dwadzieścia hektarów ziemi i sprowadził zwierzęta. Głównymi doradcami i selekcyjnymi stada są dwaj przyjaciele z Chile, którzy przyjeżdżają do Bujenki. Oni też raz w roku strzygą zwierzę-

ta i selekcionują wełnę (wełna alpaka jest rozdzielana na cztery grupy, najdelikatniejsze włókno jest na szyi).

Alpaki kupują od Mariusza Wierzbickiego hodowcy z Niemiec i Anglii, także z Polski. Hodowane są głównie na wełnę, bardzo ciepłą, sześć razy cieplejszą od owczej. Wełna alpaka wygrywa konkurencję z kaszmiem, należy do najdroższych na świecie. Słabsze genetycznie zwierzęta trafiają do gospodarstw agroturystycznych. Są bardzo łagodne w kontak-

Alpaki w Bujence



Radrigo De La Garza i Mariusz Wierzbicki oraz ich alpaki.

cie z człowiekiem. Dla turystów są swoistą maskotką i ozdobą.

- Odważyłem się i dziś alpaki są moim głównym źródłem dochodu – mówi Mariusz Wierzbicki, do niedawna przeciętny rolnik. – Gdyby można z Unii uzyskać kredyty preferencyjne na zakup stada, zainteresowanie hodowlą alpaka polskich rolników byłoby duże.

Dziś po łąkach i podwórzu w Bujence spaceruje około 170 alpaka dwóch ras: huacaya i suri w najróżniejszych kolorach (występują w 22). We wrześniu stado powiększy się o około 60 małych alpaka.

Wypoczynek nad jeziorami

60. uczniów Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Jarosława Iwaszkiewicza z Ciechanowca wypoczywa na dwutygodniowym obozie sportowym nad jeziorem pod Ostródą. Czwarty raz obóz dofinansował burmistrz Ciechanowca.

45 dzieci z Wysokiego Mazowieckiego wypoczywało na dwutygodniowych koloniach w Ośrodku Wypoczynkowym Omega nad jeziorem w Przywidzu (Pojezierze Kaszubskie). Miały także wycieczki: do Trójmiasta, Kościerzyny (stolica Kaszub) i skansenu kaszubskiego w Szymbarku.

Kolonia została zorganizowana i sfinansowana w ramach Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Zamek w Gródku

Gniewomir Rokosz Kuczyński buduje zamek w Gródku koło Kuczyna (powiat wysokomazowiecki). Pomyśl zrodził się w ubiegłym roku, kiedy do Kuczyna z całej Europy zjechało około 120 członków rodu Kuczyńskich.

- Wszyscy byliśmy pod dużym wrażeniem kościoła w Kuczynie, wybudowanego za pieniądze naszej prababki Ludwiki z Kuczyńskich hrabiny Ostrowskiej z Korczewa pod Drohiczynem. W kościele są nasze herby i portrety przodków. Jest Aleksander Kuczyński, jego żona Joanna Kuczyńska, do której Norwid pisał słynne listy do pani na Korczewie. Jest witraż fundatorki, Ludwiki z Kuczyńskich Ostrowskiej – mówi Gniewomir Rokosz Kuczyński.

Kościół w Kuczynie jest pod wezwaniem św. Floriana, bo parafię w

1419 roku założył Florian z Gąsiorowa, protoplasta rodziny. Skoro, przekonuje Gniewomir Kuczyński, Ludwika z Kuczyńskich Ostrowska ponad 100 lat temu przyczyniła się do wybudowania kościoła, to jej potomkowie też pozostawią w gminie pamiątkę. Zamek rycerski będzie ośrodkiem kultury. Powstanie z funduszy europejskich i będzie własnością gminy.

- Spotkałem się z bardzo dużą przychylnością radnych, wójta, władz powiatu i wicemarszałka województwa Krzysztofa Totwińskiego. Jest już pozwolenie na budowę – mówi Gniewomir Kuczyński.

Dzisiejszy Gródek koło Kuczyna, był kiedyś Gródkiem Kuczyńskim z drewnianym dworem, w którym mieszkali jego dziadowie.





Włoski most

- Przeczytałem w „Kontaktach” o pomocy Polaków włoskim jeńcom. Nie wiem, czy w mojej wsi ktoś ukrywał Włochów, ale pamiętam, jak w czasie wojny w Sędziwujach Włosi budowali most – opowiada Karol Tomaszewski

Ma 82 lat. Choć wspiera się na lasce, specjalnie przyszedł do redakcji, aby przypomnieć zdarzenia z 1944 roku.

W czasie wojny mieszkał z rodzicami, młodszym bratem i siostrą w Sędziwujach koło Zambrowa. Rodzice Karola, Józefa i Franciszek Tomaszewscy, prowadzili ośmiohektarowe gospodarstwo. We wsi mieszkało około pięćdziesiąt rodzin.

Karol Tomaszewski pamięta, że prawie dwa miesiące dwóch niemieckich wachmanów przyprowadzało nad rzekę około pięćdziesięciu włoskich jeńców. Włosi byli zawsze głodni. Najpierw ludzie ze wsi zbierali między sobą żywność i donosili jeńcom. Sołtys zarządził, aby każda rodzina po kolei gotowała dla nich zupę. Szybko skończyły się zapasy i nie było z czego gotować zup i piec chleba.

- Ktoś ze wsi poszedł do proboszcza w Zambrowie i przedstawił sytuację. W niedzielę ksiądz powiedział, że wszyscy jesteśmy

katolikami i nie możemy pozostać obojętni na głód drugiego człowieka. Powiedział, że Włosi nie są niczemu winni, pomagali im miejscowi ludzie, ale teraz im trzeba pomóc. I po tym apelu ludzie ze wsi spod Zambrowa zwozili do Sędziwuj mąkę, kaszę i groch. I znów każda rodzina kolejno gotowała zupy i piekła chleb – opowiada Karol Tomaszewski.

Niemcy albo udawali, że nic nie widzą, albo sami też jedli. Karol Tomaszewski mówi, że wśród Niemców też byli dobrzy ludzie.

O tym, jakie warunki w niewoli mieli Włosi, Tomaszewski sam się przekonał. Niemcy wzywali go do budowy drogi. W czasie żniw nie zgłosił się do roboty na drodze trzy dni. Wtedy wezwał go do siebie niemiecki komisarz Kisiel. Na wezwanie najpierw poszła mama Karola. Komisarz ponownie wezwał



Karol Tomaszewski

syna i ukarał go trzema tygodniami aresztu.

- Były okropne pchły i głód. Włosi mieli tak samo – opowiada.

Nasyp i most zbudowany przez Włochów służył Polakom jeszcze długo po wojnie.

Raport

■ Uczniowie szkół podstawowych gmin Zambrów i Szumowo wypoczywali na obozie sportowym w Ustce. Atrakcyjny wypoczynek dzieci dofinansowały samorządy, Bank Spółdzielczy w Zambrowie i Stowarzyszenie Sport Dzieci i Młodzieży w Warszawie.

■ Ulica Łomżyńska w Zambrowie w remoncie, ruch wahadłowy wjeżdżających i wyjeżdżających z miasta pojazdów sterowany jest sygnalizacją świetlną.

■ 16 wypadków drogowych, w których zginęło 5 osób, a 19 zostało rannych, zdarzyło się w pierwszym półroczu na drogach powiatu zambrowskiego, poinformował Tadeusz Wróblewski, naczelnik sekcji Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Zambrowie. W półroczu policja odnotowała 4500 wykroczeń, około 2500 kierowców ukarała mandatami, a ponad 2000 pouczyła.

■ Adam Wyszomierski jest nowym sołtysiem wsi Wyszomierz Wielki (gm. Szumowo). Poprzednik Adam Kurpiewski, który sołtysował prawie dwie kadencje zrezygnował, nie podając powodu. Nowy sołtys ma 25 lat, jest kawalerem, z rodzicami prowadzi gospodarstwo (37 ha ziemi i około 30 sztuk krów).

■ Janusz Kulesza z Zambrowa, poeta, animator życia kulturalnego w mieście, pasjonat regionalnej historii, przygotowuje trzecią część „Tryptyku”.

Plony z dymem

Pięć ton zboża, słoma, siano, maszyny rolnicze (siewnik, prasa, młyn), drewniany budynek inwentarski kryty strzechą oraz murowana stodoła z oborą kryte eternitem, poszły z dymem we wsi Zambrzyce Kapusty (gm. Rutki Kossaki).

Według wstępnych szacunków, jak poinformował mł. aspirant Paweł Sasinowski z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Zambrowie, straty wynoszą około 100 tys. złotych. Przypuszczalną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej przy silniku w stodole.

Z chlewni uratowana została maciora, dziecię warchlaków i tyle samo tuczników.

W gaszeniu pożaru brali udział strażacy z Zambrowa (samochód operacyjny i gaśniczy), po dwa samochody z OSP Rutki Kossaki i OSP Zawady oraz wóz z OSP Kalinówka.

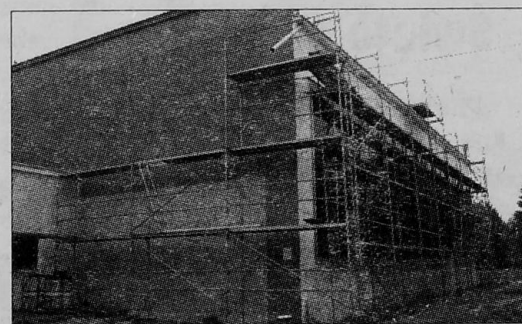
Na przyjęcie gości

W Szkole Podstawowej w Porytem Jabłoni (gm. Zambrów) w nowym roku szkolnym będzie się uczyć więcej dzieci uchodźców z Ośrodka w Czerwonym Borze, niż miejscowych.

W ubiegłym roku szkolnym uczyło się 36 Polaków i 12 Czeńczyków. W tym roku w ławkach w szkole w Porytem Jabłoni usiądzie 40. czeńczyńskich dzieci, a może nawet więcej.

- Wcześniej było mniej uczniów i niektóre klasy stały puste. Teraz je odnowiliśmy, wyremontowaliśmy i kupimy nowe meble – mówi Eugeniusz Bączyk, kierownik Biura Obsługi Szkół w Urzędzie Gminy w Zambrowie.

W pachnących farbą i nowością klasach z pewnością mali goście będą się dobrze czuć. Nigdy nie było tu żadnych kłopotów i konfliktów narodowościowych.



Budowana hala w Starym Zakrzewie.

W innych szkołach w gminie także wakacyjne remonty: ocieplanie budynków szkoły w Osowcu i Starym Zakrzewie, odnawianie klasy, hol i biblioteka w Wiśniewie, remonty kosmetyczne w Mroczkach. W Starym Zakrzewie trwa budowa hali sportowej. Za rusztowaniami widać już kolorową elewację, a na ułożenie czeka polbruk. Wszystko zostanie zakończona 30 września. (m)

Wyborów nie będzie

W artykule „Wyborów nie będzie” („Kontakty”, nr/2006) znalazło się wiele przekłamań i nieprawdziwych informacji, dotyczących funkcjonowania Rady Gminy Łomża w czasie głosowania w sprawie zmiany okręgów wyborczych przed zbliżającymi się wyborami samorządowymi.

Po pierwsze, głosowanie wyglądało inaczej, niż przedstawił to pan Adam Kukowski. Otóż z 15 radnych za wnioskiem nie opowiedział się żaden z radnych, czterech było przeciwnych, a 11 wstrzymało się od głosu. I wcale nie dlatego, że radni nie szanują zasad demokracji i woli mieszkańców, a wręcz odwrotnie. Nie można w myśl partykularnych interesów przed każdymi wyborami zmieniać zasad wyborów i dopasowywać okręgi do potrzeb niektórych osób. Pan Adam Kukowski cztery lata temu nie miał nic przeciwko temu, że Rada Gminy na wniosek wójta zmieniła okręgi wyborcze na takie, jakie są obecnie. Zdaniem radnych, we wniosku zgłoszonym na ostatniej sesji w sprawie kolejnej zmiany okręgów, zabrakło merytorycznej argumentacji. Ze strony radnych padały pytania „o co tu chodzi?”. Czyżby niektórzy „kombinatorzy” znów chcieli dopasować okręgi do swoich potrzeb?

Zarzuty przedstawione w artykule, że Rada lekceważy potrzeby Starej Łomży przy Szosie są nieprawdziwe. Tak się akurat składa, że dzięki Radzie wybranej w krytykowanych okręgach, Stara Łomża przy Szosie zyskała dużo więcej niż w poprzednich kadencjach, gdy radnym był pan A. Kukowski. Między innymi wyasfaltowano i oświetlono wszystkie drogi w tej miejscowości. W Starej Łomży nad Rzeką postawiliśmy nowy przystanek oraz został uregulowany spływ wody w rejonie sklepu. Niestety, nie udało się z boiskiem w Starej Łomży nad rzeką, ponieważ miejsce zaproponowane przez mieszkańców i popierane przez radnego J. Nowakowskiego zostało bez wiedzy zainteresowanych wydzierżawione przez wójta na inne cele.

Pan A. Kukowski zacytował moją wypowiedź, urywając w połowie, zupełnie zmieniając kontekst mojej wypowiedzi. Powiedziałem: „Byłem, jestem i będę radnym, który działa na rzecz swoich wyborców i w ich interesie”. Udowodniłem to

niejednokrotnie swoimi staraniami oraz działaniami. Wyjaśniam panu Kukowskiemu, że o tym, czy zostanie radnym, zdecydują wyborcy.

W odpowiedzi na zarzuty pana Imbro przypominam, że byłem wśród nielicznych radnych, popierających jego inicjatywę Stowarzyszenia Królowa Bona. Niestety, nie zawsze byłem w większości i nie zawsze udawało się panu Imbro przekonać Radę Gminy do swoich pomysłów. Widocznie argumenty były zbyt mało przekonujące, ale takie są prawa demokracji, że trzeba dużo wytrwałości, aby przekonać większość, co jednak nastąpiło na jednej z kolejnych sesji.

Działania przedstawione w artykule „Wyborów nie będzie” są przejawem rozpoczęcia kampanii wyborczej na zasadzie szkalowania Rady, Radnych oraz manipulacji okręgami wyborczymi pod kątem partykularnych interesów kilku osób.

Andrzej Szablowski

Przewodniczący

Rady Gminy Łomża

Radny

Jacek Nowakowski

Od redakcji: nasuwa się nieodparte wrażenie, że przewodniczący Rady także rozpoczął ostrą kampanię wyborczą.

Prokurator na wakacje

Wakacje to czas wypoczynku dzieci i młodzieży, okres letnich wyjazdów na biwaki, obozy bądź uczestnictwo w innych niezorganizowanych formach rekreacji, niejednokrotnie bez udziału rodziców i opiekunów.

Obszar działania Prokuratury Rejonowej w Łomży stanowią w większości tereny o charakterze turystycznym, w tym pobraże Narwi i Pisy, zwarte obszary leśne Giełczyna, Szablaku i Lasu Jednaczewskiego, Kurpiowszczyzny.

W wakacje na tych terenach przebywa tysiące młodych ludzi, którzy często odpoczynek kojarzą ze znaczną swobodą, co, niestety,

wiąże się także ze spożywaniem alkoholu, zażywaniem narkotyków lub innych środków odurzających.

Informuję, że mając na celu przeciwdziałanie tym negatywnym zjawiskom, latem Prokuratura Rejonowa w Łomży szczególną uwagę poświęca przestępstwom popełnianym na szkodę dzieci i młodzieży. Na przykład, w przypadku rozpijania małoletniego przez dostarczanie mu napoju alkoholowego, ułatwianie jego spożycia lub nakłanianie do spożycia, będą wszczynane przeciwko sprawcom postępowania przygotowawcze, w tym przeciwko sprze-



dawcom alkoholu w placówkach handlowych i gastronomicznych. Dotyczy to również osób, które udzielają innym, w tym małoletniemu, środka odurzającego lub substancji psychotropowej, ułatwiają albo umożliwiają ich użycie albo nakłaniają do użycia. Także właściciela lub działającego w jego imieniu zarządcy albo kierownika zakładu gastronomicznego, lokalu rozrywkowego lub prowadzącego inną działalność usługową, którzy mając wiarygodną wiadomość o popełnieniu przestępstwa, polegającego na wprowadzeniu środków odurzających, substancji psychotropowych do obrotu i ich udzielaniu oraz nakłanianiu do użycia na terenie lokalu, nie powiadomią o tym niezwłocznie policji. W przypadku skierowania aktu oskarżenia, prokuratorzy będą wnioskować o orzeczenie wobec nich

środka karnego w postaci zakazu prowadzenia określonej działalności gospodarczej.

W ramach działań pozakarnych, prokuratorzy Prokuratury Rejonowej w Łomży będą występować z wnioskami o cofnięcie zezwolenia na sprzedaż alkoholu właścicielowi punktu sprzedaży, który świadomie sprzedaje nieletniemu alkohol oraz cofnięcie zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej właścicielom, zarządcom i kierownikom lokali rozrywkowych, gastronomicznych i usługowych, nie przeciwdziałających obrotowi narkotykami.

Ponadto będzie inicjowane postępowanie sądu rodzinnego i nieletnich, jeśli prokurator poweźmie informację o braku należytej opieki

rodziców lub opiekunów nad nieletnim oraz mając na uwadze okoliczności, które świadczą o demoralizacji nieletniego, w szczególności przez naruszenie zasad współżycia społecznego, używanie alkoholu lub innych środków w celu wprowadzenia w stan odurzenia.

Chciałbym zainteresować problemem lekarzy rodzinnych, pedagogów, nauczycieli oraz instytucje samorządowe, zajmujące się zapobieganiem i zwalczaniem demoralizacji wśród dzieci i młodzieży. Wspólne akcje profilaktyczne, udzielanie pomocy rodzinom, w których występują problemy alkoholowe, w tym pomocy prawnej, mogą przynieść wiele dobrego.

Jacek Cholewicki

Prokurator Rejonowy

Łomża

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

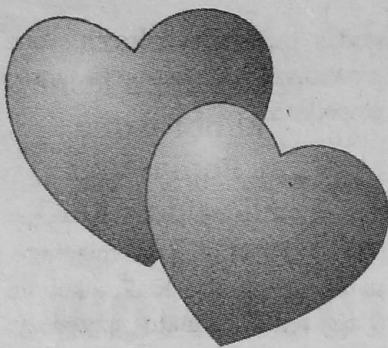
Warto mieć dobre kontakty ...

W PRENUMERACIE TANIEJ NIŻ W KIOSKU I DODATKOWA BONIFIKATA NA OGŁOSZENIA

Informacje: 086 216 42 43

KONTAKTY





PYTANIA INTYMNE

Przeżywam wielką tragedię. Zawiodłem żonę w czasie urlopu, choć tyle jej i sobie obiecywałem. W czasie pracy wracam do domu późno i jestem padnięty. Kiedy żona prowokowała seks albo mówiłem wprost, że jestem bardzo zmęczony, albo wszystko działało się szybko, bez należytej oprawy i nawet nie wiem, kiedy zasypiałem. Obiecywałem żonie, że nadrobimy zaległości w czasie urlopu. Wyjechaliśmy nad morze. Wyspałem się wreszcie, luz absolutny, jakieś piwko. I miało być nadrobienie małżeńskich zaległości. Nie wiem, co się ze mną stało. Po prostu nie mogłem. Czułem się głupio. Myślałem, że to coś chwilowego. Razem udawaliśmy, że nic się nie dzieje. Chodziliśmy na tańce, były drinki, pragnąłem jej i z tym pragnieniem nic nie mogłem zrobić. Przestaliśmy rozmawiać na temat seksu. W poniedziałek wracam do pracy. Może i lepiej, bo przecież i tak nie sprawdzam się. Żona (nauczycielka) nadal ma wakacje i znów będzie na mnie czekać. Nie wiem, dlaczego ją zawiodłem, nie wiem, co się ze mną stało. Czuję się podle, no bo co mam jej powiedzieć?

Jacek

Nie jest to wyjątkowa sytuacja. Nawet w seksie nie da się nadrobić zaległości i zgromadzić żadnego erotycznego zapasu. Choć organizm jest przemęczony i dodatkowo osłabiony upałami, wielu mężczyzn w czasie urlopu pragnie nagle kochać się dużo częściej niż zwykle i intensywniej. Zapominają, że członek jest częścią organizmu. Intensywne numerki udają się pierwszy, drugi, może jeszcze trzeci raz. Ale ta intensywność dodatkowo przeciąża organizm i pojawia się niemoc. Nie ma wzwodu, rodzi się niepokój i stres, który jeszcze pogarsza sytuację. I wtedy nie pomoże też alkoholowy luz, choć w innej sytuacji niewielka ilość alkoholu może podzielać jak afrodyzjak. Co robić? Już wcześniej stwierdzono, że trening czyni mistrza. Nie stronić od regularnego seksu. Wrócić do normalnej rozmowy z żoną, przytulać ją, fantazjować, nie dołować się i do wypoczętego po urlopie organizmu wróci męska moc.



LEKARZ DOMOWY

Moje dorosłe siostry zajądają się lodami. Obie są puszyste. A ja zastanawiam się, czy od lodów się nie tyje.

Maria

Lody są bardzo kaloryczne, bo to przecież śmietanka i cukier. Jedząc je systematycznie, można nieźle przytyć. Ale według wyników badań amerykańskich uczonych, lody mają korzystny wpływ na psychikę, uspokajają. Dzieje się tak dlatego, iż

szczególnie dorośli łączą z lodami przyjemne wspomnienia z dzieciństwa i młodości. Lody były nagrodą, dzieci miały swoje ulubione smaki. Młodzież umawiała się na pierwsze randki na lody. To wszystko samo przypomina się w czasie jedzenia lodowych pyszności. I mija stres, niepokój, zdenerwowanie.

Lodów nie powinni jeść chorzy na cukrzycę, bo zawarte w nich węglowodany podnoszą poziom cukru

we krwi. Unikać powinni wszyscy ze skłonnościami do zapalenia gardła i z kłopotami wątrobowymi.

Trzeba uważać, aby lody nie wywołały zatrucia pokarmowego i sensacji żołądkowych. Nie mogą być rozmrażane i ponownie zamrażane. W chłodziarce nie mogą być przechowywane obok mięsa lub ryb. Trzeba zwrócić uwagę, czy sprzedający tą samą ręką, którą podaje lody, przyjmuje pieniądze, czy lody podaje przez rękawiczkę lub serwetkę. W czasie upałów bakterie szybko się rozprzestrzeniają.



POD PARAGRAFEM

W czasie urlopu wyjechaliśmy z mężem do Hiszpanii. Trafiła się okazja z puli prawie natychmiastowych wyjazdów tzw. last minute. Wróciliśmy zawiedzeni. Było bardzo gorąco, mieszkaliśmy w pokoju bez klimatyzacji, z oknem od ulicy, choć w ofercie hotel miał być blisko plaży, a pokój z widokiem na morze i z klimatyzacją. Mówiliśmy o swoich uwagach w biurze turystycznym, ale tego nawet nikt nie zanotował, a pani skomentowała, że był to wyjazd promocyjny. Czy promocje można reklamować?

Katarzyna

Oferta last minute jest taką samą ofertą, jak każda inna i podlega reklamacji, jeśli organizator nie dotrzymał warunków umowy. Jeśli nawet w umowie biura podróży znalazło się zastrzeżenie, że promocyjnego wyjazdu nie można reklamować, to jest ono niezgodne z prawem. Wiele biur turystycznych ofertę last minute traktuje jako chwyt marketingowy. A turyści, po powrocie często po powrocie rezygnują z reklamacji. Ustawa o usługach turystycznych chroni klientów wszystkich wyjazdów. Jeśli w umowie był zagwarantowany hotel trzygwiazdkowy, a potem turysta mieszkał w hotelu dwugwiazdkowym, to odpowiada za to biuro podróży. W przypadku, gdy biuro odmówi przyjęcia pisemnej reklamacji, można skierować sprawę do sądu.

Jeśli ktoś nie potrafi ocenić swojej szansy na zwycięstwo z biurem, nie wie jak zredagować reklamację i gdzie ją składać, może skorzystać z pomocy rzecznika konsumentów. Rzecznicy działają w każdym powiecie i mieście na prawach powiatu. Rzecznik konsumentów udziela bezpłatnych porad, pomoże w zebraniu dowodów, może też występować do biur podróży w sprawach konsumenckich.

Niezadowolony wczasowicz może też sam złożyć pozew przeciwko biuru podróży w sądzie ochrony konkurencji i konsumentów. Sąd nie przyzna odszkodowania, ale może uznać postanowienia zawarte w umowie za niedozwolone. Na wyrok sądu czeka się ponad rok.

♥ Samotny kawaler, lat 37. Wciąż szukam ukochanej połówki. Łagodnej, miłej dziewczyny, która byłaby moim przeznaczeniem. Mieszkam na wsi, 10 km od Łomży i prowadzę gospodarstwo rolne. Zadzwoń, proszę, tel. 886 583 198. Chcę usłyszeć Twój głos...

Jan



POZNAJMY SIĘ

♥ Jestem spokojną, samotną, materialnie niezależną wdową. Mam 58 lat i mieszkam na wsi w pięknym domu z wygodami. Poznam spokojnego, sympatycznego Pana, bez nałogów, któremu dokucza samotność. Nie podaję adresu tylko numer telefonu, tak szybciej się poznamy: 660 206 981.

Zofia

♥ Cześć! Mam 27 lat (180cm wzrostu). Interesuje mnie wszystko, co ciekawe. Chciałbym poznać miłą i odpowiedzialną dziewczynę do lat 28, która marzy o założeniu rodziny. Jeżeli jesteś sama i samotna, zadzwoń, tel. 665 080 962. Czekam na Twój telefon..

Adam

♥ Bardzo chciałbym poznać miłą pannę lat 23 - 28 w celu matrymonialnym. Uczynię wszystko, by moja wybranka była ze mną szczęśliwa. Jestem samotnym kawalerem (186cm wzrostu) z własnym M3. Brakuje mi tylko dziewczyny o dobrym sercu. Czekam na Ciebie. Napisz, zadzwoń, tel. (086) 218 44 49.

Janusz

♥ Samotny (58 lat) szatyn. Znalazłem się na jakiś czas na marginesie życia społecznego. Pragnę poznać Panią w odpowiednim wieku, która potrafi zrozumieć i zaufać człowiekowi, który w przypadkowy i bezmyślny sposób utracił swój wolny świat. W moich marzeniach widzę Panią mieszkającą na wsi, która ceni rzetelność, uczciwość i wierność

danemu słowu. Uwielbiam spokój, zaciesze. Potrafię wszystko zrozumieć i chciałbym, by mnie także rozumiano. Chciałbym kochać i być kochanym. Nie szukam przygód, proszę tylko o poważne oferty. Jeżeli widzisz we mnie choć odrobinę nadziei, nie czekaj. Może to właśnie Ty jesteś tą, na którą czekam tyle lat. Odpiszę na każdy poważny list. Ze względu na miejsce, w jakim się znajduję, proszę o znaczek i kopertę ze zwrotnym adresem.

Andrzej



Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesyłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



■ **Dwie pijane dziewczyny i dwóch pijanych chłopaków** (po 18 lat), zakłócało ciszę nocną w jednym z ośrodków wypoczynkowych w Rajgrodzie (pow. grajewski). Na wezwanych policjantów posypały się wyzwiska. Teraz odpowiedzą za znieważenie funkcjonariuszy

■ **Skradziony** w powiecie suwalskim telefon komórkowy miał przy sobie szesnastolatek, legitymowany przez policjantów na ul. Konstytucji 3 Maja w Grajewie. Ojciec chłopaka oznajmił, że „komórkę” kupił półtora roku temu na bazarze w Elku (woj. warmińsko-mazurskie).

■ **Przerobione numery** stwierdziłi policjanci w mercedesie mieszkańca Stawisk (pow. kolneński).

■ **Piła spalinowa zginęła** z garażu w Wysokich Małych (gm. Stawiski, pow. kolneński).

■ **Cyfrowy aparat** fotograficzny przepadł z parapetu okna w domu przy ul. Łąkowej w Kolnie. Straty 750 zł.

■ **Torebkę z dokumentami i 860 zł** ukraść nieznany sprawca z przedpokoju mieszkania przy ul. Sienkiewicza w Kolnie.

■ **Przewody elektryczne, piła spalinowa i wiertarka elektryczna** przepadły tej samej nocy z trzech posesji w Wojnach Izdebniku (gm. Szumowo, pow. zambrowski). Straty ogółem 2400 złotych.

■ **7 pełnych i 8 pustych butli** gazowych znikło ze stojaka przy sklepie w Kuleszach Kościelnych (pow. wysokomazowiecki). Straty 2100 złotych.

■ **Papierosy i czasopisma** pornograficzne ukraść włamywacz z kiosku przy ul. Mazowieckim w Szepietowie (pow. wysokomazowiecki). Straty 1500 złotych.

■ **Prawdopodobnie podpalenie** było przyczyną pożaru drewnianej stodoły pod strzechą w Bruszewie (gm. Sokoły, pow. wysokomazowiecki). Straty około 4000 złotych.

■ **Pijanego kierowcę** fiata 126 p (2,81 prom. alkoholu) zatrzymali policjanci w Jabłonowie Kątach (gm. Sokoły, pow. wysokomazowiecki).

■ **Dużo szczęścia** miało sześcioro podróżujących toyotą, która wpadła do rowu i przeokoziłkowała w Zambrzycach Nowych (gm. Rutki, pow. zambrowski). Ogólnych potłuczeń i urazu głowy doznał mąż kierujący samochodem, natomiast jej i pozostałym nic się nie stało.



KRONIKA POLICYJNA

■ **Radioodtwarzacz**, skrzynkę narzędziową, pieczętę firmową i 100 złotych ukraść włamywacz z forda fiesty, zaparkowanego w pobliżu budynku szkoły w Laskowcu (gm. Zambrów). Straty 450 złotych.

■ **Piła elektryczna zginęła** z placu budowy szkoły w Wygodzie (gm. Łomża). Straty 600 złotych.

■ **Kosiarka spalinowa zginęła** z pomieszczenia gospodarczego w Żelechach (gm. Piątница, pow. łomżyński). Straty 1400 złotych.

■ **Nieznany sprawca** skopał drzwi opla vectry w Rakowie (gm. Piątница, pow. łomżyński). Straty 400 złotych.

■ **Volkswagen transporter** z elektronarzędziami ukraść w nocy nieznany złodziej z posesji w Rydzewie (gm. Miastkowo, pow. łomżyński).

■ **Wylana przez wandalę** żrąca substancja zniszczyła karoserię renault clio na ul. Długiej w Nowogrodzie (pow. łomżyński). Straty 6000 złotych.

■ **Dwa parasole ogrodowe, stoły, ławki, kwietniki i reklamę świetlną** ukraść złodziej sprzed baru w Przytułach (pow. łomżyński). Straty 5000 złotych.

■ **Złotą biżuterię i pieniądze** ukraść włamywacz z mieszkania w bloku przy ul. Rycerskiej w Łomży. Straty 6300 złotych.

■ **4 opony przeciął** ktoś w kołach bmw, zaparkowanego na ul. Prusa w Łomży. Straty 1200 złotych.

■ **3 torebki amfetaminy** znaleźli policjanci podczas przeszukania mieszkania w bloku przy ul. Żeromskiego w Łomży.

■ **Nieznany wandal zniszczył** kabinę ulicznego automatu telefonicznego w pobliżu targowicy przy ul. Sikorskiego w Łomży. Straty 470 zł.

■ **4 laptopy ukradli** włamywacz ze sklepu przy ul. Polowej w Łomży. Straty około 12 tysięcy złotych.

■ **Trzy metalowe kraty**, zabezpieczające okna do piwnicy, zginęły z domu przy ul. Nowej w Łomży. Straty 1500 złotych.

Największa w tym roku leśna bimbrownia w Podlaskiem zlikwidowana

Fabryka procentów

Dwie linie produkcyjne, dwie skrzynie na zacier o pojemności 2100 litrów każda, około 4000 litrów zacieru. W leśnej bimbrowni koło wsi Leszczany przed południem pojawili się policjanci z Sokółki. Tak wpadł na gorącym uczynku mieszkaniec gminy Gródek (pow. białostocki). „Producent” (lat 51) był już karany za nielegalne pędzenie alkoholu.

To największa w tym roku w Podlaskiem zlikwidowana leśna bimbrownia. Takie bimbrownie są „specjalnością” Polski północno-wschodniej. Ostępy Puszczy Knyszyńskiej w pobliżu Czarnej Białostockiej i Gródka to dwa największe tzw. zagłębia bimbrownicze Podlaskiego. Tradycje sięgają czasów carskich, a udział całych rodzin, a nawet leśnych osad nie jest niczym nadzwyczajnym.



Wódka gut!

Jechał mercedesem. Do kontroli drogowej policjanci zatrzymali go na ul. Konopskiej w Grajewie. Obywatel Niemiec jechał „na gazie”: 2,26 promila alkoholu. Niczemu nie zaprzeczał, a ze swojego stanu wytłumaczył się krótko: „Polska wódka gut”.

Palny lipiec

263 pożary lasu (straty 357 tysięcy złotych), 287 pożarów upraw rolnych (240 tysięcy) to bilans upalnego lipca 2006 roku w Podlaskiem. Od początku wakacji do końca lipca nasi strażacy ratowali dzieci w 15 wypadkach drogowych, 2 razy wydobyli zwłoki dzieci, które utonęły i 2 razy usuwali roje agresywnych owadów z miejsca wypoczynku dzieci.

Nożownice

Nożem do robienia kanapek chciała pokazać pijanemu mężowi, gdzie jest piwo i niechący zabił go. Sąd przychylił się do wersji przedstawianej przez mieszkankę Białegostoku Danutę Ch. i skazał ją tylko na dwa lata pozbawienia wolności. Wyrok nie jest prawomocny. Nożem także zakończyła kilkumiesięczną najo-

mość z konkubentem i dramatyczną kłótnię z powodu rozstania, mieszkanka Łomży Urszula G. Łomżyńska prokuratura, która skierowała akt oskarżenia do sądu, nie dała wiary jej wyjaśnieniom, że śmiertelne obrażenia Ernesta K. powstały przypadkowo, w czasie szamotaniny i oskarża ją o zabójstwo.

KONTAKTY



drzewo z orzechami kokosowymi		schodzi z gór zimą na twarzy Zorro	do uciekania warzyw		wytoczony szlak		Kermit, z Muppetów zdobyta bramka		latarnia lub żyrandol	ogół gazet		korsarz		w piórniku ucznia	
					pieczywo w kształcie półksiężyca					rozburzony dom			13		
budka „Ruchu”		statek Noego				4	lęk duszony kotlet			15		przewód na śmieci w wieżowcu		miara plynu	
	7				muł rzeczny tam pracuje aktor					miejsce na odważniki					
niejedna w atlasie		męczy nos „kolega” selera					taśma z klejem do tępienia much sztuczne tworzywo na miski sztandar				1				
				nić w środku świecy		daleko od omegi				piękny wierzcho-wiec	kolorowa papuga		w nim wisi firanka		zapora na rzece
gaz przeważający w powietrzu			leczone syropem południowy owoc				18			relacja, meldunek					
				6		szybszy od stępa	koci paznokieć					drzewo o szarej korze		wargi	
koń w ciapki		mieszkan-ko myszy kobieta					dawny wojownik			lody z reklamy wyraz twarzy			9		
przełożony klasztoru					welna owcy		oprawa obrazu					krople na trawie z niej benzyna			
				serialowy czołg 102				10	rybie jajeczka				na głowie pływaka		pasterskie mieszkanie
amerykańskie województwo	golas ze skóry, przy spodniach			5		zwarty splot traw	np. Wisła			część buta					
				czarny napój		pled dla konia	17			klaps dla bobasa		tętno		pora wyjazdu na wczasy	
wykaz		stąpienie	sportowiec na rowerze		16					zespół muzykantów					
					imię dla psa	„zdrowe” warzywo		20			panuje na Saharze		2		
odprysk z ogniska	jemy go w tłusty czwartek		niezgoda do zamknięcia butelki			11	gruby papier			zamiast żaluzji ślad po uderzeniu					
prezentacja mody		8			fikolek cyrkowca	biletowa w kinie					pochylona płaszczyzna			14	
				choroba z wysypką dokumenty					kawa zbożowa		fujara, ciamajda				
z niej wypieka się chleb		powoduje gwizdanie czajnika				3	miejsce walki bokserów								
korzyść					podobna do szybowca						19				
toczy się w kręgielni		posada					daszek nad kuchenką								
					objaw, symptom			12							

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery w ponumerowanych polach, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie. Wśród Czytelników, którzy nadesłali w terminie tygodniowym, tj. do dnia 17 sierpnia br. poprawne rozwiązanie zadania (hasło) rozlosujemy nagrodę rzeczową – robot kuchenny ufundowany przez Sieć Sklepów „Gośka”. Na

karcie pocztowej z rozwiązaniem krzyżówki należy nakleić kupon „Gośka 2/08”.

Rozwiązania należy przysyłać na adres: Tygodnik Podlaski „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża z dopiskiem „Krzyżówka”.

Sponsorem „Krzyżówki panoramicznej z nagrodami” jest: Sieć Sklepów „Gośka” w Kolnie,

Łomży, Pułtusk, Przasnysz, Makowie Mazowieckim, Ostrołęce i Małkini.



KONTAKTY

**Plebiscyt „Samorządowiec 2006”
z każdym tygodniem zmienia się.
Prowadzi Krzysztof Moenke, burmistrz
Jedwabnego, tuż za nim radna Grażyna Zarzecka
i burmistrz Stawisk Marek Waszkiewicz.**

Celem Plebiscytu jest wyłonienie trzech najlepszych samorządów mijającej kadencji.

Ocenie Czytelników, a zarazem wyborców, poddaliśmy wszystkich starostów, wójtów, burmistrzów, prezydenta Łomży. Byli wybierani bezpośrednio, zostaną bezpośrednio zweryfikowani głosami w Plebiscycie.

Spośród rad powiatowych, miejskich i gminnych, po dwóch radnych nominowali do Plebiscytu dziennikarze „Kontaktów”.

Warto głosować, bo wśród głosujących Czytelników, wylosujemy 3 nagrody rzeczowe. Każdy może głosować dowolną ilość razy (może wypełnić dowolną ilość kuponów), ale na kuponie wpisuje tylko jedno nazwisko samorządowca z listy poniżej. Głosy będą ważne tylko na oryginalnych, wyciętych z „Kontaktów” kartach do głosowania (kserowane kupony nie biorą udziału w Plebiscycie). Jeśli ktoś ma kłopot z nabyciem „Kontaktów”, przypominamy, że tygodnik można kupić w kioskach „Ruchu”, w urzędach pocztowych, sklepach, a także każdą ilość można zamówić w redakcji (tel. 086 216 42 43). Jeszcze jedna uwaga: w kopercie można wysłać dowolną ilość kuponów, można też przynieść je do redakcji (al. Legionów 7, sekretariat czynny codziennie w godzinach 8.00 – 16.00).

Plebiscyt trwa od 13 lipca do 30 września. Kupony przyjmowane będą do 3 października, do godz. 11.00.

Ogłoszenie wyników nastąpi 12 października 2006 r.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Plebiscyt

SAMO 2006
RZĄDOWIEC

25

Głosuję na:

nazwisko i imię kandydata z listy obok.

nazwisko
i imię głosującego:

adres:

Wypełniony (drukowanymi literami) kupon należy dostarczyć do redakcji lub przesłać na adres: Tygodnik Podlaski „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża z dopiskiem „Plebiscyt”. Wszystkie kupony wezmą udział w losowaniu nagród - niespodzianek. Pełny regulamin konkursu znajduje się w redakcji „Kontaktów” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacja o ochronie danych osobowych

Wydawnictwo „Kontakty” sp. z o.o. w Łomży, al. Legionów 7 informuje, że dane osobowe uczestników głosowania są przetwarzane przez Wydawcę wyłącznie w celu realizacji plebiscytu „Samorządowiec 2006”. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo wglądu i poprawiania danych.

Zwycięzcy, którzy otrzymają najwięcej głosów, uroczystie uhonorowani zostaną Certyfikatem Samorządowca 2006. Pozostali, Kartą Oceny „Cenzurka Samorządowca 2006”.

Za tydzień nowe wyniki. Czekamy na kupony.

Plebiscyt Samorządowiec 2006

31 głosów - **Krzysztof Moenke** (burmistrz Jedwabnego),
19 głosów - **Grażyna Zarzecka** (Janczewo),
19 głosów - **Marek Waszkiewicz** (burmistrz Stawisk),
13 głosów - Kazimierz Dąbkowski (wójt Łomży),
9 głosów - Józef Dmochowski (wójt Czyżewa Osady),
8 głosów - Józef Dymerski (wójt Małego Płocka),
7 głosów - Kazimierz Sutkowski (Kąty),
6 głosów - Szczepan Zalewski (burmistrz Nowogrodu),
6 głosów - Jan Pieklik (Zabiele),
6 głosów - Cezary Polkowski (Wszerecz Kolonia),
6 głosów - Maciej Estkowski (Nowogród),
5 głosów - Bogdan Zieliński (starosta wysokomazowiecki),
4 głosy - Barbara Rządka (Poryte),
3 głosy - Kazimierz Gwiazdowski (wójt Radziłowa),
3 głosy - Józef Grochowski (wójt Kulesz Kościelnych),
3 głosy - Lech Szablowski (wójt Śniadowa),
2 głosy - Barbara Kruszewska (Zanie),
2 głosy - Zbigniew Lipski (Łomża),
2 głosy - Wojciech Kubrak (starosta łomżyński),
1 głos - Jarosław Kos (Przeździecko Mroczy),
1 głos - Andrzej Duda (Kolno),
1 głos - Jadwiga Grabowska (Szepietowo Wawrzyńce),
1 głos - Kazimierz Dąbrowski (burmistrz Zambrowa),
1 głos - Czesław Oldakowski (wójt Wąsosz),
1 głos - Tadeusz Zelerowicz (wójt Rutek Kossaków),
1 głos - Piotr Niedbała (wójt Turośli),
1 głos - Stefan Ksepka (Ksepki),
1 głos - Ireneusz Zimnoch (Nowe Garbowo),
1 głos - Stanisław Wiśniewski (Pęsy Lipno),
1 głos - Andrzej Jabłoński (Podgórze),
0 głosów - Dorota Łapiak (Ciechanowiec),
0 głosów - Andrzej Rembisiewicz (Kruszewo Wypychy),
0 głosów - Jarosław Siekierko (burmistrz Wysokiego Mazowieckiego),
0 głosów - Alicja Zdziarska (Wysokie Mazowieckie),
0 głosów - Tadeusz Wróblewski (Wysokie Mazowieckie),
0 głosów - Henryk Wyszniński (wójt gminy Wysokie Mazowieckie),
0 głosów - Andrzej Gołaszewski (Brzóska Falki),
0 głosów - Stanisław Majewski (Bryki),
0 głosów - Stanisław Łapiak (burmistrz Ciechanowca),
0 głosów - Dorota Koc (Radziszewo Sieńczuch),
0 głosów - Marian Leszczyński (Ciechanowiec),

0 głosów - Henryk Kraszewski (Czyżew Osada),
0 głosów - Mirosław Włostowski (Dąbrowa Cherubiny),
0 głosów - Ryszard Kasperski (wójt Klukowa),
0 głosów - Andrzej Lubowicki (Usza Mała),
0 głosów - Wojciech Puchaczewski (Gródek),
0 głosów - Ryszard Pogorzelski (wójt gminy Kobylin Borzymy),
0 głosów - Wiesław Sikorski (Sikory Wojciechowiec),
0 głosów - Marek Wnorowski (Wnory Pażochy),
0 głosów - Witold Kulesza (Kulesze Podawce),
0 głosów - Marek Kaczyński (wójt Nowych Piekut),
0 głosów - Barbara Pruszyńska (Tłoczewo),
0 głosów - Andrzej Radziszewski (Skołody Przysusy),
0 głosów - Józef Zajkowski (wójt Sokół),
0 głosów - Hanna Kurzyńska (Sokoły),
0 głosów - Andrzej Grzybowski (Sokoły),
0 głosów - Stanisław Roch Wyszniński (wójt Szepietowa),
0 głosów - Ryszard Jabłoński (Szepietowo),
0 głosów - Stanisław Krajewski (starosta zambrowski),
0 głosów - Zbigniew Jach (Zambrów),
0 głosów - Władysław Miryn (Zmabrow),
0 głosów - Zbigniew Korzeniowski (Zambrów),
0 głosów - Piotr Skawski (Zambrów),
0 głosów - Kazimierz Dmochowski (wójt Zambrowa),
0 głosów - Barbara Wasiulewska (wójt Kołak Kościelnych),
0 głosów - Ryszard Kołakowski (Głodowo),
0 głosów - Zdzisław Tyminiński (Grądy Woniecko),
0 głosów - Janusz Gronostajski (Rutki Kossaki),
0 głosów - Zdzisław Lutostański (wójt Szumowa),
0 głosów - Eugeniusz Nowacki (Pęchratka Polska),
0 głosów - Eugeniusz Nagórka (Srebrny Borek),
0 głosów - Jerzy Brzeziński (prezydent Łomży),
0 głosów - Paweł Augustyniak (Łomża),
0 głosów - Jarosław Augustowski (starosta grajewski),
0 głosów - Antoni Cybula (Grajewo),
0 głosów - Dariusz Latarowski (Grajewo),
0 głosów - Krzysztof Waszkiewicz (burmistrz Grajewa),
0 głosów - Kazimierz Podlaski (Grajewo),
0 głosów - Grzegorz Curyło (Grajewo),
0 głosów - Stanisław Szleter (wójt Grajewa),
0 głosów - Grzegorz Gardocki (Popowo),
0 głosów - Andrzej Szklarzewski (Białaszewo),
0 głosów - Waldemar Szczesny (burmistrz Szczuczyna),

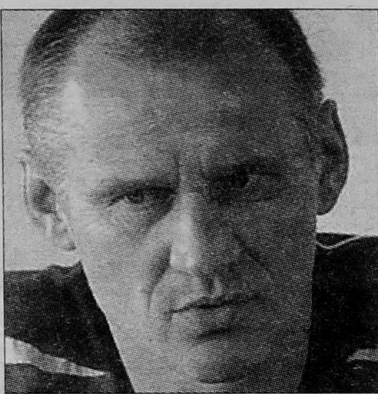
0 głosów - Mirosław Rainko (Szczuczyn),
0 głosów - Adam Jóźwik (Szczuczyn),
0 głosów - Zygmunt Dziadziak (burmistrz Rajgródu),
0 głosów - Zbigniew Koniecko (Rajgród),
0 głosów - Janusz Sobolewski (Rajgród),
0 głosów - Józef Świdorski (Wąsosz),
0 głosów - Stanisław Kozłowski (Wąsosz),
0 głosów - Wiesław Mordasiewicz (Wąsosz),
0 głosów - Bożena Rutkowska (Łoje Awissa),
0 głosów - Stanisław Wiszowaty (starosta kolneński),
0 głosów - Roland Długozima (Borokowo),
0 głosów - Mieczysław Śniadach (burmistrz Kolna),
0 głosów - Robert Suchodolski (Kolno),
0 głosów - Zbigniew Twarowski (Kolno),
0 głosów - Józef Wiszowaty (wójt Grabowa),
0 głosów - Wiesław Czyżyński (Łubiane),
0 głosów - Danuta Rydzewska (Konopki Białystok),
0 głosów - Henryk Duda (wójt Kolna),
0 głosów - Bogumiła Gardocka (Rydzewo),
0 głosów - Józef Szadurski (Rogienice),
0 głosów - Hanna Szymborska (Stawisk),
0 głosów - Sławomir Milewski (Ptaki),
0 głosów - Henryk Kłosiński (Podgórze),
0 głosów - Andrzej Piotrowski (Przytuły),
0 głosów - Robert Łada (Wygoda),
0 głosów - Ireneusz Chrostowski (Karwowo),
0 głosów - Jadwiga Gołębiowska (Jedwabne),
0 głosów - Jerzy Wróblewski (wójt Miastkowo),
0 głosów - Henryk Rupacz (Tarnowo),
0 głosów - Danuta Zajczkowska (Miastkowo),
0 głosów - Grzegorz Jesionkowski (Mątwica),
0 głosów - Edward Łada (wójt Piątnicy),
0 głosów - Dariusz Kossakowski (Piątnica),
0 głosów - Agnieszka Samluk (Murawy),
0 głosów - Krzysztof Polkowski (wójt Przytuł),
0 głosów - Piotr Mikucki (Grzymki),
0 głosów - Zbigniew Śmiarowski (Mieczki),
0 głosów - Zdzisław Zaremba (Jastrząbka Młoda),
0 głosów - Jan Olszewski (wójt Wizny),
0 głosów - Andrzej Matejkowski (Wizna),
0 głosów - Zenon Białobrzęski (wójt Zbójnej),
0 głosów - Jan Gawrych (Gawrychy),
0 głosów - Andrzej Lemański (Zbójna).

KONTAKTY



Czesław Jakołcewicz
został 2 sierpnia trenerem
Łomżyńskiego Klubu
Sportowego. Zastąpił
Jerzego Engela,
który złożył rezygnację.

Nowy szkoleniowiec ŁKS ostatnio prowadził trzecioligową Unię Janikowo. Po zakończeniu sezonu 2005/06, gdy Unia przegrała gry barażowe o drugą ligę, rozstał się



Czesław Jakołcewicz

Desperat?

z tym klubem. Dodajmy, że podopieczni Jakołcewicza z Unii Janikowo jednak w drugiej lidze grają! Klub, decyzją PZPN, został dopuszczony do rozgrywek po rezygnacji z awansu Kani Gostyń, zwycięzcy grupy drugiej.

Wcześniej Czesław Jakołcewicz prowadził Kujawiaka Włocławek. W sezonie 2003/04 wprowadził drużynę Kujawiaka do drugiej ligi. Jesienią 2004 roku nieoczekiwanie władze Kujawiaka podziękowały mu za współpracę. Piłkarscy kibice kojarzą go jednak głównie jako znakomitego piłkarza, obrońcę Lecha Poznań, z którym w latach 80. trzykrotnie triumfował w pierwszej lidze.

Trener Jerzy Engel, komentując przed odejściem sytuację w ŁKS mówił, że w tej chwili łomżyńską drużynę mógłby objąć tylko jakiś trener desperat. ŁKS nie ma pełnego składu kadry (brakuje dwóch napastników i pomocnika), nie ma własnego

boiska (przełożone zostały już dwie kolejki), nie ma sztabu szkoleniowego, a nawet podstawowego wyposażenia, jak buty czy piłki. Prezes ŁKS Stanisław Kaseja podkreślał po podpisaniu kontraktu z Jakołcewiczem, że oprócz niewątpliwych fachowych walorów nowego trenera, jego zaletą jest również to, że... nie stawiał wygórowanych żądań finansowych. Czy w szczycie kryzysu w ŁKS uda mu się przynajmniej wprowadzić łomżyńskiego beniaminka na drugoligowe stadiony? Przekonamy się o tym w najbliższy weekend. ŁKS, według kalendarza rozgrywek, w sobotę 12 sierpnia, ma zmierzyć się w trzeciej kolejce z Zagłębiem Sosnowiec. Będzie to pierwsze wyjście drużyny na boisko w tym sezonie. Mecz ma odbyć się na stadionie w Mławie, jako że stadion w Łomży nie został dopuszczony do drugoligowych rozgrywek przez PZPN. (MK)

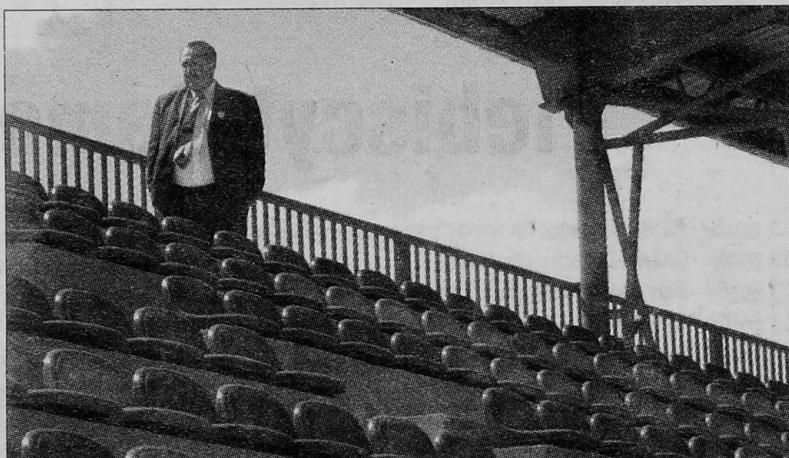
W Warmii piłkarska bieda ogranicza ambicje

Cudów nie będzie

Warmia Grajewo w najbliższą sobotę, 12 sierpnia, gra pierwszy mecz po awansie do trzeciej ligi. O godz. 17.00 na własnym boisku zmierzy się z Wigrami Suwałki. Klub boryka się z kłopotami finansowymi. Spłaca stare długi. Nie ma sponsora strategicznego.

- Mamy niemal dwukrotnie mniejsze przychody, niż najbiedniejsze kluby z grupy pierwszej. Przedsiębiorcy, którym złożyliśmy ofertę sponsorowania drużyny, nie wykazali żadnego zainteresowania. Praktycznie pozostały nam dochody z administrowania targowicą. W tej sytuacji trudno jest oczekiwać cudów w wykonaniu naszej drużyny. Będzie nam bardzo trudno nawiązać równorzędną walkę z innymi zespołami - powiedział dyrektor Klubu, Janusz Szumowski.

Zarząd Warmii rozważał po awansie wycofanie się z rozgrywek trzecioligowych. Przeważało jednak przekonanie, że należy docenić ciężką pracę i ambicje zawodników i kibiców. Tym bardziej, że zakończona została wreszcie modernizacja stadionu. Takiego obiektu Warmii zazdroścą wszystkie kluby piłkarskie w okolicy. Wzrastają ceny biletów na mecze trzeciej ligi. 10 zł kosztuje normalny, 6 zł ulgowy, karta wstępu na wszystkie mecze rundy jesiennej 70 zł. Ponadto Warmia wprowadza karty VIP na sektor środkowy trybuny (pod budką spikera) w cenie 500 złotych i 250 złotych. Za tą kwotę można wykupić miejsce na tej trybunie na cały sezon i wszystkie mecze Warmii w sezonie 2006/2007. (MK)



Radostaw Zolnik, prezes Warmii, był jednocześnie budowniczym stadionu jako prezes spółki miejskiej PEC

Lekkoatleci z Łomży powołani do kadry Polski do lat 18!

Urodzaj na medale

Aż osiem medali zdobyli młodzi lekkoatleci, trenujący w klubach w Łomży i Śniadowie, na XII Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Lekkiej Atletyce; zawody odbyły się 25 - 27 lipca w Łodzi.

Marzena Banach, podopieczna trenera Jana Kotowskiego z Ludowego Klubu Sportowego Narew, wygrała skok w dal wyrównując życiowy rekord 6,02 m. Została powołana do kadry Polski do lat 18 na mecz z Niemcami 5 sierpnia w Zittau.

Złoto wywalczył jej klubowy kolega Artur Zaczek, wygrywając bieg na 100 m w 10,88 sek. W biegu na 200 m ten niezwykle utalentowany sprinter z Bud Czarnockich zdobył srebrny medal z czasem 22,20 sek. Srebro zdobyła też męska sztafeta 4 x 100 m ŁKS Narew w składzie: Artur Zaczek, Hubert Wiśniewski, Jakub Dąbrowa i Jakub Bruliński. Artur Zaczek został powołany do kadry Polski. Podobnie jak Marzena Banach, jest podopiecznym Jana Kotowskiego; oboje uczą się w Zespole Szkół Ekonomicznych.

Paulina Korzeniecka z Łomżyńskiego Klubu Sportowego wywalczyła srebro w biegu na 400 m. Uzyskała najlepszy wynik życiowy 56,48 sek. Będzie reprezentować Polskę w meczu z Niemcami w

biegu na 400 m i sztafecie 4 x 400 m. Uczy się w II LO w Łomży. Jej trenerem jest Jerzy Witkowski.

Trzecia w tym biegu była Magdalena Stankiewicz z Prefbetu Śniadowo (56,70 sek.). Jest uczennicą „Ekonomika”. Jej trenerem jest Andrzej Korytowski.

W barwach Prefbetu Arkadiusz Wojno z Wysokiego Mazowieckiego, trenowany także przez Andrzeja Korytkowskiego, wywalczył brązowy medal na 400 m (49,11 sek.). Na trzecim, medalowym miejscu uplasowała się sztafeta Prefbetu 4 x 400 m w składzie: Rafał Zalewski, Arkadiusz Wojno, Paweł Olszewski, Daniel Chyliński (3,23,42 sek.).

Wysiłek trenerów w pracy z utalentowaną młodzieżą zaczyna przynosić rezultaty. Jest tym bardziej godny docenienia, że pracują w bardzo trudnych warunkach. Łomża zaczyna się liczyć w Polsce w biegach. Tragiczne warunki uprawiania lekkiej atletyki (brak jest stadionu), uniemożliwiają rozwój dyscyplin technicznych, takich jak skok w dal, rzut oszczepem, płotki, skok wzwyż itp. (MK)

Logo i pięść

Mecz drużyny Jagiellonii Białystok i Lechią Gdańsk na stadionie „Hetman” w Białymstoku minął spokojnie. Tuż po jego zakończeniu policjanci z sekcji do walki z przestępczością gospodarczą Komendy Miejskiej otrzymali sygnał: na stadionie z busa sprzedawane są gadzety z symbolem „Jagiellonii”, zastrzeżonym znakiem patentowym.

Bus właśnie wyjeżdżał ze stadionu. Policjanci po cywilnemu zatrzymali kierowcę do kontroli. Okazali legitymacje służbowe i wyjaśnili powód zatrzymania. Nagle siedząca w busie kobieta wybiegła i zaczęła uciekać. Policjant ruszył za nią. Nie pomogło „Stój, policja!”. Uciekała. Ale krótko. Gdy ją schwytał, podniosła alarm. Zaczęła krzyczeć. Usłyszeli ją wracający ze stadionu kibice.

- Doskonale wiedzieli, że wyszarpuje się z rąk policjanta, mimo to jeden uderzył go pięścią w twarz - mówi sierżant Kamil Tomaszczuk z Zespołu Prasowego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku. - Policjant upadł na ziemię. Kibice podeszli do drugiego kontrolującego busa funkcjonariusza. Zabrali mu dokumenty kierowcy i legitymację służbową. Chwilę później uciekli, a kierowca busa z piskiem opon odjechał spod stadionu.



KONTAKTY

AUTO MOTO KONTAKTY

Trans -Avia KOMFORTOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO WARSZAWY

— centrum miasta — lotnisko Okęcie
7 x w tygodniu, 3 x dziennie

Elk → Grajewo → Łomża → Warszawa → Elk
Suwałki → Augustów → Białystok → Warszawa → Suwałki

Zniżki dla młodzieży i studentów

Infolinia: 0 801 103 153, tel. kom 600 082 934
tel. 086 216 29 65, 086 216 21 86
www.transavia.com.pl

Kolorowa wkładka motoryzacyjna 7 września w „Kontaktach”

Zadzwoń do Biura Ogłoszeń,
tel (086) 216 42 43 lub 216 42 42
Nasz przedstawiciel skontaktuje się, doradzi

UWAGA!

NOWE CENY SAMOCHODÓW PEUGEOT

PEUGEOT 206 JUŻ OD 34 400 ZŁ

PEUGEOT 1007 JUŻ OD 43 900 ZŁ

PEUGEOT 307 JUŻ OD 44 900 ZŁ

PEUGEOT 407 JUŻ OD 65 900 ZŁ

**Sprawdź szczegóły
w salonie Peugeot.**

www.peugeot.pl

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ. 

FHU MOTOS KONCESJONER PEUGEOT
07-410 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 66, tel/fax (029)760-36-37, (029)760-52-05
motos@peugeot.com.pl www.motos.peugeot.com.pl

AUTO-MOTO KONTAKTY

Ogłoszenia tylko dla osób fizycznych

Płatne 4,70 zł w tym VAT

- ☐ sprzedam
- ☐ kupię
- ☐ zamienię
- ☐ cz. zamienne

Postaw znak x
w odpowiednim polu

Jeśli chcesz sprzedać, kupić lub zamienić samochód
albo części zamienne - wypełnij kupon i dostarcz do
Biura Ogłoszeń „Kontaktów”, Łomża, al. Legionów
7 lub w biura ogłoszeń w Kolnie, Ostrołęce, Ostrowi
Mazowieckiej, Suwałkach, Zambrowie.
Uwaga! Bez podania ceny, kupon jest nieważny.
Za źle wypełnione kupony Biuro Ogłoszeń nie
ponosi odpowiedzialności.

MODEL/TYP/MARKA

ROK PRODUKCJI

PRZEBIEG W KM

STAN TECHN.

CENA

TELEFON

Informacja o ochronie danych osobowych. Wydawnictwo „Kontakty” sp. z o.o. w Łomży, al. Legionów 7 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i wystawienia faktury VAT oraz sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo wglądu i poprawiania danych.

MOTORYZACJA

FIAT 126p (1997r) 1500,-
(086)2188-011 po 15.00
(fak.2395-00)

SPRZEDAM OPEL Omega combi (1991r) 2.0 + gaz, 0-504-215-597 (fak.2439)

AUDI 80 2.0 + gaz (1994r), 23000 km, stan b. dobry, 0-606-451-687 (fak.2440)

SPRZEDAM przyczepę Niewiadów 1200, dwuosiowa (1993r), 0-515-728-345 (fak.2470)

SPRZEDAM TOYOTE Corollę, automatic, otwierany dach, klimatyzacja, szary metalik, przebieg 25 tys. mil, USA (2004r), 0-694-753-822 (fak.2464)

AUDI A4 1.8 5V + gaz (1996r), 161 tys.km, 0-506-405-447 (fak.2463)

SPRZEDAM MERCEDES Bus z (1991r), 0-662-235-939 (fak.2475-0)

AUDI A-4 1.8T (1995r), ocłony, serwisowany, bezwypadkowy, 0-604-558-701 (fak.2477)

TANIO SPRZEDAM Opel Omega 2.0, tel. 0-608-68-22-84 (fak.2479)

VW GOLF III 1.9 TDI GT (1994r), 0-660-213-754 (fak.2482)

SEICENTO (1999r), (086)217-52-59 (fak.2493)

POLONEZ 1.6GLI (1995r) + gaz, 0-694-114-362 (fak.2494)

OKAZJA – z powodu wyjazdu sprzedam Ford Fiesta (1993r) 1.3, stan b. dobry, ul. Fabryczna 22; (086)473-04-27 lub 0-886-47-88-13 (fak.2498)

UNO 0,9 kat. (2002r), gaz, serwisowany, 0-501-702-182 (fak.2504)

AUDI 100 2.0 + gaz (1992r), 0-692-882-189 (fak.2514)

PEUGEOT 406 2.1TDI (1996r), 235 tys. km, udokumentowane, i9dealny, pełna opcja, 15500 zł, 0-661-934-353 (fak.2519)

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWNICTWO

GLAZURA KRÓLEWSKA – oszczędzasz kupując u nas. Zapraszamy: - glazura – 13,90 zł, - terakoty – 15,90 zł, gresy – 15,90 zł (I gat). Handlujemy płytkami z wszystkich polskich fabryk – dowóz, doradztwo, raty, Al. Piłsudskiego 40 (za torami), Al. Legionów 52 (dworzec PKS), tel. (086)473-77-91 (fak.2196-o)

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA, (086)212-54-85 (Fak. 2442-o)

POŻYCZKI BEZ poręczycieli, 0-509-125-133 (Fak. 2442-o)

POŻYCZKI NA gorące potrzeby, (086)212-54-86 (Fak. 2442-o)

WINDYKACJA WIERZYTELNOŚCI i odzyskiwanie odszkodowań, 0-500-244-733 (fak.sms)

MASZ KŁOPOTY z bankami – zadzwoń. Pomożemy, 0-500-244-733 (fak/sms)

KREDYTY z komornikiem, 0-660-798-798 (fak/sms)

KREDYTY od ręki pod zastaw samochodu, 0-660-798-798 (fak/sms)

LOKALE

WYNAJME LOKAL 100mkw, Aleja Legionów 141, Łomża, tel. 0-696-449-518 (fak.2212-o)

STANCJA, 0-602-552-974 (fak.2324-oo)

SPRZEDAM DOM parterowy z działką 12 ary w Nowogrodzie, 0-504-31-01-62 (fak.2381-oo)

nekrologi

przyjmujemy w biurze ogłoszeń "Kontaktów" w Łomży, Al. Legionów 7 tel. 86 216 42 43 tel/fax 86 216 57 11 oraz w biurach ogłoszeń w Kolnie, Ostrołęce, Ostrowi Maz., Suwałkach i Zambrowie

WYNAJME LOKAL, 0-503-545-743 (fak.2385-oo)

SPRZEDAM M-4, 0-602-77-95-94 (fak.2387-oo)

STANCJA, 0609-766-548

F-2420-o

DO WYNAJĘCIA magazynogaraż, 200mkw + biuro, Nowogród, 0-504-074-956 (fak.2444)

WYNAJME M-3, (086)216-59-18 (fak.2447)

DO WYNAJĘCIA LOKAL, II piętro, 40mkw w centrum Ostrowi Mazowieckiej, 0-509-041-050 (fak.2458)

DO WYNAJĘCIA lokal handlowy, Łomża, 0-604-40-20-41 (fak.2459-o)

LOKAL DO WYNAJĘCIA, Łomża, Al. Legionów 42, tel. 0-604-833-317, (086)218-51-84 (fak.2466-o)

SPRZEDAM M-4, (086)218-19-85 (fak.2469)

DO WYNAJĘCIA M-4, nie umeblowane, (086)2172-614, 0-507-871-390 (fak.2476)

STANCJA DLA STUDENTÓW w Olsztynie, (086)218-23-86 po 20.00 (fak.2478)

SZUKAM LOKALU, okolice ul. Długiej lub dworca PKS, 0-504-930-534 (fak.2480)

WYNAJME POKOJE studentkom, 0-504-930-534 (fak.2480)

STANCJA DZIEWCZYNOM, tel. (086)216-35-74 (fak.2483-o)

GARAŻ DO WYNAJĘCIA, (086)216-27-35 (fak.2487)

LOKAL DO WYNAJĘCIA, (086)2169-428 (fak.2488)

WYNAJME OFICYNĘ, (086)47-30-182 (fak.2495)

WYNAJME M-4 umeblowane, 0-504-310-806 (fak.2490)

STANCJA, (086)473-28-12 (fak.2491)

SPRZEDAM M-2, 35,6, do remontu, ul. Kasztelańska, (086)216-70-25 (fak.2496)

M-3 DO WYNAJĘCIA, umeblowane, w Łomży, (085)739-43-20 (fak.2499)

STANCJA, (086)2160-255 (fak.2503-o)

HALA, BIURA do wynajęcia, 0-600-896-436 (fak.2513-o)

TYTAN

NIERUCHOMOŚCI

www.lomza.nieruchomosci.pl
e-mail: lomzaniernuchomosci@op.pl

Nieruchomość handlowo-usługowo-mieszkalna przy Al. Legionów 123 – cena 600.000 zł



Mieszkania: Al. Legionów – pow. 55,6 m², parter, po kapitalnym remoncie, garaż – 110.000 zł • Centrum – pow. 36,87 m², II piętro – 65.000 zł

Domy: Nowogrodzka – pow. uż. 206 m², pow. działki 408 m² – 370.000 zł

• Nowogrodzka – pow. uż. 248 m², pow. działki 463 m² – 300.000 zł

• Stara Łomża – pow. uż. 213 m², pow. działki 1509 m² – 360.000 zł • Zdrowa – pow. uż. 337,44 m², pow. działki 1501 m² – 490.000 zł (dom dwurodzinny)

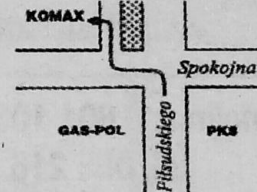
Działki: Nowogród o pow. od 1530 do 4300 m² – 25 zł/m²

• Łomża – pow. 3002 m² – 30 zł/m²

**18-400 ŁOMŻA, ul. Polowa 45
tel. (086) 216 62 26, kom. 0 604 051 082**

fak. 1731

ŚWIAT GLAZURY

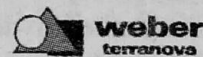


Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. (086) 218-03-78
0-503-044-277

**Zanim kupisz – sprawdź!
Najniższe ceny w regionie
Fachowe doradztwo
RATY – DOWÓZ**

- glazury, terakoty
- gresy, płytki elewacyjne
- kleje, fugi
- ceramika sanitarna
- kabiny prysznicowe
- tanie płytki do dojowni mleka

DYSTRYBUTOR



najwyższej jakości klejów, dociepleń, elewacji

MEDYCyna

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00–18.00. Grażyna Nierodzińska – wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich – poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też

„Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40. 2115 -o

USG – Dr n.med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW. (2060-o)

NZOZ

SONO))))

**NOWOCZESNE APARATY SŁUCHOWE
GN RESOUND I SIEMENS**

- Bezpłatne badanie słuchu
- Wkładki douszne, serwis, baterie i akcesoria
- Sprzedaż ratowa

**Mamy 15 lat doświadczenia!
Refundacja NFZ
Zapraszamy**

Łomża, Al. Piłsudskiego 6, gab. 5
tel. 0-86 218 01 68, infolinia 0 801 902 001
pn.-pt. 9.00–17.00

**Rabat 400 zł na 2 x CANTA
Komplet baterii na cały rok gratis**

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie **BIALYSTOK**
9.00–17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA



KONTAKTY

NOVADENT STOMATOLOGIA
M.J. Głębocki: - implanty, - licówki, korony pełnoceramiczne, - mikroskop do leczenia kanałowego, Polowa 15/82, Łomża, (086)216-24-90, 0-506-166-297 (fak.768-o)

NAUKA

MATEMATYKA, (086)218-77-79, 0-603-847-463 (fak.1667-o)

NIERUCHOMOŚCI

NIERUCHOMOŚCI - „ARKADIA”, (086)218-77-79, 0-603-847-463 (fak.1667-o)

SPRZEDAM ZADBANA posesję, dobra lokalizacja, Jeziorko, tel. 0-694-741-901 (fak.2305-o)

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlane, Gielczyn, (091)573-10-71 (fak.2423-o)

„MERITUM” NIERUCHOMOŚCI, Łomża, Legionów 7, (086)218-93-98, www.nieruchomosci.hi.pl (fak.2460-o)

SPRZEDAM SIEDLISKO 1,09ha z budynkami, Mały Płock, potoczny 8, 0-504-104-236 (fak.2462-o)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ z budynkiem w Kupiskach, (086)4730-182 (fak.2495)

ODDAM

Chcesz oddać za darmo używane rzeczy!
Ogłoszenie w „Kontaktach” zamieścisz za darmo!

ODDAM BEZPŁATNIE słomę na ściółkę, Łomża, Zdrojowa 27, 0-667-354-869 (fak/bezp.)

PRACA

„SADPOL” ZATRUDNI na umowę - zlecenie do zbioru truskawek i malin. Wynagrodzenie 50 zł/dziennie, 0-660-777-766 (fak.1834-o)

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW do ociepleń z doświadczeniem, tel. 0-602-684-709 (fak.2026-o)

ZATRUDNIMY KIEROWCÓW sam. ciężarowych na trasy międzynarodowe, tel. 0-501-326-777 (fak.2260-o)

ZATRUDNIĘ OSOBE z bardzo dobrą znajomością języka angielskiego. Kontakt: 0-602-573-873 (fak.2350-o)



Aparaty Słuchowe
CYFROWA JAKOŚĆ SŁYSZENIA NIE MUSI BYĆ DROGA!

- ✓ Bezpłatne badania słuchu
- ✓ 2 lata gwarancji
- ✓ Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- ✓ Raty bez odsetek
- ✓ Baterie od 16 zł/ za 6 sztuk
- ✓ U nas można się targować!

umowa z
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

ŁOMŻA ul. Bema 1
tel.(86) 218-63-63
tel.(86) 218-93-68

ul. Piłsudskiego 11a
(hotel pielęgniarok)
tel.(86) 218-17-88

fak. 2124

ZATRUDNIMY MECHANIKĄ samochodowego oraz diagnostę z uprawnieniami, tel. 0-512-341-200 (fak.2415-o)

ZAOPIEKUJĘ SIĘ dzieckiem lub osobą starszą, (086)2177-152 (fak.2445)

SZUKAM OPIEKUNKI do 7-letniego chłopca za granicą. Dzwonić od 14.08 - 25.08, 0-505-624-087 (fak.2468)

ZATRUDNIĘ NA STAŻ dziewczynę po liceum lub technikum do „Baru na Starówce”, tel. (086)216-77-57 (fak.2471)

ZATRUDNIĘ LUB ZLECĘ na pracę dużej ilości sprzętu AGD, RTV, 0-602-736-745 (fak.2473)

FIRMA ZATRUDNI inżyniera budownictwa lądowego z uprawnieniami wykonywania nadzoru inwestorskiego na terenie budowy na okres min. 6 miesięcy, tel. 0-602-573-873 (fak.2484-o)

POSZUKUJĘ OPIEKUNKI do 7-letniej dziewczynki, tel. 0-887-448-000 (fak.2486)

MURARZY DO PRACY w Warszawie, 0-608-535-614 (fak.2500)

ZATRUDNIĘ MURARZY, tynkaczy, robotników budowlanych, 0-602-651-626 (fak.2512)

ZATRUDNIĘ MURARZY, tynkaczy, robotników budowlanych, 0-602-651-626 (fak.2512)

PRZYJMĘ DO PRACY w gospodarstwie rolnym, (086)473-84-15 (fak.2501)

ZATRUDNIĘ BEZROBOTNYCH na stałe do 40 lat, bezpłatne szkolenie, zarobki, 1300 zł, tel. (086)216-01-46 (fak.2505)

MYJNIA - ZATRUDNIĘ, (086)2188-030 (fak.2513-o)

ZATRUDNIMY SPRZEDAWCĘ do sklepu instalacyjno-sanitarnego: mężczyzna do 30 lat, prawo jazdy kat. 3, tel. (086)216-63-39, (086)216-47-21 (fak.2515)

ZATRUDNIĘ SPAWACZĄ-ślusarz, 0-606-416-991 (fak.2518-o)

TARCIE DRZEWA u klienta. Długość tarcia 11m, (086)215-75-75, 0-500-096-911 (fak.2520-o)

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086)279-15-65 (fak. 122-o)

www.FoliaDoSianokiszzoneki.pl, tel. (085)65-38-943 (fak.1724-o)

KUPIĘ KAŻDĄ kwotę mleczną z woj. podlaskiego, (086)4738-147 (fak.1900-o)

SZNUREK ROLNICZY 2000TEX, cena 6,50 zł/kg, (085)65-38-943 (fak.2022-o)

SIATKA DO BEL 3000m, cena 490 zł, (085)65-38-943 (fak.2022-o)

SPRZEDAM PRZYCZEPY WYWROTKI od 4 do 12 ton, 0-602-118-639, (086)278-55-98 (fak.2168-o)

WÓZKI WIDŁOWE

**IMPORT
UŻYWANYCH
WÓZKÓW
WIDŁOWYCH**

www.widlaki.net



18-300 Zambrów
ul. Magazynowa 8
tel. 0-602-385-207

SPRZEDAM AGREGAT prądotwórczy 20KW i kombajn „Anna”, (086)4738-133 (fak.2291-oo)

SKUP ŻYTA, sprzedaż otręb, (086)217-83-74, 0-501-417-881 (fak.2341-o)

KUPIĘ ŻYTO, (086)474-01-28 (fak.2444-o)

BUDOWA ZBIORNIKÓW, szamb na gnojowicę, 0-509-129-667, (086)216-34-85 (fak.2446)

SIECZKARNIA SAMOBIEŻNA do kukurydzy Mangele SF-6000, klimatyzacja, detektor metalu, napęd 4x4, przystawka do kukurydzy, Kemper Champion 3000 i przystawka do sianokiszzonek (1993 rok), 0-509-282-302 (fak.2449)

KOMBAJN ZIEMNIACZANY Anna, (086)279-05-40 (fak.2474)

SPRZEDAM KOMBAJN zbożowy Class, prasę kostkującą Welger 45, (086)475-01-82 (fak/poczta)

KUPON

ogłoszenia drobne dla osób fizycznych

Wpisz drukowanymi literami do 10 słów
(koszt jednej publikacji - 4,00 zł):

.....

.....

.....

Nazwisko i imię zlecającego ogłoszenie

Adres, kod pocztowy

Ilość publikacji

☐ x 4 zł

Upoważniam Wydawnictwo „Kontakty”
do wystawienia faktury bez mojego podpisu

Zakreśl wybraną rubrykę

☐ Budownictwo

☐ Lokale

☐ Praca

☐ Nauka

☐ Nieruchomości

☐ Praca

☐ Rolnictwo

☐ Różne

☐ RTV-AGD

☐ Transport

☐ Usługi

☐ Zdrowie

☐ Zwierzęta

☐ Finanse

☐ Kupię

☐ Sprzedam

Regulamin:

- Kupony przyjmują biura ogłoszeń (adresy w „Kontaktach”).
- Kupon z dowodem wpłaty na konto: BPH PBK S.A o/Łomża 81 1060 0076 0000 4013 4000 0602 można przelać pocztą: „Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 z dopiskiem „Biuro Ogłoszeń”.
- Publikacja pierwszego ogłoszenia w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
- W cenę wliczony został podatek VAT 22%.

Informacja o ochronie danych osobowych. Wydawnictwo „Kontakty” sp. z o.o. w Łomży, al. Legionów 7 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i wystawienia faktury VAT oraz sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo wglądu i poprawiania danych.

KONTAKTY



KWOTĘ MLECZNĄ, (086)217-52-59 (fak.2493)

C-360 (1986 rok), stan bdb – sprzedam, 0-698-912-220 (fak.2500)

SPRZEDAM BECZKOWÓZ 6000L, zbiornik na mleko 3200L, (086)473-84-15 (fak.2501)

SPRZEDAM KWOTĘ mleczną, Piątnica, (086)217-06-94 (fak.2517)

RÓŻNE

KUPIĘ LAS, wykonam przecinki, 0-504-249-519 (fak.2059-o)

ramka

SPRZEDAM DREWNO OPAŁOWE, 0-504-249-519 (fak.2265-o)

DEKORACJE KOŚCIOŁA, 0-512-12-46-47, www.dekorator2.webpark.pl (fak.2329-o)

WYPOŻYCZAM ZASTAWĘ stołową, obrusy, patelnię elektryczną, tel. (086)271-25-36 (fak.2343-o)

SIATKI OGRODZENIOWE, (086)216-22-27, 0608-332-905.

ramka f-2396-o

SKÓRY TAPICERSKIE, www.skorzanywiat.pl, 0-608-019-313 (fak.2422-o)

BIURO MATRYMONIALNE „Katarzynka”, (086)473-16-50, www.tuptus4.webpark.pl (fak.2428-o)

SPRZEDAM GRUBOŚCIÓWKĘ, WYRÓWNIARKĘ, 0-500-495-117 (fak.2472)

SPRZEDAM UŻYWANE maszyny stolarskie, 0-602-736-745 (fak.2473)

SPRZEDAM PRALKĘ automatyczną „Luna”, stan b. dobry, cena do uzgodnienia, (086)2199-551 (fak.2474)

SPRZEDAM PIEC, 0-600-89-64-36 (fak.2513-o)

PILNIE SPRZEDAM sklep spożywczy 30mkw z wyposażeniem, 0-509-115-728 (fak.2516)

KORESPONDENCYJNE Biuro Towarzystwo-Matrymonialne „EL-MAR”, 07-412 Ostrołęka, skrytka pocztowa 6, 0-509-751-664 (fak/kn)

RTV – AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Niepodległości 9, (086)216-34-38

Fak.38-o

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086)218-00-01.

Fak. 54-o

NAPRAWA: pralki, lodówki, zamrażarki, (086)219-03-33 (fak.2315-o)

TRANSPORT

BRUKSELA: poniedziałek, wtorek, sobota – busem, (085)66-35-624, 0-602-697-881

Fak. 30-o

SOBOTA: NIEMCY, Holandia, Belgia. DVD. (085)73-94-179, 0-606-37-99-66.

Ramka Fak. 53-o

FRANKFURT M. i okolice: środa, sobota, (085)7474-363 (fak.348-o)

HAMBURG - BREMEN – niedziela, (086)219-10-65 (fak.1498-o)

NIEMCY, 0-602-59-59-64, (086)218-83-95 (fak.2138-o)

HANNOVER – niedziela, (086)47-30-318, 0-511-612-990 (fak.2379-o)

PRZEWÓZ OSÓB: lotnisko, wesela, wczasy, inne – kraj, zagranica, tel. 0-502-116-853 (fak.2388-o)

NIEMCY, lotnisko, kraj, 0-602-59-59-64, (086)218-83-95 (fak.2489-o)

ZAWIOZĘ DO ŚLUBU BMW (2001r) (Limuzyna), 0-501-392-301 (fak.2500-o)

TANIO ZAWIOZĘ do ślubu lub na inne okazje, 0-660-798-798 (fak/sms)

USŁUGI

INTROLIGATOR – KOREKTOR. Opoka”, 216-48-39 1723-o

SCHODY – produkcja, sprzedaż, montaż, (087)565-05-16, 0-601-391-644 (fak.165-o)

REMONTY MIESZKAŃ, DOMÓW od A do Z, zabudowy poddaszy – tanio, (086)2160-625, 0-505-233-964 (fak.2018-o)

USŁUGI KOPARKO-LADOWARKĄ wszelkiego rodzaju + samochód, 0-601-94-20-52 (fak.1824-o)

Komunikat

Burmistrza Miasta Zambrów

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2004 roku Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) **podaje do publicznej wiadomości**, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 8 sierpnia 2006 roku do 29 sierpnia 2006 roku) następujące wykazy:

- 1) Lokali mieszkalnych nr 12 przy ul. Wilsona 2, nr 27 i nr 51 przy ul. Aleja Wojska Polskiego 49B, nr 5 i nr 34 przy ul. Raginisa 7 w Zambrowie przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców.
- 2) Nieruchomości oznaczonej działką nr 145/27 o pow. 124m² położonej w Zambrowie przy ul. Polowej przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej. fak.2510

USŁUGI: - ładowarki, - koparki, - samochody wywrotki, - piasek siany, - żwir, - ziemia na ogródki, (086)47-37-157 (fak.1782-o)

MUROWANIE, PRZEBUDOWY, 4720-461 (fak.2359)

GLAZURA, TERAKOTA, szpachlowanie, tel. 0-512-461-988 (fak.2383)

UKŁADANIE: kostka brukowa, granit, (086)473-05-45, 0-692-66-00-61 (fak.2139-oo)

TAPICER, 0608-742-950. (F-2398-o)

CZYSZCZENIE DYWANÓW, tapicerek, (086)2188-030 (fak.2192-oo)

NAPRAWA- PRALKI, lodówki, zamrażarki zmywarki, 0506-345-392. (f-2405)

TARCIE DREWNA trakiem przewoźnym, (086)2189-859, 0-504-101-766 (fak.2252-o)

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, terakota, tel. 0-505-146-761 (fak.2430)

WYRÓB i MONTAŻ wkładów kominowych, blacha kwasowa, 0-691-287-680 (fak.2288-o)

GLAZURA, SZPACHLOWANIE, remonty, (086)2170-680 (fak.2485)

CZYSZCZENIE DYWANÓW, tapicerek, (086)2188-030 (fak.2513-o)

SZPACHLOWANIE, GLAZURA, (086)47-42-447 (fak.2298-o)

UŻYWANE

Wszystkie ogłoszenia drobne w „Kontaktach” sprzedam lub kupię używane (meble, sprzęt AGD i RTV oraz dla dzieci – TYLKO ZA 2 złote!

SPRZEDAM trochę używany skuter z umową na gwarancji, cena do uzgodnienia, kom. 0-512-181-319 (fak.2492)

ZWIERZĘTA

SPANIELE 300 zł, 0-602-367-141 (fak.2300-oo)

ROTTWAILERY sprzedam, 0-511-964-954 (fak.2500)



KONTAKTY



O nich pisaliśmy w „Kontaktach

Odnawiamy kontakty...

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

www.kontakty-tygodnik.com

REKLAMA

Firma „RUCH” SA
Zespół w Łomży
PILNIE POSZUKUJE
KIEROWCY
DO ROZWOŻENIA PRASY
W ŁOMŻY

Wymagania: własna działalność,
własny samochód (dostawczy).

Wiadomość:

Łomża, ul. Nowogrodzka 41,
tel. (086)216-57-18, (086)216-45-69

fak.2481

REKLAMA

10 lat firmy

RADIO TAXI 96 21 ŁOMŻA

- możesz nas zamówić wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96-21 oraz 086-218-10-26
- przez internet www.taxi.lomza.info lub wysyłając sms 695-566-151

POSZUKUJEMY

hostess, osób
do sprzedaży prasy

na terenie łomży

Zgłoszenia: tel. 086 216 42 43

REKLAMA

GDY CENISZ BEZPIECZEŃSTWO

Z Piotrem Komalą, Dyrektorem ds. Rozwoju w firmie OKNOPLAST-Kraków, rozmawia Dorota Adamczyk.

Dorota Adamczyk: Firma OKNOPLAST-Kraków znana jest w Polsce jako lider jakości i innowacji. Jak zdobywa się takie uznanie wśród Klientów?

Piotr Komala: Wychodzimy z założenia, że najważniejsze jest zadowolenie naszych Klientów, dlatego dokładamy wszelkich starań, by jakość naszych produktów była na europejskim poziomie. Ogromnie cieszymy się, że jako pierwszy producent w Polsce otrzymaliśmy prestiżowy certyfikat jakości Q-Zert, przyznany przez niemiecki Instytut ift Rosenheim. Gwarantuje on zgodność naszych okien ze zintegrowaną normą europejską oraz niezmienną, wysoką jakość produkcji. Warto wspomnieć, że równocześnie z nami do certyfikacji przystąpiło kilkunastu innych polskich producentów, ale jak do tej pory tylko nasza firma pozytywnie przeszła cały proces.

Jako jedna z dwóch firm spełniłyśmy także wszystkie wymogi formalne i techniczne Związku „Polskie Okna i Drzwi”, gdzie skontrolowanych zostało dwudziestu producentów okien. Badania te pokazały jak

fatalna jest jakość okien na polskim rynku. Statystycznie można powiedzieć, że 90% producentów okien w naszym kraju wprowadza je na rynek z naruszeniem prawa.

DA: W ostatnich latach wprowadziliście Państwo jako pierwsi w Polsce wiele nowości okiennych. Czy w najbliższych miesiącach Klienci również mogą się spodziewać czegoś ciekawego?

PK: Już od 24 lipca wszystkie Okna z Krakowa standardowo wyposażane są w absolutną nowość na polskim rynku - okucia MACO MULTI-MATIC, które dostępne są w Polsce wyłącznie w stolarni OKNOPLAST-Kraków. To bardzo dobra wiadomość dla naszych Klientów, którzy jako pierwsi w kraju będą mogli skorzystać z zalet tych nowoczesnych okuć. Natomiast mamy też złą wiadomość dla złodziei, gdyż już w standardzie okucie to posiada w każdym skrzydle wyjątkowe, inteligentne czopy i.S (intelligente Sicherheit - inteligentne zabezpieczenie) oraz jeden zaczep antywyważeniowy Safety Plus. Dzięki zastosowaniu wysokogatunkowych materiałów i specjalnych form odlewniczych połączenie to charakteryzuje się wysoką stabilnością, dzięki czemu bardzo trudno go wyłamać. Dodatkowo zaczep ten zawsze przykręcany jest

do wzmocnienia progu, co w przeciwieństwie do wielu zaczepów przykręcanych do plastiku zdecydowanie utrudnia złodziejowi jego włamanie.

DA: Czy takie rozwiązanie powstrzyma złodzieja?

PK: Jak pokazują statystyki, tak naprawdę 70% włamywaczy to osoby przypadkowe, które porywają się na cudze mienie w myśl przysłowia, że „okazja czyni złodzieja”. Zazwyczaj próbują się oni dostać do naszego mieszkania za pomocą zwykłego wkrętaka, tak więc na zdecydowaną większość nieproszonych gości jeden zaczep Safety Plus powinien być wystarczającym zabezpieczeniem. Natomiast dla bardziej przebiegłych Klientów mamy aktualnie promocję, dzięki której za niewielką dopłatą wszystkie okna mogą być wyposażone w trzy dodatkowe zaczepy Safety Plus oraz jedną ze specjalnych klamek. Jeżeli takie rozwiązanie połączymy z odpowiednią szybą, to prawdopodobnie skutecznie zniechęci włamywacza w dostaniu się do naszego domu lub mieszkania. A my w tym czasie w spokoju będziemy mogli wypocząć podczas urlopów.

DA: Co jeszcze, oprócz kwestii związanych z bezpieczeństwem, wyróżnia nowe okucia?

PK: Okucie MACO MULTI-MATIC to przełomowe osiągnięcie na skalę europejską. Równomierna, specjalna powłoka silber-look wraz z zaokrąglonymi krawędziami zaczepów nadają okuciom MULTI-MATIC

smukłą linię i łagodny kształt, co podkreśla wyjątkową estetykę Okien z Krakowa. Powłokę tą charakteryzuje także wyjątkowe zabezpieczenie przed korozją, która czasami zdarza się w metalowych elementach stolarki. Dodatkowo, dzięki zastosowaniu wspomnianych rolek i.S., okucia cechują się dużą płynnością działania, a dzięki możliwości regulacji docisku okna posiadają bardzo wysoką szczelność.

DA: Dziękuję za bliższe przedstawienie zalet nowych okuć i życzę sukcesów we wprowadzaniu kolejnych nowości na polskim rynku.

PK: Ja również dziękuję za rozmowę i zapraszam do odwiedzenia salonów sprzedaży. Warto się pośpieszyć, bo dla pierwszych 2 tysięcy Klientów przygotowaliśmy praktyczny prezent-niespodziankę.

OKNOPLAST



ŁOMŻA

ul. Bema 3C,

tel. 086/ 218 14 14

WYSOKIE

MAZOWIECKIE

ul. Rynek Piłsudskiego 14,

tel. 086/ 275 02 55

vip FOTO

Grupa najlepszych laboratoriów fotograficznych



1599 zł
1299 zł
OLYMPUS
FOCUS ON LIFE
OLYMPUS SP-500 Ultra Zoom
Rozdzielczość: 6 mln pikseli
Zoom: 50x (10x optyczny, 5x cyfrowy)
Obiektyw: 38-380 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2,5 cala



OLYMPUS mju mini DIGITAL S
+ zestaw akcesoriów
Rozdzielczość: 5 mln pikseli
Zoom: 3x (2x optyczny, 1x cyfrowy)
Obiektyw: 35-70 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 1,8 cala

669 zł



OLYMPUS mju 700
Rozdzielczość: 7 mln pikseli
Zoom: 50x (10x optyczny, 5x cyfrowy)
Obiektyw: 35-175 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2,5 cala

1199 zł



OLYMPUS E-500
+ obiektyw EZ 14-45 mm
+ obiektyw EZ 40-150 mm
+ bateria 1200 Edin Pro
Rozdzielczość: 8 mln pikseli
W zestawie 2 obiektywy Olympus
EZ 14-45 mm i EZ 40-150 mm
Wyświetlacz LCD: 2,5 cala
Pamięć: karty CF Typ I / II (maksymalnie 8 GB)
Formaty zapisu: JPEG, TIFF, RAW

3399 zł



KODAK C340
Rozdzielczość: 5 mln pikseli
Zoom: 3x (2x optyczny, 1x cyfrowy)
Obiektyw: 34-102 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 1,8 cala

559 zł



KODAK C360
Rozdzielczość: 5 mln pikseli
Zoom: 3x (2x optyczny, 1x cyfrowy)
Obiektyw: 34-102 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2 cala

699 zł



KODAK Z650
Rozdzielczość: 6 mln pikseli
Zoom: 18x (11x optyczny, 5x cyfrowy)
Obiektyw: 30-390 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2 cala

1399 zł



KODAK P850
+ obiektyw 14-45 mm
+ bateria 512 MB
+ karta
+ akumulator 2500 mAh
Rozdzielczość: 5 mln pikseli
Zoom: 18x (11x optyczny, 5x cyfrowy)
Obiektyw: 30-390 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2,5 cala
+ stabilizacja obrazu

1799 zł

Do każdego aparatu cyfrowego
z oferty pakiet
100 zdjęć w formacie 10x15
w prezencie!

Odszukaj swoje laboratorium: www.vipfoto.com.pl

Ogłoszenie ma charakter informacyjny. Nie należy traktować go jako oferty. Wszelkie dane techniczne i cenowe podane w ogłoszeniu mają charakter poglądowy. Nie należy oczekiwać idealnej kopii. Wszelkie zmiany w ofercie bez ostrzeżenia. Wszelkie dane techniczne i cenowe podane w ogłoszeniu mają charakter poglądowy. Nie należy oczekiwać idealnej kopii. Wszelkie zmiany w ofercie bez ostrzeżenia.

ŁKS ŁOMŻA — ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC

SOBOTA
godzina 13:00



Bezpośrednia
transmisja
meczu
tylko
w
Radiu Białystok



Polskie Radio Białystok
Studio Łomża FM 87,9 MHz

ZŁEĆ OGŁOSZENIE FILIGRANOWE

BIURA OGŁOSZEŃ

- **Łomża**
al. Legionów 7
tel. 086 216 42 43
- **Ostrołęka**
ul. Padlewskiego 39
tel. 029764 33 99,
0 697 505 600
- **Ostrów Mazowiecka**
ul. Broniewskiego 56a
tel. 029 745 34 12
- **Zambrów**
al. Wojska Polskiego 22
tel. 086 271 25 25

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

BĄDŹ WIDOCZNY

WZORY OGŁOSZEŃ FILIGRANOWYCH

UKŁADANIE KOSTKI
BRUKOWEJ — Z MATERIAŁÓW
WŁASNYCH POWIERZONYCH
— BRUKPOL, ŁOMŻA,
TEL. 086 233 xxx

REMONTY MIESZKAŃ,
UKŁADANIE TERAKOTY
I GLAZURY, STANY SUROWE
POD KLUCZ.
TEL. 086 333 xxx

DREWNO OPAŁOWE,
KOMINKOWE, DO GRILLA
Z DOWOZEM NA TELEFON.
ŁOMŻA, TEL. 086 443 xxx

WYPOŻYCZALNIA
FILMÓW DVD „IZA”
CZYNNA CODZIENNIE
OD 8.00 DO 18.00.
ŁOMŻA, DWORNA 249

Całuski Joasi, powiew Balatonu

Rewelacja bez nazwy



Największa na świecie fiesta lotnicza,
Oshkosh Air Venture 2006

Lotnictwo dla ludzi



W salonach prasowych RUCH
SA, Inmedio, Relay, Kolporter
SA, Franpress, EMPIK

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Prenumerujesz - zyskujesz!

DO 20 WRZEŚNIA NA POCZTIE, U LISTONOSZA LUB W ODDZIALE „RUCH”
ZAPRENUMERUJESZ „KONTAKTY” NA PAŹDZIERNIK ORAZ NA IV KWARTAŁ BR.

Dla 100 pierwszych osób,
które zaprenumerują
Tygodnik Podlaski „Kontakty”
na IV kwartał br.
pamiątkowy portret
PAPIEŻA POLAKA
w estetycznej ramce
po cenie promocyjnej – 10 zł.
Informacje: tel. 086 216 42 43
lub: www.kontakty-tygodnik.com.pl

